

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnośnienie do domów dopłaca się kop. 5.
 Numer pojedynczy w kanczarkach redakcji kop. 5.
 Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
 Rekopisma nadsyłane redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Feliksa Wależjusza W.
 Jutro: Ofiarowanie N. Marji Panny.
 Poniedziałek: ś. Cecylii P. M.
 Wtorek: ś. Klemensa P. M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 31
 Zachód „ 4 „ 0

Długość dnia godzin 8 minut 29
 Ubyło „ 8 „ 14

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Jana od Krzyża W.
 Czwartek: ś. Katarzyny P. M.
 Piątek: śś. Konrada, Piotra i Aleksandra.
 Sobota: śś. Barlaama Pust. i Walerjana.

— W kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), na Krakowskim-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się jutro z powodu uroczystości Ofiarowania Najświętszej Marji Panny dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

W dniu jutrzejszym też, jako w oktawę uroczystości św. Stanisława Kostki, zakończone zostanie w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, tygodniowe nabożeństwo z przywiązaniem do odpustem zupełnym, które odbędzie się jak następuje:

Wotywa uroczysta przed ołtarzem św. Stanisława Kostki odprawiona zostanie o godzinie 9-tej zrana. Następnie Suma, poprzedzona uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem, rozpocznie się o godzinie 11-tej, w czasie której gloszonem będzie słowo Boże.

Nieszpory także z kazaniem i procesją rozpoczną się o godzinie 4-tej po południu.

Dziś odbędzie się również uroczyste Nieszpory.

W kościele zaś po-karmelickim, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, odbędzie się także jutro o godzinie 9-tej i pół zrana, nabożeństwo Zgromadzenia drukarzy warszawskich za spokój zmarłych towarzyszy tegoż zgromadzenia, jak i za spokój zmarłych ich rodzin, z odpowiednim przemówieniem poświęconem pamięci zmarłych.

— Ewangelija zaś święta na niedzielę jutrzejszą, 27-mą po Świątkach, przypadająca, zapisana jest u Mateusza świętego w rozdziale 24-tym: „O znakach przyjscia powtórnego Chrystusa Pana na sąd“.

— W poniedziałek, to jest dnia 22 listopada, przypada doroczna pamiątka św. Cecylii, patronki muzyki, a tem samem i organistów; ci więc ostatni postanowili w dniu tym urządzić odpowiednie śpiewy religijne w dwóch świątyniach, a mianowicie: w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych — i w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście.

W pierwszym o godzinie 9-tej zrana.
 W drugim zaś o godzinie 10-tej rano.

Zawiadamiając też niniejszem o uczczeniu dorocznej tej pamiątki wszystkich lubowników muzyki, mamy nadzieję, że nie przejdzie ona tak niepostrzeżenie, jak się to stało w roku zeszłym — lecz przeciwnie, tak panowie artyści, organiści, jako też amatorzy i amatorowie, zebrawszy się licznie, w zamierzonym wykonaniu wyżej wspomnianych śpiewów, udziału swego nie odmówią, a obchód dorocznej tej pamiątki utrwał.

— Z decyzji jw. głównego naczelnika kraju nad osobami trudniącymi się w Warszawie zbieraniem po domach kości, szmat i t. p. odpadków, zostanie rozciągnięty szczególny dozór policji, przy wniesieniu ich do stosownych kontrol, a nadto zostaną im udzielone bezpłatne bilety.

Bilety takie wydawane będą przez miejscowych komisarzy cyrkulów tylko osobom zupełnie dobrej kondyty.

Bez podobnych biletów nikomu nie wolno jest trudnić się zbieraniem po domach miasta Warszawy wzmiankowanych przedmiotów.

Małoletnim bez wyjątku surowo wzbronionem zostaje zajmowanie się tym procederem.

Wszystkie szmaciarze i gałganiarki w m. Warszawie obowiązani są zaopatrzyć się w rzeczony bilet najpóźniej do 1 (13) grudnia r. b.

Warszawa dnia 24 października 1880 r.
 Ober-policmajster m. Warszawy, świty Jego Cesarskiej Mości, generał-major Buturlin.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Z zapisu b. p. Berka i Tamerli małżonków Zonenbergów na wsparcie biednych starozakonnych przypada w dniu 2 (14) marca 1881 r. do rozdziału suma rs. 3204 kop. 31, pochodząca z procentów od legowanego na ten cel kapitału.

Z ogólnej sumy rs. 3204 kop. 31, jedna piąta część czyli rs. 640 k. 86 przypada do rozdziału między biednych krewnych zapisodawcy, pozostałe zaś rs. 2563 kop. 45 między innych biednych starozakonnych.

Osoby przeto współubiegające się o pozyskanie wsparcia z powyższego legatu, obowiązane najdalej do dnia 3 (15) stycznia 1881 r. wniesić o to rady miejskiej podania z dołączeniem następujących dowodów:

a) świadectwa wydanego przez dwóch właścicieli nieruchomości, poświadczonych przez miejscową władzę policyjną o sposobie do życia, moralnem prowadzeniu się, liczbie dzieci i ich wieku;

b) świadectwa właściwego rabina, że kandydat lub kandydatka wychowani w wierze mojżeszowej i takową wyznają;

c) krewni zapisodawcy Berka Zonenberga, oprócz powyższych dowodów, obowiązani są przedstawić dowody prawne o ich pokrewieństwie z familją zapisodawcy.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski.
 Sekretarz rady J. Magnuski.

Hochung.

Dwa miesiące temu do portu w San-Francisco zawinął chiński parowiec „Hochung“.

Chiński parowiec!

Pół wieku temu rozmiano by się w oczy każdemu, ktoby się ośmielił wygłosić, że za lat pięćdziesiąt „zaplesniałe“ Chiny będą budowały we własnych warsztatach parowce, by na nich przewozić swe towary...

Dziś jednak fakt ten nie ulega najmniejszej wątpliwości i Chiny nie tylko zmusiły świat do uwierzenia, że zrywają z przeszłością, lecz co więcej, stały się dlań jakimś widmem złowrogim, grożącym mu zalaniem.

Kwestja tak zwana „zółta“, datująca swój początek od czasów emigracji chińczyków do Ameryki, weszła znów na porządek dzienny; poczęto przypatrywać się tym ludziom ze skośnymi oczyma, badać ich i... uderzono na trwogę.

„Cavete, cives! Hannibal ante portas!“

Oto okrzyk, który się mimowoli wydarł niektórym amerykańskim dziennikom.

W samej rzeczy, trzeba znać chińczyka, by mógł ocenić całą trudność jakiegokolwiek z nim współzawodnictwa.

Zdolny i pracowity, chińczyk z największym spokojem i cierpliwością wykonywa najzmuśniejże prace, zawsze mając zysk materialny na celu, do którego całe życie wytrwale podąża.

Pozbawiony w życiu prywatnem wszelkiego idealu, wytworzył sobie oddzielną moralność, będącą tylko dobrze skierowanym instynktem natury, z kąd też bierze początek w nim ta zimna filisterska roztropność, dla której wszystko prawdziwie rozumne jest obojętnem.

Chińczyk jest nosobieniem samolubstwa; gotów on nawet upodlić się dla osobistej korzyści.

Dodajmy do tego jeszcze jeden rys nader charakterystyczny: chińczyk nie zapomina nigdy, że jest chińczykiem.

Wszędzie poza granicami swej ojczyzny uważa się za gościa, otaczającego go za źródła dochodu i wiecznie myśli o wywiezieniu zebranego majątku do swego kraju, po nad piękne brzegi Jang-tse-Kiangui i Pei-Ho...

Tym sposobem chińczyk ze społeczeństwa, wśród którego żyje, wyciąga wszystko co się da tylko, nie mu niemal wzamian nie dając!

Przytem umie on ograniczać swe potrzeby do minimum: trochę ryżu i herbaty wystarcza mu za całodziennę pożywnie, wskutek czego może on przetrwać na daleko niższem wynagrodzeniu, niż biali robotnicy.

Nie możemy się dziwić przeto, że dzienniki amerykańskie, ujrzawszy parostatek „Hochung“, poczęły bić na trwogę, choć trwoga ich wydaje się nam poniekąd przesadzona.

Czytając ich artykuły, możnaby sądzić, że Stany Zjednoczone są wprzodku jakiegoś strasznego najścia mongolów, grożącego zagładą całej nowożytnej cywilizacji.

Oto co pisze *Courrier de San-Francisco* z powodu podróży prezydenta Hayesa i bytności jego w Chinatownie:

„Krótki pobyt w Chinatownie mógł go aż nadto przekonać o strasznych ciosach zadanych białej rasie

sieli przypatrywać się różnym manipulacjom piekarskim, których widok zapewne na długi czas ostudzi w nich słuszny z kąd inąd zapal do jadania chleba i bułek.

Wprawdzie za trudy swoje będą mieli satysfakcję napisania memoriału: „o ilości chleba wypieczonego z puda maki“, czego notabene nikt uważnie nie przeczyta. Z drugiej strony jednak nie pomieszcza zapewne w memoriale najciekawszej części śledztwa, a mianowicie: przyjęcia, jakiego doznali ze strony czeladzi i terminatorów piekarskich, którzy, jako specjaliści, nie lubią, aby „kto w ich sprawie nos wścibiał“, a jako demokraci, nadają uczuciom swoim formy niekoniecznie miłe dla ucha, że już pomnę inne zmysły.

Skutki prac komisji znamy dotychczas w zarysach najogólniejszych. Wiemy przecie dwie rzeczy:

1° Ze „rezultat próby okazał się nienaturalnym i niezgodnym z danymi, jakich teoria i praktyka pod względem pieczenia chleba dostarczają“.

2° Ze pomimo tej „nienaturalności“, cena trzyfuntowego bochenka chleba, po potrąceniu wszelkich kosztów wypieku, zyska właściciela i t. d., wynosiła kopiejek 15 i poł.

Ze zaś chleb trzyfuntowy kosztuje obecnie kop. 17, więc piekarze mieliby co najmniej półtory kopiejki zysku *extra*, czyli przeszło 9%.

Nie wiemy, w jaki sposób komisja obliczała owe „wszelkie koszta, zysk piekarza i t. d.“ i co uważa za rezultat „nienaturalny i niezgodny z teorią i praktyką“. Na mocy jednak „teorii“, możemy przedstawić czytelnikom bardzo ciekawy rachunek.

W dniu 17 b. m. korzec żyta, ważący około 230

KRONIKA TYGODNIOWA.

Słoweczko o tem, że kronikarze są ludźmi istotnie — znakomitymi. — Trudy komisji piekarskiej i ich „nienaturalny“ rezultat. — Co naprawdę zyskują u nas piekarze i młynarze, a co inni rzemieślnicy? — Wniosek z tąd: że potrzeba zwiększyć u nas zastęp rzemieślników. — Kalendarz pani Cwierzakiewiczowej. — Historia pewnej rodziny.

Tak dawno już nie miałem przyjemności rozmawiać z czytelnikami, że aż mnie bierze pokusa zacząć niniejszą kronikę od pochwalenia — samego siebie.

Nie będę wiele mówił. Powiem to tylko, że kronikarz wszelaki, a więc i niżej podpisany, należy do takiej kategorii ludzi, która ogółu nigdy jeszcze nie zadowolnili.

Gdy piszemy o pogodzie i słońcu, rzeczach jak wiadomo najniewinniejszych pod słońcem, krzyczą na nas, że, zamiast strawy umysłowej, dajemy publiczności — ciepłą wodę. I nietylko krzyczą, ale jeszcze wymagają, abysmy poruszali kwestje ważne, doniosłości społecznej, pomijając wszelkie stylowe ozdoby, czyli tak zwana błagę dziennikarską.

Wymaganie bardzo słuszne, które dowodzi rozsądka ze strony ludzi stawiających je. Cóż się jednak dzieje, gdy który z nas ośmieli się dotknąć sprawy istotnie ważnej — i nazwać ją właściwem nazwiskiem?

Oto zaraz, między tymi ludźmi, którzy zalecają tak rozsądne recepty na pisanie, nakazuje się kilku, kil-

kuastu, a nawet kilkudziesięciu niezadowolonych. Co on się mięsza do cudzych interesów? — wolają jedni.

Pewnie już mu ktoś dał łapówkę! — dodają drudzy.

Spróbuj przecie napisać, dla dogodzenia wszystkim, znowu artykułik niewinny: o pogodzie i słońcu, a znowu ci sami odezwa się:

Co nas pan będziesz karmił ciepłą wodą?... He!...

Słowem, każdy czytelnik pragnie, ażeby kronikarz zajmował się „żywotnymi interesami społeczeństwa“, byle nie temi, do których on rękę przykładą.

O! bo te interesa są nietykalne i wymagają specjalnego uzdolnienia, czy też wyjątkowych darów Ducha świętego!

Tyle chciałem powiedzieć o naszych kronikarskich laurach. Gdyby kto pragnął podzielić się niemi ze mną, to jestem gotów!... Ja będę pisywał, a memu współnikowi niech wymyślają.

Po takim wstępie przechodzę do kwestji — piekarskiej, jak wiadomo: „społecznej, żywotnej, doniosłej“ i t. d.

Dział tu w Warszawie komisja, mająca zbadać: ile funtów pieczywa otrzymuje się z puda maki? A dalej: co powinien kosztować chleb pytlowy, ważący 3 funty?

Kiedy pomyślę, że szanowni członkowie tej kongregacji siedzieli w piekarni przez trzynastę godzin polskich i to nie byle jakich, ale tych, które zaczęły się od czwartej rano, to dalibóg! oprócz podziwu żadnych innych w sercu swem nie mogę znaleźć uczuć. W mojem przekonaniu są oni bohaterami chwili. Bo niedosć że się nie wyspali, ale jeszcze mu-

przez emigrację chińczyków; mógł się równie prezydent dobrze przekonać, że rasa mongolska nie może zlać się z naszą i że przepaść bezdenna dzieli ich cywilizację od cywilizacji będącej chwałą tego kraju, którego przyszłość dziś zagrożona...

Powróćmy jednak do parostatku. „Hochung” jestto śrubowiec z parową maszyną o sile 150 koni, mogący zabrać 800 beczek ładunku. Załogę jego składa siedmiu oficerów i dwudziestu majtków.

Czterech oficerów, a między nimi i kapitan Petersen, są chińczykami, trzech pozostałych Anglikami; majtkowie zaś wszyscy są rodowitymi chińczykami. Na statku prócz tego znajdowało się kilkunastu pasażerów, w liczbie których było kilku Europejczyków.

Ładunek stanowiło sześćdziesiąt beczek ryżu i trochę produktów z wysp Sandwich.

„Hochung” wypłynął z Kantonu 21 lipca; 13 sierpnia zawinął do portu w Honolulu, gdzie sześć dni zabawił.

Dnia 19-go puścił się w dalszą drogę i w początkach września stanął w San-Francisco, gdzie Amerykanie nie omieszkali zedrzeć zeń wysokiego cła, zapewne, dla wynagrodzenia sobie zmartwienia z powodu jego przyjazdu.

„Hochung” w oczach Amerykanów jest tylko awangarda, po za którą zjawia się niebawem całe zastępy chińskich parostatków, które zagarną niewątpliwie w wyłączne posiadanie cały handel pomiędzy Chinami i Ameryką, źródło olbrzymich dochodów.

Dla tego to wiadomość o pojawieniu się pierwszego chińskiego parowca przerażała tak spokojnych Yankeeów.

Kto wie jednak, czy obawy ich nie są uzasadnione?

Fakt ten może wywołać zupełny przewrót w handlu międzynarodowym, a wówczas...

Qui vivra verri!

m. i. b.

Narada z piekarzami.

W dniu wczorajszym, jak już donosiliśmy, odbyła się w magistracie narada p. prezydenta z kilkudziesięciu wezwanymi przez piekarzami warszawskimi.

Narada dotyczyła rezultatu próby pieczenia chleba, odbytej w tych dniach w piekarni p. Gundelacha, przez specjalną komisję przez p. prezydenta wydelegowaną.

Jak już donosiliśmy, komisja przyszła do przekonania, że chleb sprzedawany jest u nas drożej, aniżeli by należało, o kopiejkę lub półtorej na trzyfuntowym bochenku, a więc około grosza na funcie.

Zdaniem więc komisji, trzyfuntowy bochenek chleba, obecnie sprzedawany po kop. 17, powinien kosztować właściwie tylko 16, a nawet 15½ kopiejek.

funtów, kosztował na targu Witkowskiego rs. 8 do rs. 8 kop. 60. Średnio zatem licząc: rs. 8 kop. 30.

Z cyfr tych, z pomocą wyższych filozoficznych dociekań, obrachować można, że 100 funtów żyta kosztuje w czasach dzisiejszych rs. 3 kop. 61.

Do tej pory niema nic dziwnego. Ale pójdźmy dalej.

W „Kalendarzu rolniczym” A. Strzeleckiego na rok 1878 (str. 69) znajdujemy cyfry następujące:

Ze 100 funtów żyta można mieć chleba pyłowego 115 do 120 funtów, wedle autorów zagranicznych — a tylko 96 funtów „według prób dokonywanych w Warszawie i przyjętych za podstawę taksy”.

(Mały nawias. Miłośnicy taks, w owej cyfrze 96 funtów chleba ze 100 funtów żyta, mogą znaleźć ceny materiału do rozmyślenia).

Tak więc mamy dwie „teorie” piekarskie. Zagraniczną, która mówi, że ze 100 funtów żyta można mieć 120 funtów chleba i — warszawską taksową, która twierdzi, że ze 100 funtów żyta można mieć tylko 96 funtów chleba.

Gdyby ze 100 f. żyta (kosztujących obecnie rs. 3 kop. 61) było 120 funt. chleba, to wówczas bułka 3-funtowa kosztowałaby w samym materiale — 9 kopiejek.

Gdyby ze 100 funt. żyta było tylko 96 funt. chleba, wówczas 3-funtowa bułka kosztowałaby znowu w samym materiale — 11½ kopiejek.

A że dziś taką bułkę sprzedają za 17 kopiejek, więc w pierwszym razie na zyski młynarzy i piekarzy przypadłoby 8 kopiejek, czyli około 89%, a w drugim razie 5-7 kop. czyli 50%.

Z cyfr powyższych brać mamy naukę, że piekarze i młynarze nasi zarabiają 50% do 89% na przeróbce żyta na mąkę i pieczywo.

Czy to tylko w roku i miesiącu bieżącym mają oni tak wielkie zyski?..

W celu przedstawienia właśnie piekarzom rezultatu owej próby, sprawdzenia jej wyniku i kategorycznego postawienia pp. właścicielom piekarni kwestji zniżenia cen na chleb — zostali oni wczoraj zawiązani przez prezydenta.

P. piekarze jednak ra naradzie stanowczo nie zgodzili się na obniżenie ceny chleba w takim stosunku, w jakim żąda tego komisja.

Jak p. piekarze twierdzą, rezultat próby odbytej przez komisję jest całkowicie mylny i dla tego rachunku jej brać za podstawę cen na chleb nie mogą; wprowadzić komisja, jak zapewniają p. piekarze, zrobiła zasadniczy błąd na korzyść piekarzy, przyjąwszy, że z puda otrzymuje się tylko 49 funtów chleba, podczas kiedy w rzeczywistości wypieka się go 53 do 54 funt., ale za to dalsze jej rachunki mijają się z prawdą na niekorzyść piekarzy...

Mianowicie popełnioną została przez komisję znaczna omyłka w obliczeniu ceny mąki, a pozycja różnych wydatków, na którą komisja, opierając się na taksie z przed 20 lat, wyznacza 15%, jest bez porównania wyższą.

P. piekarze twierdzą, iż obecnie przy ogólnej drożyznie na wszystkie przedmioty pozycja ta sięga do 30%, jak to zresztą gotowi są w każdej chwili księgami swemi udowodnić.

W ten sposób, pomimo pierwotnej omyłki na korzyść p. piekarzy, cały rachunek wypada dla nich niekorzystnie i jest niezgodnym z rzeczywistością.

Natomiast p. piekarze przedstawili swe obliczenia, wypowiadając gotowość potwierdzenia ich księgami handlowymi; według tego rachunku ich samych przeciętnie trzyfuntowy bochenek chleba kosztuje około 16½ kop.

Wobec tego uważają za niemożliwe prawie zmniejszenie ceny chleba.

Pomimo to, na przedstawienia p. prezydenta, wskazującego im zarówno trudne obecnie położenie, jak i przykład miast w Cesarstwie, obiecali zniżyć cenę trzyfuntowego bochenka o grosz.

Na dalsze przedstawienia piekarze odpowiedzieli, iż w żadnym razie nie mogą się zadowolnić 6% zysku ze swych przedsiębiorstw, lecz muszą mieć przynajmniej 12%, — w przeciwnym bowiem razie nie opłaciłoby się im prowadzenie kłopotliwego interesu i woleliby zostać wprost kapitalistami, zwinawszy swe piekarnie.

W takim razie kapitały zawsze dalyby im bez kłopotu 5 do 6%.

Na zapytanie p. prezydenta co do różnicy cen w różnych piekarniach, p. piekarze wyjaśnili, iż zależy to od gatunku mąki, sposobu sprzedaży i innych okoliczności.

Tak, np. jeden z p. piekarzy, wypiekający chleb z lepszej mąki, nie może go sprzedawać niżej aniżeli po kop. 17 za bochenek trzyfuntowy.

Na tem się skończyła narada, która już przyniesie rezultat praktyczny mieszkańcom Warszawy, zmniejszwszy o grosz cenę chleba...

Nadto wykonaną zostanie przez komisję, przy udziale p. piekarzy, nowa próba, dzięki której będzie

Bynajmniej. W Kalendarzu Jaworskiego na rok 1877, w dziale informacyjnym, opracowanym przez p. Al. Makowieckiego, na str. 18 czytamy w rubryce: „Niektórzy rzemieślnicy w Warszawie w r. 1875”.

Zysk za pracę wynosi:

| | |
|------------------------|-----|
| Dla piekarzy | 34% |
| „ młynarzy | 21% |

Razem 55%.

Cyfra dosyć zgodna z tą, którąśmy wyżej otrzymali. Znaczy więc, że już i w roku 1875 zyski młynarzy i piekarzy razem wzięte zawierały się między 50% i 89%. Tylko że wówczas było żyto tańsze i chleb tańszy, więc nikt się temu nie dziwił.

Myślę, że ani we Francji, ani w Anglii, ani w Niemczech, ani w Austrii, młynarze i piekarze tak wielkich zysków nie mają.

Zkąd to pochodzi? Czyżby istotnie młynarze i piekarze należeli u nas do „pijawek społecznych”? Czyżby oni tylko bogacili się krwawą pracą innych stanów?

Rozpatrzmy się bliżej.

Młynarz i piekarz do postawienia młyna i piekarni potrzebują murarzy, cieśli i blacharzy. Otóż wedle tabliczki p. Makowieckiego:

| | |
|----------------------------|------|
| cieśle zyskiwali | 188% |
| blacharze | 108% |

a o murarzach niewiadomo.

Dalej — piekarze potrzebują bednarzy, którzy na fachu swym zyskiwali — 262%. Potrzebują szewców zyskujących 389%, potem krawców zyskujących 192%, stolarzy mających 157%, szklarzy — 186%, zegarmistrzów — 321%, parasolników — 127%, kapeluszników — 218%, zdunów — 134%.

Co to wszystko znaczy?

Oto co:

uż można prostować omyłki w obliczeniu, jeśli rzeczywiście one istnieją. X

Dysonanse.

Zwątpień gorycze, któremi się strulo
Serc tyle — dla mnie byłyby nektarem...
Dotykam czary mej wargą nieczuła,
Wiecznie spragniona pierś dysze pożarem;
W czarze od złota jasnej i diamentów
Czemuż dziś niema choćby kropli mętów?

Zwątpień gorycze, któremi się poim
W dniach szczęścia — mogą czasem być słodyczą.
Ja próżnię życia wypełniłem moim
Duchem, bo on miał siłę tajemniczą,
Która przekształca świat i rzeczy postać —
Tak przekształconym świat nie mógł pozostać...

*
Smutno! Jak wszystko w oczach mych się karli
A tylko nicosć zwolna olbrzymieje!
Z niebios tajemnic zasłonę mnie zdarli,
Z serca wygnali wiarę i nadzieję.
Spokój? Tak — cisza wielka jest w mej duszy,
Wielka jak w głuchym, bezludnym kościele.
Już odmówiłem pacierz mój najdłuższy
I odświeciłem ostatnią niedzielę...
I mam to wszystko pamięci przytomne,
Lecz kiedym pacierz skończył — już nie pomnę.

Smutno! Jam drogi wybierał najprostsze
Do szczęścia — słońce widziałem w iskieerce:
Serce otworzyć raz kochance-siostrze
I raz w piosence wyśpiewać to serce,
A potem oddać to serce najkrwawsze
Smutniejszym braciom w ofierze — na zawsze.

Do czysty życia ja z braćmi pospołu
Nie siadłem nigdy. Czemuż w piersi głębi
Mam bryłę lodu a w niej garść popiołu?
Chłód was owionie, serca wam wyziębli,
Uczta wesola, a gości bez liku —
Cóż wam po takim, bracia, biesiadniku?

Tym zaś, co płaczą, ja łez nie osuszę
Zwodniczem słowem wiary i nadziei,
Lecz gdy w zbolalą brata zajrzę duszę,
Zem wszystkie bole przeszedł po kolei,
Przeło mnie smutno wtedy, smutno bardzo!
To litość — którą dumne serca gardzą.

*
Szczęśliw, kto serce weześnie uśpić zdola,
Albo je rzuci kędys w dal błękitną,
Tam po za światy, pod skrzydła anioła,
Gdzie kwiaty wiosen życia wiecznie kwitną,
Gdzie ono przetrwać może wieki całe
Czyste, płomienne, święte — skamieniałe!...

Czesław.

1) Że piekarze, młynarze i rzeźnicy należą u nas do rzemieślników najmniej zyskujących, mają bowiem zysku: pierwi — 34%, drudzy — 21%, trzeci — 31%, podczas gdy procenta innych fachów liczą się na setki.

2) Że w kraju naszym praca rzemieślnicza procentuje tak, jak nigdzie w zachodniej Europie i że zatem:

3) ci, którzy pomiatając rzemiosłami, nie kierują dziećmi swoich na rzemieślników, popełniają ciężki błąd.

Jaki wniosek wyprowadzi komisja piekarska ze swoich badań i „nienaturalnych rezultatów”? nie moja rzecz sądzić. Może uzna, że piekarze zarabiają zbyt wiele i żecheć im obciążyć zarobki? Może po jej badaniach ukaże się w handlu chleb fałszowany? Czy ja wiem!

Ja tylko wiem i twierdzą jedno zawsze: że nam potrzeba szkół rzemieślniczych — i — że byłoby dobrze, gdybyśmy przestali bawić się w wielkich panów.

Dopóki bowiem ludzie, mający około tysiąca rubli dochodu, będą kształcić dzieci swoje na doktorów, artystów, inżynierów, prezesów i tym podobne znakomitości, gardząc szewstwem, krawiectwem, piekarstwem i młynarstwem, dopóty płacić musimy rzemieślnikom od 20% do 400% za ich pracę.

A co gorsze — od klęski tej nie uwolni nas żadna komisja śledcza, choćby członkowie jej do badań swoich wstawali o trzeciej rano — codziennie.

Swoją drogą wdzięczni jesteśmy p. prezydentowi miasta za to, że podobne komisje tworzy, a pp. Dziągiewskiemu, Jeleńskiemu, Makowieckiemu i Zenowiczowi, za ich uczciwą pracę.

Trudy ich, prawdziwie obywatelskie, mogą nie wywołać natychmiastowych praktycznych rezultatów, lecz — zbudzą pewien ruch umysłowy, pewne zain-

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Z *Praw. Wiest.* dowiadujemy się, że Najjaśniejszy Pan na prośbę miast Grodna, Białegostoku i Brześcia dozwolił generał-gubernatorowi warszawskiemu, generałowi-adjutantowi, generałowi konnicy Albedynskiemu, przyjąć godność obywatela honorowego owych miast.

= Z powodu zmian w ministerjum finansów, komisja, pracująca nad wprowadzeniem podatku dochodowego, zawiesiła swe czynności i oczekuje obecnie instrukcji od ministra.

= Komisja, wyznaczona przez władze wojskowe do opracowania projektu nowej służby transportowej wojskowej, ukończyła już swe czynności i wkrótce rezultat ich przedstawi władzom wyższym.

= Aparaty, kontrolujące czynność gorzelnii systemu Stumpe, uznane za niepraktyczne, są przez ministerjum finansów stopniowo wycofywane i zastępowane aparatami systemu Siemens. W tym celu ministerjum zamówiło obecnie w fabryce Siemens i sp. w Berlinie 900 tego rodzaju aparatów. Każdy z nich kosztuje po 585 marek. Nadto do każdego takiego przyrządu dokupić należy filtr za 36 rubli i futerał za rs. 16.

= Z wiosną roku przyszłego rozpoczęte być mają roboty około restauracji kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście. Zezwolenie władzy już otrzymane zostało. Kosztorys robót, potwierdzony przez komitet budowlany przy ministerjum spraw wewnętrznych wykazuje koszt tych robót na 28,095 rs. Najważniejszą z robót będzie gruntowna odnowa dachu na kościele, wymagająca nakładu 15,000 rs. Władza miejska, udzielając ze swej strony odnośne pozwolenie, delegowała do nadzoru nad robotami budowniczego p. Zygałowicza. Do udziału w pracach komitetu opiekuńczego kościoła Panny Marji również z ramienia p. prezydenta miasta delegowanym został inżynier Modliński, a wydziałowi budowlanemu polecono mieć ogólny nadzór nad prowadzeniem restauracji.

= Krzyż kamienny na szczycie frontonu kościoła św. Krzyża, pochylony przez wichurę, został zdjęty i obecnie ustawione zostało rusztowanie celem silniejszego utwierdzenia takowego; szalony ów orkan powietrzny, który tyle szkód zrzucił w naszym mieście, powinienby zwrócić baczną uwagę na to, iżby wszelkie architektoniczne ozdoby silnie były umocowane.

= Dochody kasy pokładnego kościołów rzymskokatolickich w Warszawie na rok 1881 obliczone zostały na rs. 38,869, wydatki zaś na rs. 35,021.

= Jeszcze pięciu konduktorów omnibusów ukaranych zostało za niestosowanie się do instrukcji przepisanej przez władzę policyjną, pozbawieniem ich prawa pełnienia obowiązków.

= Zakład naukowo-rzemieślniczy dla kobiet pod kierunkiem pani E. Suchowieckiej ukończył pierwszy rok swego istnienia. Wogóle przez ten rok pobierało w nim naukę 143 uczennice. Największa ich

liczba uczyła się kroju sukien, strojów damskich, roboty krawatów męskich, koronkarstwa i heljominiatur. Ogrodnictwa uczyło się tylko 7 osób, kroju bielizny 6. Dla rozszerzenia zakresu pożytecznej pracy kobiet wprowadzono w zakładzie naukę malowania na porcelanie, a nauka ta przyniosła już bardzo dobre rezultaty. W ciągu trzech miesięcy kilka uczennic obznajmiło się z tego rodzaju malowaniem, a roboty ich w niczem nie ustępują już malowaniu na porcelanie w handlu będącej.

= Podobno niektóre pisma tutejsze zamierzają podnieść od Nowego roku opłatę prenumeracyjną.

= Jest podobno projekt wydania publikacji zbiorowej na rzecz nieszczęśliwych ofiar katastrofy zagrzebskiej.

= Trzeci odczyt prof. Stanisławskiego „O boskiej komedji Dantego“ (raj), odbędzie się w poniedziałek dnia 22-go b. m., o godzinie 5-tej po południu.

= Ogólne zebranie (nadzwyczajne) członków Towarzystwa muzycznego, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie dwunastej w południe.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu wczorajszym podpisany został kontrakt rejentalny między dyrekcją teatrów a p. Granowem o dzierżawę sali teatralnej przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Inauguracyjne przedstawienie odbędzie się we czwartek dnia 25-go b. m.

Na drugie przedstawienie przygotowała reżyserja „Zony uczonych“ Labowskiego i „Błażka opętanego“ Anazyca.

O ile słyszeliśmy, cena miejsc w teatrze „małym“ będzie bardzo przystępna — wszystkie miejsca z wyjątkiem paradyżu są numerowane.

Krzesło w ostatnich rzędach kosztować ma kop. 55 — na pierwszym pięttrze kop. 35.

Kasjerem tego teatru mianowany został p. Gano, urzędnik dyrekcji teatrów.

* Dziś odbyła pierwszą próbę pamięciową z „Posagu“.

* Na scenie teatru wielkiego odbyły się dwie próby z „Rigoletta“ i „Ducha wojewody“, w których to operach wystąpi Marcelina Kochańska.

* Balet „Indje“ ukaże się już wkrótce na scenie teatru wielkiego.

A propos baletu...

Rozeszła się wieść, iż znany kompozytor, p. Karol Hoffman, ma być powołany na dyrektora orkiestry baletu.

* W przyszłym tygodniu wznowiona zostanie tragedia Rasyña: „Fedra“.

Areydzia tego poezji francuskiej nie zna prawie nasza zimowa publiczność; grane było bowiem tylko trzykrotnie w lecie, podczas występów Rychtera.

Rola Fedry jest — jak wiadomo — wybitnym wyrazem talentu tragicznego panny Deryżanki.

* Józef Wieniawski w artystycznej swej podróży po Niemczech gościł także przez czas jakiś w Lipsku i był obecny na uroczystości otwarcia „Stowarzyszenia artystów muzycznych“, któremu przewodniczył Reinecke.

...A gdy ci kto wspomni twe dawne zapaly,
Odpowiesz z niechęci zieleniejac cały.

i t. d. i t. d.

Klitus bajdus mólł się za nami...

Ale za to jaka tam jest „poledwica z trufkami“, —

„kwiczoły pieczone z rozna“, — „kit zimowy do dubeltowych okien“ i tysiące innych klejnocików... Słowem — cacko nie kalendarz!

Obok toczącej się dziś walki dwu potentatów: jak — magistrat i towarzystwo desauskie, z których jeden ma władzę, a drugi miljon, godzi się zrobić wzmiankę o walce — słabości z losem.

Przed paru laty, w jednym z większych zakładów drukarskich, pracował buchalter, człowiek żonaty i dietny. Żona była młoda i wągła, dzieci drobne. Wszyscy razem nie opylwali zapewne w dostatki, ale — jakoś żyli przynajmniej w spokoju.

Tymczasem zdarzyło się nieszczęście. Buchalter został dotknięty chorobą umysłową. Poczciwi ludzie umieścili go w szpitalu, lecz kobieta i dzieci zostały na Bożej łasce.

Ten i ów, a przedewszystkiem właściciel zakładu, wspierali drobiaż. Ponieważ jednak zapomogli płynące od kilku osób nie wystarczają na potrzeby rodziny, więc sierotom działo się źle, potem gorzej, potem bardzo źle, a nareszcie — wpadli w zupełną nędzę.

Matka rwała się do pracy. Podobno szyla nawet na maszynie, co do reszty podkopało jej zdrowie. Rada była pójść do służby, ale któżby ją z dziećmi przyjął. Chciała wynajmować się do roboty dziennej, ale — co się w takim razie stanie z dziećmi?

Doszli w końcu do tego, że zajęto im rzeczy i trzeba było płacić za mieszkanie — rs. 9, a na pokrycie długów — rs. 10 miesięcznie.

Na przyjęcie gości zebrani wykonali smyczkowy kwartet Wieniawskiego (A. min), który odwiedzając się za to wykonał parę ze swoich najnowszych utworów fortepianowych.

Z Lipska Wieniawski udał się do Kolonji dla przyjęcia udziału w koncercie, wspólnie z Adelina Patti i Nicolinim.

= Ze sztuki.

* Dziś w południe otwartą została dla publiczności wystawa obrazów nowoczesnych malarzy p. Aleksandra Krywulta.

Wystawa mieści się w czterech obszernych, dobrze oświetlonych salonach drugiego piętra w hotelu Europejskim.

Zbiory p. Krywulta znane są w Warszawie z poprzedniego jego pobytu w naszym mieście; wzbogacił on je teraz jeszcze rozmaitemi nowymi nabytkami.

Kossaka reprezentują tu dwa obrazy „Manewra w Galicji“ i „Pikieta austriacka“, Piotrowski Antoni, Konopacki, Koniuszko, Żmurko, Jacobi, Bieszczod, Pocięcha, Falat, Tondos i Popiel mają tu po kilka obrazów, szkiców lub akwarel.

Miesłowski wystawił efektowny obraz „Niedola“, Chmielowski Adam „Krajobraz włoski“.

Wystawa przedstawia się okazale.

* Z nowości wystawionych w salonie Ungra zwracają na siebie uwagę dwa portrety Horowitza: portret damy i przesłicznego chłopczyka.

* Warszawa w sztuce malarskiej nabiera snac powagi, skoro i zagranicznymi malarze starają się o wystawianie u nas dzieł swoich.

Hans Mackart, wykończywszy świeżo przesłiczny portret damy-warszawianki, objawił życzenie i prosił o upoważnienie wystawienia tego dzieła na widok publiczny w Warszawie...

Oile wiemy, portret ten za kilka tygodni nadejdzie do naszego miasta.

* *Swietozor* podaje szereg rycin przedstawiających widoki z Karpat.

Są to rysunki kreślone z natury przez Brechlera z wielką prawdą i życiem.

Opisy odnośne odznaczają się znajomością przedmiotu.

= Pomnik.

W tych dniach stanął na mogile ś. p. Narcyzy Zmichowskiej (Gabryelli) nagrobek skromny lecz z niespożytego materiału, z labradoru...

Kamień ten, dobyty z okolic Kijowa, ciosał artystycznym swem dłem p. Andrzej Pruszyński.

Uroczyste poświęcenie pamiątki nastąpi dnia 1-go grudnia, o godzinie 11-ej zrana, po odprawieniu żałobnej wotywy w kościele powązkowskim.

= Nekrologja.

O ś. p. Janie Kenign, rz. r. stanu, dyrektorze kolei nikolajewskiej; dowiadujemy się jeszcze następujących szczegółów biograficznych.

Kenig urodził się w dniu 22 lutego 1822 roku, a ukończywszy liceum krakowskie, wstąpił następnie do korpusu inżynierów komunikacji w Petersburgu, gdzie absolwował kursa w roku 1843 ze stopniem porucznika.

Działalność swą rozpoczął młody inżynier przy bu-

Wtedy zdesperowana kobieta, oddawszy dzieci na opiekę losowi, została najemnicą dzienną i poczęła zarabiać 15 rs. na miesiąc. Suma, jak widzimy, niepokrywająca wydatków na mieszkanie i dlugi. O opale, świetle, odzieniu i jedzeniu — mowy niema. Dzieci zaś od 7-mej rano do 10-tej wieczór pozostają bez opieki.

Położenie jest prawie bez wyjścia. Kobieta sama na siebie mogłaby zapracować — na siebie i na dzieci nie wydoła. Pomimo 15 rs. pensji, dlugi rosna, naturalnie do czasu. Pozostaje tylko albo utopić się, albo — wybrać łaskawego protektora... Znowu do czasu.

Ludzie biegli twierdzą, że osobę tę i jej dzieci mógłby wyratować z ostateczności jakiś sklepik: z tytuniem albo pieczywem, na najruchliwszej ulicy. Siedziałaby sobie przy kantorku i sprzedawała, a dzieci bawiłyby się za szafami; zawsze blisko matki.

Tymczasem nietylko na założenie sklepiku niema funduszów, ale nawet nie trafia się miejsce sklepowej, na powyższych warunkach.

Nie dziw więc, że choć sam projekt jest niezły, w położeniu przecie biedaków nie zmieniło się nic. Chyba to, że na dworze coraz zimniej, a bieda rośnie.

Ogłaszając fakt ośmielamy się prosić ludzi miłosiernych, ażeby: albo nastęrczyli pracę tej kobiecie, albo — część ofiar, jakie składają dla biednych, przeznaczyli dla niej. Może tym sposobem uda się uratować ją.

Bliszą wiadomość o tej osobie, *Eleonorze R.*, zasięgnąć można w naszej redakcji.

Bolesława Prus.

cie się wśród publiczności rzeczami drobnymi choć ważnymi. A to jest już wiele.

Czytelnicy widzieli, że prawie całą moją mądrość piekarską czerpałem z *kalendarzy*. To znaczy, że i kalendarze zasługują na uszanowanie, zkad znowu wypada, że i kalendarz p. Cwierzakiewiczowej v. „Kolenda dla gospodyń na rok 1881“ także zasługuje na uszanowanie.

Po tej wzmiance najmniej sprytny warszawiak domyśli się, że wydawnictwu temu chcę zrobić reklamę.

A jakże. Jest to jeden z moich dorocznych obowiązków.

W kalendarzu pani Cwierzakiewiczowej znajduje się — wszystko. Zaćmienia słońca i księżyca, ewangelje na każdą niedzielę, przepisy gospodarskie na każdy miesiąc, mnóstwo nowych sekretów kulinarnych, artykuły ekonomiczne, higieniczne i moralne, a nawet — rejestrzyk do zapisywania brudnej bielizny — i — poezje.

Prawdziwe natchnienie Boże, że pani C. owe poezje umieściła na końcu książki. Bo gdyby znalazły się one na początku, wówczas czytelnik, nieznający zasług autorki, mógłby powiedzieć:

— Eh! jeżeli przepisy pani Cwierzakiewiczowej są takie dobre, jak wiersze z jej kalendarza, to... lepiej nie kupować.

Próbka:

Słowa: miłość, ojczyzna co chwilę używa,
A zapal serca wszystkich rozrzewnia, porywa.
Stójże, stój młodzieńcze! poczekał lat parę,
Gdzież się to podziały twe marzenia stare,
Ha, nie masz ich już niema, uległy zgniliznie,
Tyś zapomniał o braciach, o matce ojczyźnie...

dwie drogi żelaznej nikolajewskiej, gdzie był naczelnikiem dystansów, a później jednym z naczelników wydziałów zarządu.

Później był dyrektorem kolei niżegorodzkiej. W roku 1868 został mianowany dyrektorem drogi żelaznej nikolajewskiej, które to obowiązki spełniał przez lat 12.

Gazety petersburskie odzywają się o s. p. Janie z czcią prawdziwą.

Jak wysoko cenil pracę zmarłego zarząd kolejowy, dowodem niechaj będzie powzięta przez radę zarządzającą głównego towarzystwa rosyjskich dróg żelaznych z powodu jego zgonu następująca decyzja:

„Na dowód głębokiej czei dla pamięci zmarłego i w uznaniu znacznych jego zasług, oraz zwiększającej się ciągle działalności na korzyść towarzystwa, rada postanawia sporządzić protokół z uznaniem prawdziwego żalu z powodu jego straty, wyraziwszy jednocześnie najbliższemu krewnemu zmarłego żywe współczucie w dotykającej ich trosce familijnej.”

= Protekcja.

Nieźle widać musiało działać się w Warszawie znakomitemu dessauskiemu towarzystwu gazowemu, skoro dla utrzymania nadal kontraktu z magistratem naszego miasta, używa aż protekcji takich germańskich potentatów, jak Bismarck i Moltke!

Jeżeli mamy wierzyć informacjom korespondenta gazety *Nowoje Wremja*, do Warszawy miał przyjeżdżać umyślnie z tą misją zaopatrzonu w listy polecające Moltkego, członek parlamentu niemieckiego, p. Eichelheizer.

= Bajeczki...

Alarmująca wieść obiegała dzisiaj po całym mieście.

Opowiadano sobie, że pewien duchowny zamordowany został przez organistę.

Tymczasem wieść cała nie ma podstawy najmniejszej.

Książd ów żyje i życiu jego nie zagrażało niebezpieczeństwo najmniejsze.

Jeżeli poniósł szwank jakiś, to chyba na spokoju, który zaklucują mu ...plotkarze.

Bajkę taką puszcza się w świat już nie poraz pierwszy...

= Ofiara obłądu.

W dniu wczorajszym rzucił się w nurty Wisły Bogusław H., właściciel jednego z pierwszorzędných magazynów mód w naszym mieście.

Dwóch przewoźników starało się dać mu pomoc, ale... nadaremnie.

Gdy go wydobyto z wody, samobójca już nie żył. Nieszczęśliwy cierpiał od pewnego czasu na melancholję...

= Także podróżny...

W rękach policji warszawskiej znajduje się obecnie śmiały lotr...

Specjalnością jego jest podróżowanie po liniach naszych dróg żelaznych i... okradanie niedomyślnych pasażerów!

Niedawno jadąc w wagonie trzeciej klasy skradł pugilares jakiegoś izraelicie i w biegu wyskoczył z pociągu na plant kolejowy.

Skok był tak zręczny, iż lotr tylko czoło skaleczył. Ujęto go niedawno.

= Piękny czyn.

W dobrach Hołodki, gubernji kijowskiej, od lat 25 był ogrodnikiem p. Breitwieser.

W roku bieżącym kończyło się ówierać wieku jego uczciwej na tem stanowisku służby...

W nagrodę pracy tej właściciel dóbr p. Ignacy Kopezyński obchodził uroczyste ten jubileusz.

W obecności zebranych obywateli okolicznych wręczono Breitwieserowi akt darowizny domu, w którym mieszkał z 1 i pół morgi ogródka i 10 morgami pola.

Wart sługa takiego pana, ale i wart pan sługi dobrego...

= Zatrważające wieści.

Gaz. kielecka podaje rozpaczliwą wieść o nędzy wśród ludności miejskiej w tamtej okolicy.

Ponieważ w wielu miejscowościach żyto wydało bardzo słabe plony, ludność wiejska obywać się musi bez chleba.

Ziemniaki i barszcz są głównem i jedynem ich pożywieniem.

Kawałek chleba.

Jeżeli tylko jest tak rzeczywiście, jeżeli fakta tego rodzaju mają miejsce w obszerniejszych rozmiarach—rzecz nader jest groźną...

Należy wiadomość tę jaknajprędzej sprawdzić—i pomyśleć o radzie...

Jest to naszym obowiązkiem...

= Skutki niedozoru nad dziećmi.

W kolonji Ostrów, w powiecie lubartowskim, w domu kolonisty Winkiela, zdarzył się smutny wypadek skutkiem niedozoru nad dziećmi i nieostrożnego przechowywania broni.

Siedmioletni syn Winkiela, bawiąc się rewolwerem, odwiódł kurek...

Nastąpił strzał — i kula przeszła piersi jego pięcioletniego brata.

O wypadku tym ojciec doniósł władzy dopiero w kilka dni potem.

= Wypadek.

W dniu 8 b. m. właściciel dóbr Piotrowina, w lubelskiem, przejeżdżając do majątku swego, położonego za Wisłą i chcąc minąć fatalną drogą do przewozu w Kaliszach, polecił woźnicy sprowadzić konie i bryczkę ku Wisłę ze stromej góry.

W tym celu pan i woźnica zsiadli z bryki i pierwszy ją przytrzymał, drugi zaś idąc obok kierował lejcami.

Nagle konie rozbiegły się... Woźnica wypuścił lejce — i konie wraz z bryką w całym pedzie wpadły do Wisły.

Konie utonęły, a bryka została strzaskana..

= Wypadki.

* Na Bielańskiej znaleziono wczoraj leżącego na chodniku człowieka bezprzytomnego.

Podniesiono go i znaleziono, iż miał złamaną lewą rękę powyżej łokcia.

Jak się później przekonano, był to Antoni P., który przechodząc przez ulicę w stanie nietrzeźwym, upadł bezprzytomnie i rękę złamał.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Pracujący w fabryce tabaczej pod nr 9 przy ulicy Bonifaterskiej Zelman W., lat 15 leżący, przy wyjściu z fabryki popchnął kolegę swego, Szaję M., tamże pracującego, lat 12 leżącego, który padając na bruk, złamał nogę poniżej kolana.

* Na ulicy Świętokrzyskiej, w domu pod nr 7, służąca, Julia M., idąc do piwnicy, upadła.

Jak zwykle przy upadku wyciągnęła rękę przed siebie i ręką tą trafiła na szklane naczynie w piwnicy stojące, przyczem rozcięła sobie dłoń prawej ręki.

Nieszczęśliwej grozi kalectwo.

* Na rogu ulic Wierzbowej i Czystej, powożący prywatnym ekwipażem woźnica najechał na przechodzącego Łucjana R., którego mocno pokaleczył.

Winy zbiedz zdołał.

* Pożar.

W dniu dzisiejszym, około godziny ósmej zrana, wszczął się pożar przy ulicy Skórzanej, w domu pana Kohna.

Ogień ukazał się w składzie murowanym, gdzie się znajdowało masło, pierze, szkło, siano i owies.

Na ratunek przybyły śpiesznie oddziały straży ogniowej II-gi i IV-ty.

Szerzeniu się płomieni położono tamę szybko.

Straty, przez pożar zrządzone, nie są tedy wielkie. Spaleniu się uległy tylko w części materiały, w składach będące.

Przy pożarze rozebrano blachy, dach stanowiące. Bez wypadku się nie obeszło.

Blachą skaleczony został w prawą rękę żołnierz oddziału drugiego Bułkanowski.

* Kradzieże.

W domu pod nrem 28 na Muranowskiej, u p. M. H., skradziono szubę, suknie i rs. 11 w gotówce.

Z mieszkania M. W., w domu pod nrem 10, na Dzielnej, za pomocą dobrego klucza, dwa futra i bieliznę wartości rs. 158.

Na Nowolipiu, z domu pod nrem 30, skradziono srebra z cyframi K. T.

Kupiec Br. doniósł policji, iż uczeń jego M. N., posłany do Banku polskiego z wekslem na rs 479, zeskontowawszy takowy, zemknął z pieniędzmi.

Obiecujący ten chłopiec liczy lat... czternaście.

W objaśnieniu wiadomości podanej w numerze 256-tym o znalezieniu przedmiotów pochodzących z kradzieży jakoby w restauracji na rogu Twardej i Siennej, nadmieniamy, iż rzeczy te skonfiskowano w restauracji pod nr 28 na rogu Twardej i *Pańskiej!*

= Straty wojenne.

Według urzędowego zestawienia, wojna r. 1870/71 kosztowała Francję 14 miliardów 638,098,814 franków.

Nie liczone są w tem zburzone gmachy, zniszczone dzieła sztuki, utrata dóbr w Alzacji i Lotaryngji, a przede wszystkim... stracone życia ludzi!

Miałby ten urzędowy wykaz dodawać małego bodźca do podjęcia wojny odwetowej?

= Nowy wybryk mody...

Brzydota jest teraz w modzie.

Zaledwie zniknęły „świnki“, zdołające wytworne paryżanki i zdawało się, że upodobanie w podobnych nieestetycznych ozdobach zakończy się wreszcie, gdy tymczasem wymyślono inne zwierzątka niemniej wstrętne...

Na mufkach i rączkach wachlarzy można ujrzeć modnych dam głowę nietoperza!

Gdyby jeszcze ze złota lub srebra, byłoby pół biedy, ale to prawdziwa... wypchana głowa.

Jako malowidło na wachlarzach używane są sowy na tle czarnych koronek...

Ptak Minerwy służy także do ozdoby małych torebek, a nawet niektóre panie noszą je na sukniach upięte *à la régence*.

A więc nietoperze i sowy! Rzeczywiście niewiadomo, jak daleko smak paryżanek zabląkać się będzie w stanie...

= Telefon dyplomatów.

Telefon zaczyna także w sferach dyplomatycznych ważną odgrywać rolę.

W ostatnich czasach połączono telefonem pałac elizejski, w którym mieszka prezydent Grévy, z gmachem izby deputowanych, w której króluje Gambetta.

Po owem posiedzeniu izby, na którym większość zadecydowała porządek dzienny wbrew woli ministrów, użyty został telefon po raz pierwszy, i to do następującego lakonicznego dialogu.

Prezes ministrów Ferry daje sygnał i pyta się telefonem:

— Panie prezydencie Grévy, jesteś pan? Odpowiedź:

— Jestem, panie prezesie ministrów.

— Ciesz się mnie to; odchodzę, ponieważ zostaliśmy w izbie przegłosowani, przyjmij pan dymisję ministerjum.

Prezydent rzeszypospolitej zabawiał się właśnie ze swoim adjutantem ulubioną grą w bilard, można więc sobie wyobrazić, jak go ta niespodziewana dymisja za pomocą telefonu zbudowała...

= Z teki pesymisty.

Pomimo tego, że chętnie upatrujemy we wszystkim zle strony, częściej wynagradzamy fałszywe, niż przeceniamy prawdziwe zasługi...

Wspaniałomyślność, to sztucznie użyte bezinteresowności w celach osiągnięcia jeszcze większych korzyści...

Próżność ludzka — to instrument, na którym się grywa zawsze koncertowo...

Nie płacić wzajemnością w miłości, to najlepszy środek by być kochanym...

Nie nieznośniejszego nad dowcipnych głupców...

Szczycimy się zawsze temi wadami, których się pozbyć nie możemy...

Oko za oko, powiada Stary Testament, i sprawiedliwie! mniej dwóch oczu, coby patrzyły na głupotę ludzką...

Kto nie umie udawać, ten nie umie żyć...

Kobiety dlatego tak rzadko odczuwają przyjaźń, że uczucie to zwykle wydaje się jałowem dla tych, co byli kiedyś pod władzą miłości...

Prawdziwa platoniczna miłość to duch, o którym wszyscy mówią, ale którego nikt nie widział; człowiek zawsze — człowiekiem...

= Kara.

Grono młodzieży, wybierając się na przechadzkę zamiejską, ułożyło dla przeszkodzenia wybrykom rozdaj regulaminu, którego artykuł pierwszy stanowił:

„Wszelki, który się upije, postawić musi za karę cztery butelki wina...”

Czy przerwatywa ta uchroniła od nadużycia trunków — wątpimy...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Z. M. obywatel rs. 5, M. Z. rs. 15, dr G. rs. 1, L. S. rs. 1, optyk W. rs. 3 dla rodzin po ofiarach katastrofy z ulicy Ogrodowej, M. S. rs. 1, M. G. rs. 1 dla wdowy po Salamonie Herszu, B. C. kop. 60 na wpis dla biednych uczniów.

— W dniu imienin s. p. dr. Michała Spiryna, dla uczczenia jego pamięci jako najzaciewniejszego z ludzi, składam *rubla dla nieszczęśliwych*, którym tak chętnie i bezinteresownie niósł pomoc i wsparcie. N.

— W dniu 21 listopada, jako w smutną rocznicę śmierci s. p. Stanisława K., składam rs. 1 dla najbiedniejszego z prozbą, aby westchnął do Boga za duszę jego.

— W dniu 21 listopada r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 5 po południu, w lokalu Ochrony 9, przy ulicy Piwnej, odbędzie się posiedzenie rady opiekuńczej warszawskiego Towarzystwa dobroczynności cyrkulu I, na którym dopełnione zostaną wybory na rok 1881, na urzęda opiekuna i zastępcy rady opiekuńczej, posiedzenie to członkowie tak wspomnianej rady, jako też i członkowie Towarzystwa dobroczynności w tym cyrkule mieszkający przesi są, aby licznie zebrać się raczyli.

Nekrologja.

† Nadeszła piąta rocznica zgonu s. p. Franciszka Rubach, — rocznica zawsze smutna, bolesna, której czas zlagodzić nie zdoła, — wotywa w dniu tym 21 b. m., w niedzielę, odprowadzoną będzie w kościele Narodzenia N. Marii P. na Leżnie, o godz. 10-ej zrana, przed wielkim ołtarzem; zafrasza

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 18-go listopada. — Martimprey, kapitan sztabu jeneralnego, odsunięty został w drodze dyscyplinarnej z czynnej służby, ponieważ w czasie wydalania dominikanów na przedmieściu Saint Honoré zjawił się w mundurze i stanął w obronie zakonników.

× **Paryż** 18-go listopada. — Kierownik gazety *Commune* i jeneral Cluseret za artykuł broniący królobójstwa skazani zostali *in contumaciam* każdy na 15 miesięcy więzienia i 2000 franków grzywny.

× **Paryż** 18-go listopada. — Subskrypcja na akcje Towarzystwa kanału Panam odbywać się będzie w dniach 7, 8 i 9 grudnia. Urzędowa firma przedsiębiorstwa brzmi: „*Compagnie universelle du canal interocéanique*“. Kapitał akcyjny wyniesie 300 milionów franków w 600,000 akcjach po 500 franków.

× **Paryż** 18-go listopada. — Aktorzy Got i Coquelin otrzymali ordery austriackie Franciszka Józefa.

× **Cannes** 18-go listopada. — Arcyksiężniczka austriacka Elżbieta przybyła tu z Madrytu i udaje się do Nizy.

× **Rzym** 18-go listopada. — Msgr. Vanutelli, mianowany nuncjuszem apostolskim w Wiedniu, otrzymał polecenie przyśpieszenia swego wyjazdu do Wiednia.

× **Lizbona** 18-go listopada. — W tych dniach groźny pożar zniszczył bank lizboński i Azorów; przedmioty wartościowe i papiery ocalone.

× **Londyn** 18-go listopada. — Do *Standarda* donoszą z Tcheranu, iż Taimur basza w dniu 12 b. m. uderzył na Szeika Abdullaha i pobił go, a kurdów ścigał aż do granicy.

× **Londyn** 18-go listopada. — Występy gościnne „meiningerów“ w teatrze Drury-Lane rozpoczną się w dniu 30 marca i trwać będą sześć tygodni.

× **Londyn** 18-go listopada. — Lordmajor wezwał do publicznej składki na dotkniętych trzęsieniem ziemi mieszkańców Zagrzebia.

× **Strasburg** 18-go listopada. — W Ensisheim wybuchł w tych dniach pożar, który w krótkim czasie zniszczył 22 domów. Kilkadziesiąt rodzin pozostało bez dachu. Szkody sięgają miliona franków.

× **Düsseldorf** 18-go listopada. — Zmarł tu znany malarz Otton Fikentscher, jeden z najwybitniejszych współczesnych malarzy koni i bitw.

× **Praga** 18-go listopada. — W maju roku przyszłego zbierze się tu kongres kupców czeskich.

× **Wiedeń** 18-go listopada. — Wczoraj ukonstytuowało się tu tutejsze towarzystwo odnowienia katedry. Cesarz zapewnił stowarzyszeniu 5000 guldenów rocznie przez pięć lat. Kardynał Kutschker zobowiązał się składać rocznie 2000 guldenów. Stowarzyszenie, którego protektorat objął następcą tronu Rudolf, liczy dotąd 140 członków.

× **Peszt** 18-go listopada. — Prezydent miasta Thaisz udzielił dyrektorowi teatru Millerowi pozwolenie na dawanie przedstawień teatralnych niemieckich w Peszcie na lat trzy.

× **Klausenburg** 18-go listopada. — Obaj oficerzy, którzy dopuścili się zamachu na redaktora gazety *Ellenzek*, oddani zostali z rozporządzenia komendanta Siedmiogrodu, Imp. Bauera, pod sąd wojenny.

× **Zagrzeb** 18-go listopada. — Onegdajsza noc przeszła spokojnie, tylko o godzinie trzeciej rano zauważono lekkie wstrząśnienie. Ludność po większej części przepędziła noc na wolnym powietrzu, na wozach i ławkach publicznych miejsce spacerowych. Ostatnie gwałtowne wstrząśnienia nie spowodowały nowego zawałenia, jednak powiększyły już istniejące pęknięcia. Onegdaj odjechało ztąd rannymi pociągami wiele rodzin, wieczorem jednak uliczka stała się ogólną, tak że środki komunikacyjne nie wystarczyły i wiele osób musiało się powrócić z dworca. Wczoraj ludność się nieco uspokoiła, pomimo to wiele rodzin opuszcza jeszcze miasto. Wieża kościoła franciszkańskiego zostanie zniszczona.

× **Kijów** 18-go listopada. — Wskutek przedsięwziętej rewizji senatorskiej skonstatowano, iż u władz kijowskich dla spraw włościńskich przeszło 500 aktów nie zostało w roku 1879 do miejsc właściwych odesłanych, lecz przez urzędników, mających sobie powierzona ich wysyłkę, wstrzymany; polieja uskuteczniła rewizję u tych urzędników.

× **Petersburg** 18-go listopada. — *Rus. Kurj.* donosi z Możajska, iż tameczna дума udzieliła braciom Tuczim pozwolenie na przedsięwzięcie poszukiwań za skarbem sięgającym jeszcze czasów francuskich a mającym się składać z pięciu bezek monet złotych i srebrnych.

× **Petersburg** 18-go listopada. — *St. Pet. Wied.* donoszą, iż na budowę drogi żelaznej transkaspiskiej otwarty był ma kredyt do wysokości siedmiu milionów.

× **Konstantynopol** 18-go listopada. — Veli Mohamed, morderca podpułkownika rosyjskiego Kumerau, wystosował do sultana prośbę o utaskawienie; po rozstrzygnięciu sultana w kwestji tej prośby Porta odpowie na odnośną notę mocarstw.

Proces polityczny.

Wybitniejszych momentów dzisiejsza sytuacja polityczna w Europie nie przedstawia; od czasu, jak kwestja wschodnia grzęznąć zaczyna na moczarach wybrzeży półwyspu bałkańskiego, zabrakło też sensacyjnych zwrotów i niespodzianek, a sprawa stała się nudną. Tydzień za tygodniem upływa dosyć jednostajnie i tylko sztucznie utrzymywane zajęcia zwraca jeszcze uwagę publiczną ku wschodowi, który jak zwykle zamglony i zachmurzony.

Derwisz basza układa się ciągle z albańczykami i usiłuje nadać sobie pozory energii, powagi i stanowczości. Dotychczas oprócz ściągania posiłków i otoczenia Dulcigna (jeżeli prawda), nie nic zrobił faktycznego pełnomocnik Wysokiej Porty.

Presse utrzymuje, iż albańczycy lekceważą sobie jego pogroźki, bo nawet na wezwanie do konaku na narady nie stawiają się i śmiało żądają, aby Derwisz basza, chcąc się układać, poszukał ich raczej. Zamiast wszelkich targów, mógłby on, posiadając dzisiaj tak znaczne siły zbrojne do swojej dyspozycji, bez wielkich trudności odeprzeć opór ligi i wyprowadzić czarnogórców do Dulcigna, ale rząd otomański nagle unosi się niezwykłą szlachetnością i nie chce

rozlewu krwi; czy dlatego, że jej już tyle rozlał w ciągu swego istnienia?

Messenger de Constantinople pomieszcza artykuł komunikowany sobie, w którym czytamy najwyraźniej: „Sultan nie może swoich własnych poddanych mordować za to, że nie chcą przejść pod obce panowanie. Ponieważ na wydaniu Dulcigna nikt nie skorzysta, byłoby najlepiej, gdyby strona interesowana kwestję dulcignoską zarzuciła zupełnie.“ Ta rada adresowana jest do czarnogórców, a jak przypuszczają w Konstantynopolu, wyszła z ust samego sultana.

Może to potwarz, a może prawda, pomimo całej sprzeczności, w jakiej staje z urzędowymi zapewnieniami Abdul-Hamida, rozsełanemi po Europie w telegraficznych depeszach.

Dyplomacja turecka używa obosiecznej broni, to stara historia i sprawdzona tylekrotnie.

Pomimo wszelkich pomyślnych zapowiedzi z Konstantynopola, sprawa czarnogórska nie tak rychło zdaje się dobiegnie ku końcowi, skoro nawet ministerjum paryskie zgodziło się z ewentualnością przedłużenia terminu i pozostawienia floty demonstracyjnej na wodach dalmatyńskich.

Presse utrzymuje, że wznowiono umowy o dostawę żywności dla załogi międzynarodowej po koniec grudnia.

Agencja Havasa zaś donosi ze Skodaru pod datą 17-go b. m., iż Derwisz-basza zgromadził około siebie na placu semjowym wszystkich oficerów i urzędników armji i miał do nich przemowę, w której oświadczył, że na żądany przez albańczyków termin miesięczny przystać nie może; zarazem wykazywał szkodliwie następstwa, jakie dalszy opór rządowi otomańskiemu spowodować może. Wreszcie oświadczył, iż gotów jest ewentualnie użyć gwałtu przeciw albańczykom i że utrzyma nadal stan oblężenia. Miałażby ta mowa być już manifestem wojennym tureckiego wodza?

Pomimo najlepszych chęci, uwierzyć jakoś temu nie możemy. Nie pierwsze to bowiem zapędy sultkańskich pełnomocników do rozwiązania stanowczego kwestyj, po których niestety zawsze brakowało rezultatu.

Niejako dla usprawiedliwienia się z zarzutów, czynionych w ostatnich czasach rządowi czarnogórskiemu, ze swoją niezaradnością przedłuża sprawę i czeka na „pieczone gołąbki“, *Glas Crnagorca* wydukał wyciągi z korespondencji dyplomatycznej ministra spraw zewnętrznych Radonicza z ambasadorem królowej Wiktorji w sprawie odstąpienia Dulcigna.

Z korespondencji tej pokazuje się, iż na kilkakrotne uprzedzenia o ewentualnem wezwaniu Czarnogóry do zajęcia pokojowego, czy też przemocą przyznanego jej terytorjum, Rząd cetyński oświadczał się zawsze z gotowością uczynienia zadość wezwaniu, chociażby mu nawet przyszło z bronią w ręku torować sobie drogę do Dulcigna; tylko, że tego politycznego, stanowczego wezwania ani ze strony Porty, ani ze strony mocarstw doczekać się dotychczas nie mógł. W ostatniej nocie z dnia 8-go września, Radowicz uskarża się, iż mocarstwa z Turcją traktują w sprawie czarnogórskiej nie powiadamiając ani o treści, ani o podstawie układów z Portą — Rząd cetyński; Rząd cetyński przeto nie znając dokładnie stanu rzeczy, postanawia wyczekiwać li tylko wezwania samej Europy do zajęcia Dulcigna i takiemu wezwaniu bez zwłoki zadość uczyni. Widać, że Europa nie mogąc dojść z Portą do ładu, nie chciała na własną odpowiedzialność narażać ks. Mikołaja na możliwe następstwa przedwczesnego rozpoczęcia zbrojnej akcji; wszystkie zatem zbyt dotkliwe uwagi i dotyczące Rządu cetyńskiego okazują się po powyższem wyjaśnieniu nie zupełnie słuszne.

Gabinet angielski jakoś nie odzywa się nawet teraz w kwestjach polityki zewnętrznej; p. Gladstone codziennie niemal naradza się z kolegami w sprawie irlandzkiej, ale do zgody w samem łonie gabinetu dojść nie może. Stronnicy Whigów w ministerjum chcą represaliów dla Irlandji i innego praktycznego środka usmierzenia rozruchów — nie widzą; natomiast sam kanclerz i radykalni członkowie gabinetu sprzeciwiają się do upadłego, dla nich systemat kompromisowy, ustępstwo i łagodność jest jedynie zawiennym i racjonalnym.

John Bright, o którego ogromnych projektach wspominaliśmy wczoraj, poróżnił się podobno do tego stopnia z kolegami, iż mówi już o jego ewentualnej dymisji. Z Brightem podziela radykalne zapatrywania Chamberlain, a tych dwóch nie łatwo przekonać p. Gladstonowi, który widzieć musi dobrze krytyczne położenie i jego następstwa, ale nie zrobić nie może przeciw opozycji gabinetu. O ostatecznem stanowisku rządu w kwestji irlandzkiej, jako też o weześniejszem zwolaniu parlamentu angielskiego, nie jeszcze pewnego telegramy londyńskie nam nie doniosły.

się uprzejmie życzliwych pamięci tego, który w krótkim swem życiu zjednał wspomnienie łączące węzłem nierozdzielnym żyjących z umarłymi. —27531—

† W poniedziałek, dnia 22 listopada, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Ryczkowskiego, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne, o godzinie 8-iej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na którą pozostali synowie, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —27490—

† Dnia 22-go b. m., jako w dzień imienin ś. p. Cecylii z Hildtów Kollesieńskiej, odprawiać się będzie wotywa za spókoj jej duszy w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 9 i pół zrana, na którą pozostala w smutku matka zaprasza krewnych i życzliwych. —27455—

† Dnia 22 b. m., w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Cecylii Kosinńskiej, odbędzie się wotywa w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 10-tej zrana, na którą mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —27543—

† W poniedziałek, dnia 22 listopada, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawioną zostanie żałobna wotywa, o godzinie 10-tej zrana, za duszę ś. p. Maurycego Łaskiego, na którą pozostala żona wraz z córką zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —27501—

† W dniu 22 b. m., w poniedziałek, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ksawerego hr. Branickiego. —27540—

† Dnia 22 listopada, w poniedziałek, o godzinie 9-tej zrana, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci Franciszka Królikowskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spókoj jego duszy, w kościele św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostala żona wraz z dziećmi i wnucami zaprasza krewnych i znajomych. —27475—

† W dniu 22 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Kosceckiego, szambelana dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, za spókoj duszy jego odprawioną zostanie msza żałobna, w kościele Opieki św. Józefa, wprost ulicy Królewskiej, o godzinie 9-tej zrana. —27472—

† W dniu 22 b. m., w poniedziałek, jako w oktagwę imienin ś. p. Leopolda Grabowskiego, byłego naczelnika wydziału administracyjnego zarządu IX okręgu komunikacji, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostala żona wraz z dziećmi zaprasza życzliwych. —27481—

† Ś. p. Paulina z Niemezyków Filipowicz, żona właściciela fabryki cukrów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. Sakramentami, zmarła w dniu 18 listopada. Stroskana mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w sobotę, d. 20 b. m., o godz. 10-tej zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, o godzinie 3-iej po południu, z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —27503—

† Ś. p. Rudolf Dejnert, obywatel ziemski, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, zmarł w Warszawie dnia 18 listopada, w wieku lat 33. Stroskana żona z familją zapraszają przyjaciół i znajomych na pogrzeb, odbyć się mający w dniu 21 listopada, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej na cmentarz tegoż wyznania. —27488—

† W dniu 18 b. m. zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 42, ś. p. Stanisław Grzywiński, budowniczy. W ciężkim smutku pogrążona żona z synem i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłego z kościoła powązkowskiego do grobu rodzinnego w dniu 21 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 3-iej po południu, oraz na żałobne nabożeństwo w w poniedziałek w kościele Opieki św. Józefa, obok skweru, o godzinie 10 i pół zrana, odbyć się mające. —27554—

† Ś. p. Bogusław Herse, kupiec, przeżywszy lat 42, dnia 19 listopada r. b. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostala żona wraz z małoletnimi dziećmi i rodziną zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 b. m., w poniedziałek, o godzinie 12-tej w południe, z domu przy ulicy Senatorskiej, nr 6, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —27562—

† Ś. p. Adam Antoni Jankowski, dymisjonowany oficer wojsk cesarsko-rosyjskich, w wieku lat 51, w dniu 19 b. m. życie zakończył. W niutulonym żalu pozostala matka zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza, w poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie 2-iej po południu, odbyć się mające. —27560—

† B. p. Ludwik Jakubowicz, obywatel, po krótkiej słabości przeniósł się do wieczności w dniu 19 listopada r. b., w wieku lat 76. Pozostali synowie, córki, synowe, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 b. m., w niedzielę, o godzinie 1-szej po południu, z domu przy ulicy Elektoralnej, pod nr 47, na cmentarz wyznania mojżeszowego, odbyć się mające. —27571—

† Szanownemu duchowieństwu i wszystkim osobom, które okazały swą życzliwość w czasie niepogody i oddały ostatnią posługę dnia 18 b. m. ukochanej córce naszej Apolonji, co pozostawia w pamięci zboliałych serc rodziców i rodzeństwa, składamy kilkakrotnie serdeczne Bóg zapłać. —27561—

Korzeniowscy.

Wiadomości z Paryża zapowiadają długi jeszcze żywość izbom. Według National'a prezydent republiki miał wyrazić życzenie utrzymania dzisiejszego parlamentu do czasu wyekspirowania mandatów poselskich. Nowe wybory przeto nie przysłyby do skutku przed końcem przyszłego roku. Pan Gambetta zdaje się także podzielać to zdanie i chce uniknąć nowych agitacji wyborczych podobnie jak i nowego przesilenia gabinetu, dlatego radby, aby mu p. Ferry w pierw powymyślał wszystkie kasztany z ognia.

Niemiecki Parteitag w Wiedniu przeszedł bez wielkiego wpływu na rząd i na publiczność. Korrespondent Pester Lloyd'a ze stolicy zapewnia, iż program hr. Taaffe'go w niczem nie zostanie zmieniony i że rząd wyłączności polityki narodowej, jakiejkolwiek popierać nie myśli. Rząd ma swoją politykę, austriacką i tej trzymać się będzie nadal, bo mu tego nakazują wewnętrzne interesa, cała organizacja i niezmiennione fakta w granicach dzisiejszej monarchji austro-węgierskiej.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okreta.)

Londyn 19-go. — Standard dowiaduje się, że kryzys gabinetowa chwilowo została zażegnana. Bright i Chamberlain pozostają w ministerjum. Parlament nie będzie zwolniony dla udzielenia wyjątkowych pełnomocnictw co do Irlandji.

Paryż 19-go. — Agence Havas donosi z Dubrownika: Derwisz-pasza ze swoim sztabem, czterema bataljonami piechoty i kilku działami udał się do Gorycy i urządził tam obóz. Cztery bataljony regularne przybyły do Medun, a oddział kawalerji odkomenderowany został z Monastyru do Szkodry. Derwisz-pasza pozwolił ochotnikom z Tetowa, którzy maszerowali ze Szkodry do Dulcigno, przejść przez obóz swoich wojsk regularnych.

Ateny 19-go. — Izba przyjęła 103 głosami przeciw 79 adres do tronu, potępiający ministerjum Trikupisa.

Wiedeń 19-go. — Depesza z Budua d. 18 b. m. donosi: Derwisz-pasza udał się z całym sztabem do Belaj. 300 ochotników z Tetowa chciało się udać do Dulcigno; nie przepuszczono ich. (Porównaj wyżej dep. Paryż, Agence Havas.) Derwisz-pasza wydał rozkaz dzienny, w którym ogłasza zakaz przepusz-

ezania ochotników po Dulcigno; zakazano zgromadzać się na ulicach więcej niż 3 osobom.

Paryż 19-go. — Minister wojny przeciwny jest utworzeniu komisji do sprawy generała Cissey. Legitymisi przedsiębiorą nową organizację partji, aby większy wpływ wywrzeć na przyszłoroczne wybory. Spodziewany jest manifest Chamborda w kwestji religijnej i o programie legitymistowskim.

Peetersburg 20-go. — Przyjazd generała Schweinitz do Petersburga spodziewany w d. 26 b. m. Prawit. Wiest. donosi z Liwadji pod d. 7 (19) b. m.: Małżonka J. C. W. W. Księcia Następcy Tronu wyjechała z d. 7 b. m. do Petersburga.

P. Józef BOROWSKI, właściciel cukierni przy rogu ulicy Senatorskiej i Podwala, dbając o wygodę gości, coraz więcej rozszerza swój zakład i wprowadza ulepszenia zapewnijące gościom przyjemność i komfort. Obecnie, elegancko urządzone schody wewnątrz cukierni dolnej, prowadzą na 1-sze piętro, gdzie w obszernym lokalu pomieszczone są trzy bilardy, (jeden z nich francuski, pochodzący z pierwszorzędnej fabryki, odznaczający się fenomenalną doskonałością), i oddzielny pokój przeznaczony na grę w szachy i t. p. Miejscowość ta nader jest pociągająca: widok z piętra może stanowić prawdziwą rozrywkę dla gościa mającego chwilę wypoczynku. U stóp, fale różnorodnego ruchu zmieniają się niby w kalejdoskopie, a w odległości, widok Wisły i Pragi zajmująca stanowi panoramę.

Pokoje odświeżone i uporządkowane, — trwające jednak restaurowanie domu ma na celu znaczne jeszcze rozszerzenie lokalu na dole a w części i na górze, z urządzeniem rozległego balkonu; zanim to wszakże nastąpi, a nastąpić ma o ile się da jak najprędzej — nie możemy nie dać słowa uznania, młodemu właścicielowi cukierni, który z całym zapalem i eierpliwością nie szczędząc kosztów, oddaje się rozwijaniu zakładu położonego w tak pięknej miejscowości.

St. Kosiniński, inż. budow., Marszałkowska nr 75, osusza wilgotne mieszkania piecami wentylacyjnymi. Piece zwyczajne, tak kafflowe jak i piecyki żelazne, można na takie przerobić, bez względu na porę roku i bez przerwy w ogrzewaniu. —27480—1—6—

GABINET DENTYSTYCZNY

Dra D. Landau,

Krakowskie-Przedmieście nr 77. wprost Wystawy sztuk pięknych.

Wymywanie zębów i inne operacje dentystyczne bezbolesne, przy stosowaniu gazu, tlenku, azotu, lub chloroformu. Wstawianie sztucznych szcęk i zębów. Plombowanie złotem etc. Gabinet otwarty od 10 do 5.

—27559—1—12—

Wiadomo każdemu, z jak wielkimi trudnościami połączone bywa częstokroć odbieranie należności od dłużników. Instytucja, która podejmuje się pośredniczenia pomiędzy stronami, dopomaga w egzekwowaniu długów, przynosi rzetelny pożytek publiczności, zwłaszcza jeżeli zadanie swe spełnia ze znajomością rzeczy i energją. Instytucją taką posiadamy. Jest nią **Biuro dla dyskonta i inkasa rachunków** (Krakowskie-Przedmieście nr 19), którego działalność z każdym dniem rozwija się potężniej, zyskując zadowolenie osób interesowanych. Polecamy Biuro to publiczności naszej, która, częstokroć znosząc niewygodę, nie wie gdzie szukać na nią lekarstwa. Dodajemy w końcu, że Biuro, o którym mowa, na bardzo dogodnych warunkach, i za wynagrodzeniem **mniej niż umiarkowanym**, podejmuje się czynności w zakresie jego działań wchodzących. —26895—1—2—

Dr Al. Brochocki, Grzybowska nr 8. — Przyjmuje chorych od 4 do 6. Biednym udziela porady bezpłatnie. —27471—1—6—

Skład tabaczný J. Kapłanowskiego

świeżo wyrestaurowany i zaopatrzone został w najbardziej poszukiwane wyroby, a mianowicie: **Cygara hawajskie** od firmy **Fejk & Comp.** do rs. 50 za 100 sztuk, słynne tytonie z Kremieńczuga, Saduka Duruńczy. Tytonie i papierosy z prawdziwych tureckich liści, z fabryk **H. K. Babadagly**, barzo modne i powszechnie używane, oraz **F. Lamby** z Odessy i **Gitzy** prawdziwe maisowe, z własnej fabryki Kapłanowskiego. Skład Senatorska nr 6. 10—0—22516

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 2 c. 7

Teatr Wielki.

Dziś: *Lucja z Lammermooru.*

Jutro: *Jan z Lejdy.*

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Artykuł 264.*

Jutro: *Pan Benet. — Było to pod Wagram. — Tylko jedno słowo. — Filiżanka herbaty.*

Teatr Eldorado.

Jutro, t. j. w Niedzielę:

Po raz piąty

Krieg im Frieden.

Krotoczwila w 5 aktach, Moser'a.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek:

Gościny występ panny

v. Csepcesanyi.

Donna Juanna.

Operetka w 4-ach aktach, Offenbacha.

Początek o godzinie 7 1/2.

k—27558—1—1

Przez rząd zatwierdzony i kaucjonowany Dom Komissowy pod firmą

Sala licytacyjna prywatna

otwarta codziennie.

Miodowa Nr 11.

k—27071—1—0

Kwity Lombardowe

ktoby miał do sprzedania, zechce się zgłosić na ulicę Bracką Nr 9, mieszkania 7, 2-gie piętro, od godz. 2—5. k—27478—1—6

Kilkanaście sztuk MEBLI

wysortowanych, używanych, tanio do sprzedania. — Nowo-Senatorska Nr 2, pod zegarem na dole. k—27451—1—2

AKUSZERKA

Kosińska, Świętojska Nr 16, mieszkania 8, przyjmuje damy na słabość w pokojach osobnych lub wspólnych z umieszczeniem dziecka po cenach umiarkowanych. Dyskrekcja najciszejsza zapewnia się. k—25773—1—3—

Piotr Ślizyński

udziela lekcje tanców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tanców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: Podwale Nr 20, wprost Cyrkułu. —27555

Potrzeba dwóch

UCZNI

do Cukierni, od lat 12 do 13 lub 14, pierwszeństwo mają z prowincji. — Wiadomość na miejscu w Cukierni u p. Brzuchowskiego, ulica Zabia. —27469—1—2

Największa w kraju fabryka

GORSETÓW

Ma zaszczyt niniejszem zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na wyroby swoje z powodu nadechodzącej gwiazdki oraz świąt noworocznych. Posiadamy zawsze na składzie więcej niż 2000 tuzinów gorsetów trzcinowych i fiszbinowych, po niezwykle niskich cenach i takowe polecamy łaskawym względem Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner i brat,

Świętokrzyszka Nr 24. k—27534—1—10

Dla kobiet lubiących ręczne roboty.

Za przystępną cenę podejmuje się uczyć pięknych robót kobiecych, jako to: koronek iryjskich i poin-lace, aplikacji i cerowania na tiulu, wszelkich robót ozdobnych, w ogóle wszelkich robót ozdobnych. Przyjmuję także obstalunki na roboty kościelne; szlaki do obrusów, komży itp, można obejrzeć i kupić gotowe koronkowe krawaty i chustki do nosa. Znaję dokładne rysunek dostarczam wzorów do robót. Zastać można rano od 10-jej do 12-jej i od 3-jej do 7-jej po południu. Nowolipie Nr 3, mieszkania Nr 5. x1—3—27453—

!!Wielkie zwycięstwo!!

tak pod względem oszczędności jak higienicznym odniósł **KRETÓN** nawet najlepszego gatunku, gdyż kosztuje o 75% taniej i w dobroci w niczem nie ustępuje płótnom; bardzo słusnie został nazwany

Arcydziałem naszego przemysłu, gdyż pod każdym względem zasługuje na to miano. **Cretón** ten jest nieporównany na męskie i damskie koszule, odznęka się niezmierną trwałością; po praniu nawet bardzo wprawne oko, nie odróżni go od płótna; najslawniejsi lekarze francuzcy i angielscy zalecają go jako środek higieniczny na koszule, gdyż zostawia ciało w jednakowym stanie ciepłoty, a z tego powodu nigdy człowiek zażębić się nie może; znalazł ogromne powodzenie zagranicą i u nas należne uznanie otrzyma.

Dla dogodności Szanownej Publiczności sprzedajemy lókieć tego rzadkiej dobroci **Cretónu** (1 1/2 łókiecia szerokiego) po 15 kop., nadmienając, że na koszulę męzką wychodzi 4 1/2, a na damską 4 3/4, łókiecia. Chętnie każdemu udzielamy próby tego Cretónu bezpłatnie.

SPRZEDAJEMY TAKŻE Serwety himalajskie cudownej piękności w prześliczne desenie indyjskie, z Indiana Fasern, 2 3/4 łókiecia kwadr. szerokości mające, stanowiące ozdobę każdego nawet najwykwintniejszego salonu, po cenie nie tylko u nas, ale nawet zagranicą dotąd niepraktykowanej, gdyż tylko po rs 4 1/2 za Serwete.

Obstalunki z prowincji wysyłamy z akuratnością. Róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brana Nr 1, mieszkania 10. d4—6—26311—

CYKORJA

Włocławska

z czystych korzeni Belgijskich, **BERNARDA GALEWSKIEGO**, znana już ze swej dobroci, nadeszła do głównego składu komisowego

Manrycego Machonbaum,

ORLA Nr 12.

k—27529—1—6

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego Świata. k—13864—118—300

MAGAZYN

Ubiórów Męzkich

KAROLA SZLIS,

MIODOWA Nr 15.

Garnitury wszelkie tak gotowe jak i stalowane od 20 do 50 rubli, palta watowe od 23 do 45 rs — spodnie od 5 do 15 rs. i t. p. — Król najwyższej **wystudjowany**, zdobiony, bezwarunkowo każda figurę, zastosowany w najtańszych sukniach. Obstalunek jakikolwiek w 24 godzinach wykończonym być może. 3—6 —27294—k

W świeżo wyrestaurowanym lokalu przy rogu ulicy **Pańskiej i Żelaznej pod Nr 48** nowym, odbywają się codziennie od godziny 6 do 12 wieczorem, **Przedstawienia**

ŚPIEWACZEK

przed paru dniami przybyłych z Rygi. Towarzystwo składa się z 6 dam i 2 męzczyzn. Śpiewy odbywają się w języku rosyjskim i niemieckim. **Wejście bezpłatne.** Przytem bufet zaopatrzone został najobficiej we wszelkie trunki krajowe i zagraniczne, oraz **kuchnia** dobrze prowadzona zadowolnić może wszelkie żądania szanownych gości. **Piwo** się poleca **EMILJA Z.** k—27591—1—1



POWÓZ

4-osobowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania. — Wiadomość w **Sali licytacyjnej, Miodowa Nr 11.** k—27528—1—3

W samym środku miasta

POKÓJ

umeblowany, z usługą i opalem do najęcia od 1 Grudnia. Można się stołować w domu. Ulica Królewska Nr 3, mieszkania 16. d—27565—1—3

ZGUBIONO

lub

zostawiono w dorożce

program „Gazety Świętecznej” i świąteczny dla redakcji, 2 papiery urzędowe, po rosyjsku pisane. Stało się to dnia 16 Listopada we Wtorek. Znalazca zechce te papiery złożyć w sklepie pani **Umińskiej** przy ulicy Senatorskiej Nr 5, za co otrzyma wynagrodzenie. k—27493—1—1



MLEKO.



Niżej podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Grudnia r. b., to jest we Środę, z otwarciem sklepów, występuje ze sprzedażą mleka prosto od krów wydojonego, niezbiernego, a to za pośrednictwem znanych firm poniżej wymienionych i w handlach tychże w komis pozostanie do sprzedaży oddanem.

Od lat kilkunastu prowadząc gospodarstwo rolne, o pół mili od Warszawy oddalone, a obecnie w kierunku li tylko do produkcji mleka zastosowane, chcę być w możności oddania usług Publiczności Warszawskiej dostarczania tego produktu tak ważnego, dla posilkowania się ze względów higienicznych, mając na uwadze cel zastosowania i użycia tegoż tak dla niemowląt, jako też i dla osób choroba piersiową lub żołądkową dotkniętych, a także jako i na użytek powszechny.

Mleko to sprzedawanem będzie w naczyniach porcelanowych hermetycznie zamkniętych, opłabowanych, oznaczonych tak na naczyniach, jako też i na pląbach w firmę moją. Naczynia te zawierać w sobie będą: 1) około 1/30 wiadra = 1/2 litra, po cenie kop. 8; 2) 1/10 wiadra = 1-mu litrowi, po kop. 15 (w następstwie czasu dwu-litrowe).—Z mleka tegoż można mieć trojaki użytek: a) po otwarciu za pomocą z kręcenia piombi, wymięszać, przedstawi się jako mleko do picia niezbiernego; b) niezmięci, można zlać z wierzchu śmietankę, stosownie do życzenia, tak jakości jako i ilości; c) po wylaniu w właściwe naczynie i przy temperaturze 20 do 30 st. ciepła R., po 24 godzinach przedstawi się jako mleko zsiadłe.—W każdym razie upraszając Publiczność, ażeby po wylaniu wypukać (lepiej zamoczyć) naczynie te wraz z przykryciem wodą ciepłą, pozostawiając czasowo niezamknięte, gdyż użyte zostały korki tak zwyczajne jako i gumowe, wyborowego gatunku, a to dla doświadczenia praktycznego—w dalszym zastosowaniu.

Sprzedawac się będzie w następujących handlach, a mianowicie:
PP. Sowiński i Szulc, Długa.
Bocquet, Plac Teatralny.
Lewandowski & Comp. Niecała.
PP. B-cia Wróbel, Krak. Przedm.
Simon i Stecki, Nowy-Swiat.
Koch i Kułakowski, Marszałk.

W powyższych handlach, za każde naczynie, jako zastaw, pobieraniem będzie za 1/2 jedno-litrowe po rs. 1 kop. 50, za dwu-litrowe rs. 2, na co kwity wydawane będą i tylko za zwrotem niniejszych kwitów wraz z porcelanką nieuszkodzoną, takowe powrotnie odkupują się, wraz ze stłuczenia, przy oddaniu wierzchniego okucia, które toż przyjętem zostanie w cenie kop. 50 i w handlach pod żadnym pozorem w inne naczynia przelewaniem i wydawanem miejsca mieć nie może, a to dla uniknięcia nadużyć ze strony posługujących. Pozostawiam reszcie doświadczeniu i opinii Publiczności.

Karol Henneberg.

κ-27510-1-5

Nowo-otworzony Skład towarów Żelazno-Galanteryjnych i Wyrobów Metalowych ALFREDA ORTHWEIN

w Warszawie, ulica Czysta Nr 6,

zaopatrzony w dobór towarów z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych, speejalnie zaś w wielki wybór naczyń gospodarskich, wyrobów nożowniczych, umywalni, łózek żelaznych, kołysek, waterklozetów, przyszniców, łyzew, welocypedów i t. p., i t. p.

Przez najlepszy wybór i najprzystępniejsze ceny towarów, oraz spiesznią ekspedycję, pragnę zaskarbić sobie zaufanie Szanownej Publiczności.

ALFRED ORTHWEIN.

κ-27416-1-8

ulica Bielańska róg Długiej Nr 18.

ZAKŁAD CUKIERNICZY

pod firmą

F. DAUKSZ,

przy ulicy Bielańskiej Nr 18, róg Długiej,

poleca wyroby swoje po cenach obecnie niepraktykowanych, a mianowicie: Cukrów deserowych z wyborowemi smakami, funt kop. 45, Karmelków funt kop. 30 i 35, również przyjmuję obstarunki na Torty, Piramidy, Ciasta tacowe, Kremy i t. d., przytem przyspasabia wielki wybór Cukierków na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia do ubierania choinek, po bardzo niskich cenach; nadmieniam również, że funt Ciastek drobnych tak zwanych „Herbatniki“, sprzedaje po kop. 35, a Placka Waniljowego po 22 1/2 kop.

Mam nadzieję, że długoletnia praktyka w pierwszorzędných Zakładach i wyroby moje, znajdą uznanie u Szanownej Publiczności.

κ-27597-1-6

Z szacunkiem **F. DAUKSZ.**

Ceny niepraktykowanie niskie.

Z Wyprzedażą Bonbonierek

poleca się

W. MUSZEWski,

dawniej J. ROŻAŃSKI,

Skład Obić, Cerat i Rolet,

Ulica Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

κ-27417-1-6



Dobrze piszący

po rusku, z kaucją Rs. 150, dostanie posadę na prowincji.—Oferty przyjmuje. Kantor Re-dakcji pod adresem „Lucjan“, κ-27517-1

zgubiono kolczyk,

łunę ulicą Trębacką na ulicę Niecałą czarny emalowany z perłkami, proszę oddać do Kawiarni na ulicę Trębacką, pod Nr 10, za nagrodą rs. 2. κ-27552-1-1

ODEZWA!

do Wysokiej Publiczności i Szanownych Kundmanów!!

Z powodu rozpoczętego sezonu zimowego, mam honor polecić mój **Magazyn ubiorów męzkich**, zaopatrzony obficie w najpiękniejsze i z najlepszych francuzkich, angielskich i brunerskich materiałów, wykonane paletoty zimowe od rs. 25. Paletoty jesienne od rs. 16.—Garnitury zakietowe od rs. 25.—Marynarkowe ubrania od rs. 22.—Szlakroki od rs. 15.—Jest też i wielki wybór Paletocików i całych garniturków dla chłopców i dzieci.—Kamizelki kortowe w różnych kolorach od rs. 2. Kamizelki aksamitne i pluszowe od rs. 4 1/2 do 6.

O liczne więc zamówienia uprasza,

Z wysokim szacunkiem **E. Samet,**
Krawiec z Wiecna, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Fijowie, Kryszczatek, dom Linincenki. κ-26661-5-0

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH BRACI HENNEBERG,

w Warszawie, ulica Wolska Nr 15

SKŁAD GŁÓWNY Krak.-Przedm., wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 51,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby, a szczególnie zwraca uwagę na łyżeczki, łyżki, widelce i noże, wyrabiane na białym, nowem srebrze, które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

κ-20761-17-52

PRACOWNIA KRAWIECKA A. MOLSKIEGO,

przeniesioną została obecnie z Nowego-Swiatu na ulicę Długa Nr 5 i wykonywa wszelkie roboty cywilne, a szczególnie **Wojskowe**, dokładnie, elegancko i po **najtańszych cenach**.—Poleca się względem Szanownej Publiczności i stałych Kundmanów, zapewniając wszelką sumienność w robocie, trwałość materiału i akuratność.

Tamże **Pralnia** chemiczna i **Sztuczna Cerownia.**

κ-27553-1-8

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

HENRYKA WELT

przy ulicy Nalewki Nr 7,

wprost ogrodu Krasieńskiego,

otrzymał świeży transport

TRANU RYBIEGO LEKARSKIEGO,

z czem ma honor polecić się Szanownej Publiczności.

κ-23188-8-12

Magazyn i Pracownia Garderoby Męzkiej, Bielańska Nr 9, Hotel Paryzki.

Tamując drogę konkurencji zamiejscowej, postanowiłem

Wyprzedać gotową garderobę męzką

po cenach niepraktykowane niskich, pomimo, że garderoba ta jest z najlepszych zagranicznych i krajowych materiałów i starannie w pracowni mojej wykonana.

Wyprzedaż trwać będzie do 1-go Stycznia 1881 r.

κ-27487-2-0

ARTUR.

Billard,
z powodu braku miejsca jest do sprzedania, najwiewszego fasonu, fabryki Myszakowskiego oraz

Lampa gazowa

dwuramienna. Wiadomość Braeka Nr 17, w Restauracji. κ-27557-1-3

RS. 2,000

jest do odstąpienia przy bardzo korzystnych warunkach, umieszczone na pierwszym numerze hipoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: Świętojerska Nr 23, mieszkanie Nr 31. κ-27545-1-3

Za Obiady

lub za pieniężne wynagrodzenie **Student**, życzy udzielać lekcje.—Może i w rannych godzinach. Adresy składać proszę w Filj Agentyury Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera Nowy-Swiat 67, pod lit. S. κ-27535-1-1

Franciszka z Leszczyńskich Czech.

Była pierwszorzędną krofczyni, w pierwszych tutejszych Magazynach, przedostała swoją pracownię Strojów i Okryć Damskich, na ulicę Leszno Nr 17, jak również udziela lekcje kroju. κ1-3-27561-

HERBATA

firmy:

M. Muszkat,

SKŁAD HERBATY KJACHTYŃSKIEJ

firmy

M. MUSZKAT

HERBATA

firmy:

M. Muszkat,

sprzedaje się u następujących pp. Kupców:

- W Będzinie:**
 - u P. R. M. Blumenfruchta,
 - N. Cukiermana,
 - J. Friedlera,
 - M. Kumetza,
 - A. P. Kurlanda,
 - A. Szladowskiego,
 - S. Weinreba.
- W Brzezinach:**
 - F. Krumgrada.
- W Brzeźnicy:**
 - J. Praskiewicza.
- W Częstochowie:**
 - M. Altera,
 - Juljana Fuchsa,
 - J. Geislera,
 - J. Hellmana,
 - H. Hellmana,
 - M. L. Hellmana,
 - J. Markowicza,
 - M. D. Markowicza,
 - L. Oppenheima,
 - N. Pankowskiego,
 - J. Reichera,
 - M. Rudzkiego,
 - S. Silbersteina,
 - K. Szczupaka,
 - H. Wekslera,
 - L. Wiernika.
- W Chmielniku:**
 - W. Naparstka.
- W Ciochanowie:**
 - Pajkowskiego.
- W Czyżewie:**
 - A. Edelsteina.
- W Gorzkowicach:**
 - M. Kosieckiego.
- W Gzacku:**
 - A. Ofonkina,
 - P. Pietuchina.
- W Iłży:**
 - J. Mittelmana.
- W Jędrzejowie:**
 - N. Nachemii,
 - J. Szczypiorowskiego.
- W Kaliszu:**
 - Karola Kohna,
 - J. Wilkanowicza.
- W Kielcach:**
 - T. Banasiewiczowej,
 - Jana Hoenigmana,
 - Ant. Krena,
 - L. Korngolda,
 - Jana Łuczniakowa,
 - A. Maickiego.
- W Kłodawie:**
 - J. Skowronskiego.
- W Kole:**
 - E. L. Babiackiego,
 - E. L. Kaliskiego.
- W Kowalu:**
 - Wągrowskiej.
- W Kutnie:**
 - J. Domanowskiego,
 - B. Fischera,
 - P. Hirschberga,
 - H. Jakóbowicza,
 - Wł. Tuszyńskiego,
 - N. B. Weissberga.
- W Lublinie:**
 - T. Głębockiego i L. Godeckiego.
- W Łasku:**
 - Chuny Aksta.
- W Łodzi:**
 - H. Anderscha,
 - Carl W. Baucha,
 - N. Fliederbauma,
 - H. Friedlaendera,
 - J. Gajewskiego,
 - Carl W. Gehliga,
 - L. Janiszewskiego,
 - D. Karpińskiego,
 - A. M. Kohna,
 - M. J. Krohna,
 - L. Orzechowskiego,
 - Adolfa Otto,
 - Hermana Pilza,
 - A. Rosenthala,
 - M. Rosenberga,
 - Rudolfa Scholza,
 - Rudolfa Zieglera.
- W Łowiczu:**
 - Ch. J. Bendera,
 - S. Elechnowicza,
 - J. Graumana,
 - B. Kruszyńskiego,
 - Cyrli Lewkowiczowej,
 - Jakóba Lewkowicza,
 - Józefa Lipkowskiego,
 - A. Margulies.
- W Łukowie:**
 - H. Kozłowskiej.
- W Miedziej:**
 - Ch. Silberaigla.

sprzedaje się u następujących pp. Kupców:

- W Nasielsku:**
 - u P. Rostkowskiego.
- W Niemcach (osada):**
 - W. Meduskiego i S-ka.
- W Niezawie:**
 - K. Sieradzkiego.
- W Opatowie:**
 - A. Bakanowskiego,
 - T. Pekosławskiego.
- W Ozorkowie:**
 - M. Fuchsa.
- W Piotrkowie:**
 - W. Brzezińskiej,
 - W. Zaleskiego,
 - F. Zasackiego.
- W Płocku:**
 - Leonarda Janczewskiego,
 - K. Karpińskiego,
 - K. Lipińskiego,
 - Józefa Thornera,
 - Stowarzyszenia Zgoda,
 - M. Żolobowa.
- W Poznaniu:**
 - W. Kulwica, Młynska ul. Nr 19.
- W Przedczu:**
 - J. E. Muenchmayera.
- W Pułtusk:**
 - T. Milewskiego.
- W Radomiu:**
 - St. Szatowskiego.
- W Radomsku:**
 - J. Böhma,
 - A. Kijory,
 - J. Lorkowskiego,
 - Józefa Szatza.
- W Radzyminie:**
 - Lasowskiego.
- W Rawie:**
 - D. Goldberga,
 - M. Hanowera,
 - Schweicera & Berlinera.
- W Rogowie:**
 - A. Komicza,
 - Wł. Marsa.
- W Rokicinach:**
 - A. Garczyńskiego,
 - K. Wernera.
- W Sandomierzu:**
 - Piotra Dutowa,
 - Wiktor Żekowskiego.
- W Skierniewicach:**
 - Ch. M. Bermana,
 - T. Jasińskiego,
 - Szymona Lipszyca,
 - A. Morata,
 - B. Tugendmana,
 - L. Wolskiego.
- W Sochaczewie:**
 - F. Łaskiego,
 - M. Biezuńskiego.
- W Sosnowicach:**
 - K. Krómolowskiego,
 - W. Weinreba.
- W Suwałkach:**
 - K. Kruszyńskiego.
- W Tomaszowie Piotrk.:**
 - Ch. M. Michrowskiego.
- W Tomaszowie Lubel.:**
 - Nusyma Ngu.
- W Warszawie:**
 - A. Adamskiego, Twarda Nr 24,
 - Wł. Biernackiego, Chłodna Nr 12,
 - S. Strybla, Graniczna Nr 14,
 - W. Jusiewiczza, Twarda Nr 22
 - i wielu innych.
- W Wąchocku:**
 - R. Goldszmidt.
- W Wiskitkach:**
 - R. Oppenheima.
- W Wieluniu:**
 - Al. Sokolęgorskiego.
- W Włocławku:**
 - J. F. Brauna,
 - Markusa Engel,
 - S. Fordońskiego,
 - Ign. Kochanowicza,
 - M. Kochanowicza,
 - E. Krauzego,
 - E. Lipszyca,
 - H. Safiana,
 - Teofila Szachulskiego,
 - Jana Topolewskiego,
 - M. J. Wytrzyca,
 - N. Zdzitowieckiego,
 - M. Zieniewicza.
- W Zakroczymiu:**
 - H. Gołmana.
- W Zawierciu:**
 - J. Hełberga i u P. L. Nelkena.
- W Żabkowiecach:**
 - A. Reinscha.
- W Żarkach:**
 - M. J. Bulwika,
 - A. Szybla.

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 16, (róg Bielańskiej, dom W-go Lessera Levy, dawniej Lewenberga),

uwadza o nadejściu wielkich transportów herbaty, pierwszego tegorocznego zbioru, którą Szanownej Publiczności i Panom Kupcom poleca. Ceny pozostają takie same jak w zeszłym roku, natomiast gatunki, począwszy od najniższych, są o wiele lepsze od zeszłorocznych; tak np. gatunek Nr 5 Carskiej Bukiet po rs. 2 za funt, mający największy zbyt, pod względem pięknego aromatu i prawdziwie miłego smaku, może zadowolnić nawet najwybredniejsze wymagania.

CENNIK na rok 1880/81.

HERBATA CZARNA AROMATYCZNA

- Nr 1. **Chunmy Familijna** za funt rs. 1 kop. 20.
- Nr 2. **Nencheo Piecha**, aromatyczna „ „ 1 „ 40.
- Nr 3. **Fuczefu**, z nader przyjemnym smakiem i aromatem, prawdziwie dobra familijna herbata „ „ 1 „ 50.
- Nr 4. **Pejcho**, wyższy gatunek w tym samym rodzaju jak poprzedni „ „ 1 „ 80.

HERBATA CZARNA t. z. CHAŃSKA

- Nr 5. **Carskiej Bukiet**, przesłiczny gatunek herbaty z prowincji Fuczajskiej, odznaczający się wszelkimi u tego napoju pożądanymi zaletami, t. j. wyborym smakiem, pięknym aromatem i kolorem, który śmiało się poleca na najwykwintniejsze stoły „ „ 2 „ —
- Nr 6. **Zulan**, wysoki gatunek czarnej herbaty, pod względem smaku i aromatu przewyższający wszelkie życzenia „ „ 2 „ 50.
- Nr 7. **Indiejskaja Roza**, najprzedniejszy gatunek czarnej herbaty będący w handlu nader cenną rzadkością, którego pyszny smak, oraz delikatny aromat mają wielkie podobieństwo z drogiemi Liansinami „ „ 3 „ —

HERBATA KWIATOWA I LIANSIN

w nader starannym i obfitym assortymencie na różne ceny począwszy od rs. 2 kop. 20 do rs. 10 za funt.

HERBATA ZIELONA I ŻÓŁTA

w puszkach i ozdobnych pudełkach na różne ceny.

Kupującym herbatę w Składzie, bez odsyłki pocztą lub koleją kosztem Składu, do 10 funtów dodaje się jeden funt bezpłatnie.

Wysyłka herbaty pocztą w Królestwie i do przyległych gubernij Cesarstwa uskutecznia się kosztem składu, gdy zamówienie wynosi niemniej jak 20 rubli i oprócz tego dodaje się herbaty w stosunku 5% do wziętej ilości. Przy wysyłce zaś kosztem składu do dalszych gubernij Cesarstwa, wspomnianych 5% się nie dolicza. Do gatunku Nr 1 w cenie rs. 1 kop. 20 bezpłatnego funta się nie dodaje i gatunek ten wysyła się tylko na koszt kupującego.

Przesyłki pieniężne adresować należy: Do Składu Herbaty firmy M. Muszkat w Warszawie, ulica Senatorska Nr 16. Zamówienia wykonywają się punktualnie w tym samym dniu w którym nadechodzą do Składu.

Dla PP. Handlujących przygotowanym jest wielki zapas herbaty w oryginalnych skrzyniach i cybikach różnej wielkości, oraz pakowanej z ustępstwem odpowiedniego rabatu. K-26290-2-3

Proces polityczny.

(Dalszy ciąg. — Zobaczcie nr 258.)

Po ukończeniu roboty około podkopu, dostrzeżono że posiadany dynamit będzie zamalowany, i dlatego posłano Goldenberga do Odessy po dynamit, który tam wzięto; dnia 9-go listopada G. wyjechał z Moskwy i 12-go przybył do Odessy, gdzie zatrzymał się u Kołotkiewicza; otrzymawszy następnie od Fomenki dynamit, a od Złotopolskiego 300 rubli, dnia 13 wyjechał do Moskwy, lecz 14 został przytrzymany w Elizawetgradzie.

Jednocześnie z zeznania Goldenberga widać, że jeszcze przed wyjazdem jego do Odessy postanowiono, iż z liczby wszystkich biorących udział w przygotowaniach do wybuchu pozostaną tylko Szyrajew i Perowska, ostatnia w celu obserwowania pociągu, drugi dla zamknięcia łańcucha po danym sygnale.

Sledztwo przeprowadzone w Moskwie wykazało, że Halina Czerniawska i Ajzyk Aronezyk zamieszkiwali tam od 23 października do 10 grudnia 1879 pod nazwiskiem małżonków Silantjew i że Aleksander Michajłow pozostawał w Moskwie w ciągu października i listopada t. r. pod nazwiskiem Płoszina.

Z liczby osób wymienionych przez Goldenberga, jako uczestników zamachu 19-go listopada 1879 r., Hartman ukrywa się za granicą, Koszurnikow, Perowska, Morozow, Michajłow, Aronezyk i Czerniawska nie zostali wykryci, a osobistość studenta Grizki, także niewykrytego, nie została wyjaśniona.

Przytrzymany w Petersburgu w dniu 4 grudnia 1879 r. Stefan Szyrajew, uznając się za winnego udziału w frakcji terrorystycznej partji socjalno-rewolucyjnej, zeznał, że po ukończeniu zjazdu lipieckiego i powzięciu postanowienia co do zamachu na życie Najjaśniejszego Pana, on Szyrajew, pozostał jeszcze jakiś czas w Lipiecku i rozważał z „Borysem“ (Zelabowem), oraz „Kotem“ (Kołotkiewiczem) różne projekta co do sposobu spełnienia przestępstwa; następnie zaś, otrzymawszy 500 rubli na zakup materiałów, udał się do Petersburga i wziął się do przygotowania dynamitu, czem zajmował się poprzednio w specjalnym małym laboratorium.

Od czerwca i do końca września Szyrajew zajął się tą robotą i przygotował więcej aniżeli sześć pudów dynamitu; pomagali mu przytem zecer tajemnej drukarni Abram i Baska (Jakimowowa), później zaś Hartman, który przybył do Petersburga w sierpniu i jeszcze jakiś student przyrodnik.

Określone przypuszczenia co do wyboru Moskwy za miejsce zamachu ukazały się dopiero w sierpniu, po otrzymaniu wiadomości od osoby zwanej, jak twierdzi Szyrajew, pod mianem „Piotra“ (Aleksander Michajłow), że w Moskwie można kupić dom w pobliżu plantu kolei kursko-moskiewskiej — i wówczas dopiero rozpoczęto przygotowania do zamachu, przyczem Hartman miał kupić dom a Piotr wyszukać kobietę, która mogłaby grać rolę żony pierwszego i zorganizować całe gospodarstwo.

Po zakupieniu domu w Moskwie wysłano tam przez małżonków Silantjew (Aronezyk i Czerniawska) dwa pudry dynamitu, sam zaś Szyrajew zawiózł drut i przyrządy.

Następnie po kilkudniowym pobycie w Moskwie powrócił z Petersburga, potem zaś znów wyjechał do Odessy w celu udzielenia odpowiednich wiadomości technicznych urządzającym tam wybuch, lecz, gdy się pokazało, że tam nie potrzeba technika, pojechał do Moskwy.

Tu zamieszkał pod nazwiskiem Sewerynowa, codziennie zaś od rana aż do wieczora pozostawał w domu Suchorukowa i brał udział w robotach ziemnych w galerji, uskutecznianych przy pomocy wielkiego świdra.

Jednocześnie, w obawie, ażeby dynamitu nie było zamalowane, szczególnie, gdy otrzymano wiadomość o chybieniu transportu z zagranicy, postanowiono posłać Goldenberga po dynamit do Odessy.

Wkrótce potem rozeszła się pogłoska, że moskiewska policja ma odbyć rewizję wszystkich domów sąsiednich plantowi drogi żelaznej, o ile można najprędzej założono minę i wszystko uporządkowano; roboty około założenia miny uskuteczniał albo Jan Szyrajew, albo też odbywały się one pod jego nadzorem.

W konkluzji Szyrajew objaśnił, że choć pierwotnie postanowiono, że dla uskutecznienia wybuchu pozostać winien w domu on i Suchorukowowa, póź-

niej jednak decyzję tę zmieniono i zamiast niego pozostał Suchorukow (Hartman).

Z protokołu sporządzonego przy areszcie Szyrajewa w Petersburgu widać, że znaleziono przy nim świadectwo na imię Sewerynowa.

Skonstatowano także, iż w Moskwie od 28 września do 3 października i od 11 do 26 listopada zamieszkiwała jakaś osobistość za pasportem Sewerynowa.

Nadto służba w *chambres garnies*, gdzie zamieszkiwał Sewerynow, poznała go w Szyrajewie.

Z zeznań Szyrajewa i Goldenberga widać, że po ukończeniu robót około podkopu w domu Suchorukowa, niektórzy ze współników zbrodni udali się do Petersburga, wzięwszy ze sobą część przedmiotów, a między innymi i składany świder.

Następnie przy rewizji mieszkania w domu pod nr 10 na Sapernym pereulku, znaleziono między innymi proklamacje z powodu wybuchu 19 lutego, plan wyrzucenia w powietrze pociągu w pełnym biegu, rachunki co do przygotowywania dynamitu w lipcu i sierpniu 1879 r., rachunki z nabycia przyrządów elektrycznych, 9 fotografii Szyrajewa i wielki składany świder.

W świdrze owym Goldenberg spostrzegł wiele podobieństwa do świdra, którym robiono podkop.

Przytrzymani podczas rewizji na Sapernym pereulku w domu nr 10, syn radcy tajnego Mikołaj Buch, córka majora Zofja Iwanow, żyd Lajzer Cukerman i włościanka Marja Griażnow, do udziału w zamachu 19 lutego, się nie przyznali.

Co do powyższych przedmiotów, Buch i Griażnow oznajmili, że nie o nich nie wiedzą; Iwanow zeznała, iż otrzymała je od znajomego, którego nazwiska wymienić nie chce, na przechowanie, i że trzymała je w zamkniętej komodzie we własnym mieszkaniu; Cukierman wreszcie odmówił wszelkich w tym względzie wyjaśnień.

Innych danych, przekonywujących o udziale Bucha, Cukermana, Griażnow i Iwanow w zbrodni 19 listopada 1879 r. śledztwo nie wykryło.

VI.

Wybuch 5-go lutego 1880 roku, w Pałacu zimowym Jego Cesarskiej Mości.

W dniu 5-tym lutego r. b., o godzinie 6-tej minut 20 po południu, w Pałacu zimowym Jego Cesarskiej Mości nastąpił wybuch, który zburzył pomieszczenie głównej warty i sąsiednie części gmachu i uszkodził posadzkę w pokojach nad odwachem, w których z powodu przybycia do Petersburga JWysokości ks. Aleksandra heskiego, był przygotowany stół do obiadu rodzinnego rodziny cesarskiej.

Wybuch ten wyniknął zaraz po przyjeździe do pałacu księcia heskiego, kiedy Najjaśniejszy Pan raczył wyjść na spotkanie dostojnego gościa i witał go w małej feldmarszałkowskiej sali.

Wkrótce po wybuchu skonstatowano, że z liczby szeregowców pułku finlandzkiego, znajdujących się na odwachu zabito 10; nadto 33 żołnierzy i wiele osób ze służby pałacowej poniosło mniej lub więcej silne uszkodzenia.

Sledztwo wyjaśniło, że nadto zostało rannych przy wybuchu 24 osób, z których jedna na trzeci dzień zmarła; w ten sposób ogólna liczba zabitych wyniosła 11 i rannych do 56 osób.

Po odbyciu rewizji zrujnowanej części gmachu przekonano się, że eksplozja wynikła w suterenie, a mianowicie w mieszkaniu stolarzy, znajdujących się pod głównym odwachem, nad którą mieściły się sale jadalne.

Komisja śledeza skonstatowała, iż przyczyną wybuchu był jeden lub kilka naboju dynamitu, ogólnej wagi około dwóch pudów.

Przy dalszym śledztwie pokazało się, że w suterenie, zkad nastąpił wybuch, mieszkali stolarze: osobisty obywatel honorowy Bazyli Razumowski, włościanin Awerkjusz Bogdanow i Stefan Batyszczkow, oraz dymisjonowany podoficer Bazyli Petrocki, pełniący obowiązki nadzorey suteren.

Z nich Razumowskiego, Bogdanowa i Petrockiego, znaleziono na miejscu, między innymi dwóch pierwszych zajętych przy robocie, — Batyszczkow zaś znikł i pomimo poszukiwań, nie został odnaleziony.

(D. c. n.)

(Prawit. Wiestnik.)

— **Pierwsza lecznica i ambulatorjum weterynaryjne. Leszno nr. 51.** Przyjmuje zwierzęta chore dla leczenia i udziela porady weterynaryjnej przyprowadzanym zwierzętom chorym w godzinach od 8 do 12 rano i 3 do 6 po południu. — Opłata za poradę kop. 20. —26343—

— Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywisci jako i zwyczajni, opłacając rs 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającym się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. 23—0—13796—

— **Instytut dra Maculera** przyjmuje chorych *syfilitycznych i skórnych* na kurację i mieszkanie, jako i przychodnich od 10 do 11 i od 4 do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. —24021—12—0

— **Dr Salberg**, Żelazna Brama nr 2, przy głównej ulicy do Ogrodu Saskiego, przyjmuje od 5 do 7. —27215—2—12—

— **Dr Kalikst Pawłowski**, Świętokrzyska nr 17, przyjmuje chorych do 10 zrana i od 3 do 6 po południu. —27213—2—3—

— **Doktor medycyny Mik. Brunner** przeniósł mieszkanie na ulicę Wspólną nr 7a, do własnego domu. —26475—5—12—

— **Dr Ficki**, akuszer, przeniósł mieszkanie na ulicę Marszałkowską nr 53, naprzeciwko instytutu położniczego. —27311—2—3—

WETERYNARZ.

ulica Twarda nr 17, leczy wszystkie choroby zwierząt, codziennie od 9 do 12 zrana. —27321—2—3—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. —**Bielska nr 4.** —26612—5—10—

— **Dentysta F. Idzikowski**, b. zastępca prof. przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, przyjmuje z chorobami szczęki i zębów, wstawia zęby sztuczne najnowszym systemem, w najlepszym wykonczeniu z gwarancją 3-letnią po rs. 2— od godziny 10-tej rano do 5-tej wieczór. Leszno nr 7. —26348—

— **Dentysta Rotheim** leczy choroby szczęk, zębów i dziąseł, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku, na siatce metalowej i złoce; unieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje 10—6, Królewska nr 37. —25166—6—6—

— **Balsam Brzozowy** dra Lengiela, kosmetyk do nacierania i mycia twarzy, rodzaj mydła w płynie, preparowany z soku brzozy, pomaga najskuteczniej do pozyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Jest wyborym środkiem higienicznym na wygubienie liszaj, wyrzutów, plam i węgrows na twarzy i ciele. Fiaszka rs. 1 kop. 50.

Sprzedaż u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska nr 4. —23315—12—25—

DOM HANDLOWY

pod firmą „**BEER FEIN**“ ma honor podać do publicznej wiadomości, iż niezależnie od prowadzonego interesu hurtowej sprzedaży węgla i koks, urządził także i sprzedaż detaliczną w składzie swoim przy ulicy **Okopowej nr 6** (przy stacji dr. żel. warsz.-wied.). Obstalunki przyjmują się w kantorze przy ulicy Grzybowskiej nr 22 i w składzie na miejscu. —27239—3—6—

— Zawiadamiam niniejszem, że akta spraw powierzonych ś. p. mężowi mojemu **Teofilowi Tomickiemu**, b. adwokatowi przy sądzie apelacyjnym, powierzyłam panu **Janowi Święciickiemu**, adwokatowi przysięgiemu, utrzymującemu kancelarję przy ulicy **Leszno nr 2** (róg ulicy Przejazd). Osoby więc życzące sobie, ażeby ich sprawy dalej popierane były, zechcą się zgłosić do p. Święcickiego.

Warszawa, d. 7 listopada 1880 r.

5—5—26649—

Julja Tomicka.

Nr 5. Kantor Senatorska Nr 5.
Skład Węgla kamiennych
w najlepszych gatunkach
DANIELA DAWIDSOHN.
Odstawa natychmiastowa.

Nr 4. Okopowa przy kolei Nr 4.
27—45—19369—

Osoba Młoda

z porządnego domu, znająca się bardzo dobrze na kuchni i gospodarstwie, może się zająć w zupełności gotowaniem, poszukuje miejsca. — Wiadomość w Kiosku przy Koperniku. d-27112-2-3

Kantor Komisowy Kaucjonowany T. Dobieckiej,

Ulica hr. Borgia Nr 11. Poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 3.000, do interesu handlowego, ze znajomością tego fachu. n-2698-3-3

Student Uniwersytetu

udziela specjalnie języka ruskiego, starożytnych i matematyki, nadto przyjmuje korepetycje i lekcje w zakresie wszystkich średnich zakładów naukowych nie wyłączając i wojennych, jak również do takowych przygotowuje. — Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. F. B. D. d-3-2776-

potrzebna jest na wies

NAUCZYCIELKA,

znająca język ruski, francuzki i muzykę. Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. A. 3. d-27352-2-2

STOLARZ

z akuratacją wykonuje wszelkie reperacje i edpulitowanie mebli. — Tamże jest Szafa antyk do sprzedania. — Ulica Widok Nr 19. d-27280-2-3

Lekcje Kroju

w Pracowni sukien i okryć damskich; w tejże pracowni są na sprzedaż suknie gotowe, przyjmują się wszelkie obstatunki, zapewniając gustowną i sumienną robotę. — Ulica Wspólna Nr 20, pierwsze piętro, od frontu, na prawo ze schodów. d-27279-2-8

Potrzebna jest

Guwernantka,

posiadająca dokładnie język francuzki i angielski, lub niemiecki i wyższą muzykę i znajomość przedmiotów klasycznych, na wyjazd do Rosji. — Wiadomość: ulica Marjańska Nr 2b, mieszkanie 2, zastać można do godziny 2-giej po południu. d-26556-5-6

MAMKI

bez długu, ze świeżym i obitym pokarmem, są w Akuszki. — Kamienna Nr 25. d-2-2-27365-

Szlafroki damskie,

zimowe, jesienne, letnie od rs 2, Ubrania dla panienek i chłopczyków, po cenach najprzystępniejszych, dostać można ulicą Nowo-Swiat, Nr 19 domu, mieszkania 14, w odcynie, wprost bramy, na 1-em piętrze. k-24289-10-12

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem, — w Niedziele i Święta, tylko wamy przysznice codziennie z południa. — 2597-125-0

Zawiadomienie zimowe.

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzyłem

Skład Węgla i Drzewa,

przy ulicy Kruczej pod Nr 13, w którym posiadam węgle z najcenniejszych zagranicznych kopalń i sprzedaje po najniższej cenie i najakuratniejszą miarę. — KLEYF. d-2-6-27320-

Głowa jelenia

z rogami, rzadkiej wielkości i okazałości, wypchana i oprawiona, oraz 3 rogi jelenie do sprzedania, w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4. d-2-3-27308

FABRYKA MASZYN i WYROBÓW ŻELAZNYCH G. FRANÇOIS & Comp.

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 31,

Składy Maszyn rolniczych, wyrabianych pod kierunkiem G. Beermana, w Fabrykach Akcyjnego Towarzystwa WÖHLERT & Comp. w Berlinie, również różnych maszyn fabrycznych, jako to: Tokarń, Heblarń, Bohrmaszyn, Lochmaszyn, Nuthmaszyn, Gwinciarek i t. p., z fabryki Er-senta Schiess w Düsseldorfie, które to sprzedaje częściowo. Podając o tem do wiadomości PP. Właścicieli dóbr ziemskich, Przemysłowców i innych osób w tem interesowanych, nadmieniam, że skład ten został obecnie świeżo w powyższe maszyny obficie zaopatrzony i że na każde zapotrzebowanie, dostarczy jest w możności żądanych przedmiotów, mając zarówno, dobrać materiałów, dokładność roboty, jako też i punktualność w zaitawieniu zamówień, a głównie umiarkowane ceny, na szczególnej wzięcie. k-22216-14-15



ZARZĄD Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“,

Posiada Sklepy:

- Nr 1, Nowy-Swiat Nr 76.
- 2, Podwal Nr 17.
- 3, Elektoralna Nr 33.
- 4, Marszałkowska Nr 45.
- 5, Nowolipie Nr 3.
- 6, Krucza, róg Hożej.

W sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produkty spożywcze i kolonialne, w gatunkach wyborowych.

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej:

Wino Bordeaux, sprawadzone przez Zarząd Stowarzyszenia z Francji, Wino węgierskie, firmy Fukiera, Wódki, Arai i Likery firmy Szajdra, oraz Wina Krymskie od kop. 30 za butelkę i Szampańskie od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1 i udziału rs. 10, który może być opłacony bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy, przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisowego, nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach otrzymają marki dywidendowe, wyrównujące ilość zapłaconych pieniędzy, które stanowią kontrolę dla kupującej służby.

Prócz tego można za markami nabywać węgle, drzewo, naftę, pieczywo, wędliny i t. d.

Zapisywać się na członków można we wszystkich sklepach i w kantorze, Podwal Nr 17. k-6-25953-

ZBIÓR

Ptaków krajowych,

składający się przeważnie z drapieżnych, tak dziennych, jak noctnych, a także z kaczek i innych rodzajów, dokładnie i trwale wypchanych, w ilości przeszło sztuk 100, wraz z Szafą do sprzedania. Zbiór powyższy może być z korzyścią użytkowany w zakładach naukowych dla obeznania uczącej się młodzieży z ptakami krajowymi. — Wiadomość ulica Czernałkowska Nr 70, wprost Górnej, od godziny 12 do 2. d-2-2-27328-

!!Ważne na czasie!!

sa do sprzedania 2 Futra

szopy i nurki w zupełnie dobrym stanie za nader niską cenę. Wiadomość Złota Nr 4, w mieszkaniu Nr 1, na dole.

!!Ważne na czasie!!

2-3-27286-

Do Interesu

bez wszelkiej konkurencji, prosperującego nader korzystnie we wszystkich stolicach Europy, dającego przeszło 200 procentów rocznego zysku, poszukiwanym jest Wspólnik z kapitałem kilku tysięcy rubli. — Blizsza wiadomość powziąć można, przy ulicy Świętojskiej domu Nr 22, mieszka. 37, każdodziennie pomiędzy godz. 4 a 6 po południu. d-26909-5-6

Zielna Nr 11, u tapicera Garnitur Mebli

za rs. 110, brokatę kryty, oraz wiele innych 3. Tania!!! wszelkie przerabianie mebli i materacy przyjmuje i wykonuje na na termin żądany punktualnie, o czem się można przekonać. 8-12-26385-d

Warszawska Fabryka Farb Drukarskich.

Ponieważ dotychczas farba drukarska sprowadzana była jedynie z zagranicy, zawiadamiamy niniejszem, że w kolonii Helenówek, przy stacji Pruszków D. Ż. W. W., zaitawiliśmy pierwszą w kraju

Warszawską Fabrykę Farb Drukarskich, podając o tem do wiadomości pp. Drukarzy, zarczamy, że dobrać naszych farb nieustępuje zagranicznym, a ceny są niższe.



Skład główny w Warszawie u p. Karpińskiego, Elektoralna Nr 35.

Władysław Leppert, były asystent przy Katedrze Chemii, Warszaw. Cesark. Uniwersyt. Otto Lehmann, były dyrektor i współwłaściciel fabryki farb drukarskich E. Berger et Comp. w Lipsku. d-26743-5-10

MASZYNY DO SZYCIA

Louis Schlesinger,

Nowy-Swiat Nr 25,

poleca nożne maszyny systemu Wheeler i Wilson, z wszystkimi przyrządami i pudełkiem do zamknięcia, wyjątkowo po rs. 25.

Również poleca maszyny do szycia wszelkich innych systemów tak nożnych jak ręcznych, po 10% niżej cennika drukowanego.

Z dniem 1 (13) Stycznia 1881 r., ceny maszyn z powodu podwyższenia cła w złocie ulegną podwyżce.

Skład Maszyn do szycia LOUIS SCHLESINGER, Nowy-Swiat Nr 25.

d-26970-3-6

Do Głównego SKŁADU KAWIORU N. SZYROKOWA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego w domu P. Bogka Nr. 8.

nadszedł znowu transport Kawioru świeżego astrachańskiego małego solonego i prasowanego serwetowego, oraz Groszku i Sera zielonego, Bullonu, Salami moskiewskich, Siomgi, Łososia wędzonego, Węgorza marynowanego w puszkach i wędzonego, Kilek Rewelskich, Młogów, Siedzi pocztowych i marynowanych kierzonych, Skumbrii, Sardynek, Jesiotra marynowanego w puszkach, Balyka, Wągwi, Karuku rybiego, Konstur, Szamai i Rybców, Masła, Gorczycy Sarepskiej, Sigów Pt. p. delikatosów, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

N. Szyrokow.

n-2793-2-10

Fabryka i Skład Mebli J. WODCZYŃSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 5, Hotel Litewski,

posiada zapas wszelkiego rodzaju MEBLI własnego wyrobu, garnitury wysłane, gotowe, które sprzedaje po cenie umiarkowanej. k-27358-2-12

Warszawski Dom Zdrowia

6. Szpitalna 6.
Istniejący pod nazwą powyższą zakład leczniczy, przeznaczony jest dla stałego pomieszczenia chorych dotkniętych cierpieniami wszelkiego rodzaju, jak również kobiet spodziewających się słabosci. Wrazie potrzeby, zupełna tajemnica zapewniona chorym zostaje.

Zakład mieści się w umyślnie, w tym celu zbudowanej i urządzanej posesji, otoczonej ogrodem. Pokoje dla każdego chorego są oddzielne. Leczeniem chorych zajmują się podopieczni właściciela zakładu. Na żądanie chorych, do porad wzywani są lekarze do Zakładu nienależnie.

O warunkach pomieszczenia i pobytu w zakładzie, dowiedzieć się można na miejscu, lub u jednego z podpisanych lekarzy zakładu. Ci ostatni udzielają też informacji listownych.

J. Rzezinski (Mazowiecka Nr 10), K. Dobrski (Królewska Nr 6), J. Gutwain (Plac Grzybowski Nr 10), A. Thieme (Marszałkowska Nr 38) k-26621-32-36

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przysłano w komis w bardzo znacznej ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, Chustki czarne jedwabne, faszony i kraty. Obszary do firanek i mebli. — Przytem Herbatę firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. k-9417-45-0

A. Krycka,

dawnej Graniczewska,

przeniosła pracownię sukien na ulicę Chmielna Nr 33, trzeci dom od rogu Marszałkowskiej, przyjmuje do roboty Suknie, Okrycia, podbijanie futrem, oraz wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchozące. k-26752-2-3

APTEKA

E. Wenera

w WARSZAWIE
Ulica Długa Numer 12,

poleca następujące środki lekarskie:
Proszek Rąbarbarowy w najlepszym gatunku, w ilościach większych i mniejszych.
Czekoladę z proszkiem Rąbarbarowym jakoteż i Magnezją dla dzieci.
Syrup tienniku żelaza i Syrop z tienniku żelaza i kory Chinowej, przyjemnego smaku i doskonale assimilowane przez organizm.

Cukierki z tienniku żelaza dla dzieci.
Cukierki z garbnikanu obojętnego Chininy zupełnie nieorkie i chętnie przez dzieci przyjmowane.

Syrup z mleko fosforanu wapna, używany u dzieci w tak zwanej angielskiej chorobie.

Ekstrakt do zupy Liebiga dla dzieci, rozpuszczony w mleku zastępuje u niemowląt pokarm matki.

Wino Chinowe na Xeresie, używane dla podniecenia apetytu.

Olejek miętowy Japoński przeciw migrenie.

Tamar Indii Pastylki Tamaryndowe przeczyszczające, na sposób Paryżki. k-23186-11-12

OFICJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Swiat Nr 38.

Wielki wybór. Ciepłota i trwałość. Rozmiar i waga. k-19363-56-150

Sprowadz Cielat.

Dobra Zelechów w powiecie Garwolińskim, przy stacji kolei Nadwiślańskiej w Sobolewie, z powodu braku paszy, sprzedają cielęta do chowu zwykłe brane, od krów mlecznych półkrwi holenderskich, po cenach stałych: za dwutygodniowe po kop. 10 w żywej wadze, a za starsze, na zamówienie tylko po kop. 12. Zamówienia przyjmuje Zarząd dóbr do dnia 1-go Marca, gdzie obecnie kilkanaście cieląt już jest do sprzedania.

Tamże jest do sprzedania 100 macior dwuletnich electoral-negretti po rs. 5, z jakich wełna po 115 talarów w tym roku sprzedana była, i jakie zaraz zabrane być mogą. k-26285-3-3

Herbata Kjachtyńska.

Przebywając długi czas we wschodniej Syberji, miałem sposobność wypróbowania dobrych gatunków herbaty, którą obecnie sprzedam i sprzedaję detalicznie na Nowym-Swiecie Nr 7, po rs. 1 kop. 50, rs. 2, rs. 2 kop. 50 i rs. 3 za funt. Zamówienia na prowincję 5 funtów i więcej wysyłać będę franko. k-6 2-6952-p Feliks Kędziński.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury”

podaje do wiadomości, że otwarty został siódmy Sklep Stowarzyszenia, w domu Nr 18, przy ulicy Twardej.

Sklep ten zaopatrzone został w różne towary kolonialne, jako to: cukier, herbaty różnych firm, kawy, ryże, makarony ruskie i zagraniczne, świece stearynowe, krochmale, jak również i produkta spożywcze.

Mąka z młynów zagranicznych; Wyborowe Masło litewskie; Powidla, Grzyby, Kasze perłowe i orkiszowe, znane już Publiczności ze swej dobroci;

Ocety Spiessa i inne. Wszystko w gatunkach wyborowych, po cenach umiarkowanych.

W sklepie wywieszony jest cennik towarów, poświadczony przez Zarząd.

Mający zamiar przystąpienia do Stowarzyszenia, znajdują objaśnienie w Sklepie. k-26749-3-6

Potrzebna jest zaraz

PANNA

umiejąca dobrze szyć na maszynie koszułe męskie, ze wszystkim albo na przychodnią. Wiadomość w sklepie Bielizny przy ulicy Miodowej, wprost kościoła Przem. Pańskiego. k-26173-3-3

Powozy używane.

| | |
|---|----------|
| KOCZ POCZWÓRNY | rs. 150. |
| KARETA PÓDWÓJNA | 450. |
| LANDO POCZWÓRNE | 700. |
| LANDO POCZWÓRNE | 500. |
| KOČOBYRYK | 140. |
| KOCZ LANDAROWY | 150. |
| FAETON | 300. |
| FAETONIK MAŁY | 450. |
| SANKI POCZWÓRNE | 450. |
| PODWÓJNE | 300. |
| POJEDYŃCZE | 250. |
| KARETA na SANIACH | 150. |
| PÓLKOLA służąca do powozów jako Sanie | 60. |

w Fabryce W. Romanowskiego.

KRÓLEWSKA Nr 19.

9-10-25485-k

Tanio do najęcia Karety i Powozy

z dobrymi końmi.

Chmielna Nr 12.

k-26962-3-6

Nowo założona Fabryka Zapalek Parafinowych „Warszawskich”

bez odoru, otworzyła główną sprzedaż swoich wyrobów

w Składzie Zapalek

M. Steinfeld,

ulica Gnojna Nr 3, zajazd Sandomierski w Warszawie,

na honor polecieć Szanownej Publiczności zapalki te, jako bardzo praktyczne i po cenach bardzo przystępnych. k-26254-3-3

Jest do sprzedania

para KLACZY,

skaro-gniadych, karecianych, pół krwi, angielskich, po 5 lat mających, za Rs. 1,200.— Obejrzeć można w każdym czasie w hotelu Krakowskim, stangret Walenty wskaże.

k-26992-4-6

J. Filipowski kuchmistrz,

poleca się JW. i WW. Panom, uwiadomiamy, iż przyjmuje wszystkie zamówienia w zakresie jego zajęcia wchodzące, jako to: śniadania, obiady, kolacje, bale, wesela i t. p. które z całą akuracją i znajomością swej sztuki, na czas umówiony, po cenach umiarkowanych wypełnia. — Adres: ulica Solna Nr 15 prawa oficyna na dole.

k-24084-3-16

Skład Sukna i Kortów ANTONIEGO KESSEL

ul. Wierzbowa Nr 2, w Warszawie, poleca Szan. Publiczności nadeszłe towary:

Korty angielskie na garnitury zimowe, Syberyjny na palta męskie, Plaidy męskie podróżne, Kołdry sławuckie od 4 do 20 rs., Kołdry wełniane białe do kąpielii, Chustki damskie „himalaja” w wielkim wyborze, Syberyjny na palta damskie w różnych kolorach,

Korty i Kaszmiry na pokrycie futer, Chodniki kolorowe różnej szerokości, Czapki filcowe grube i cienkie, Dery na konie w różnych kolorach, Dery angielskie kolorowe do powozów.

k-26255-3-6

Ważna Wiadomość.

Poszukuje się wspólnika do fabryki dobrze procentującej, z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500. O bliższych warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Chmielnej, Nr 32, w Magazynie ubiorów męskich p. Neuman.

k-24349-6-6

Apteka

S. Wróblewskiego,

Krakowskie - Przedmieście, wprost ulicy Berga, na honor polecieć środki własnego wyrobu:

Płyn odświeżający powietrze w mieszkaniu, środek ten uznany przez lekarzy jako pewny i zdrowiu pomocny.

Masę specjalną na odzignienie.

Elixir wzmacniający dziąsła i zęby.

Woda na wzmacnianie włosów.

Płyn na odciski.

Atrament do znaczenia bielizny w pudełkach, z dokładnym sposobem użycia.

k-26495-3-6

Apteka

F. Fijałkowskiego,

ulica Nowosenatorska

w Warszawie,

poleca:

Syrup roślinny D-ra Karwackiego, dla dorosłych i dla dzieci na kaszel, chrypkę, zadęgnięcie i kłuszkę; jest on wyborem środkiem we wszystkich katarach dróg oddechowych.

Pigułki od kaszlu dla dorosłych. Pastylki Keating'a od kaszlu (Angielskie).

Ekstrakt słodowy (Maltz ekstrakt) zagraniczny i krajowy.

Zahnwolle, Bawełna od bólu zębów.

Tran Szwedzkie, biały i żółty, najświeższy.

Wino chinowe z kakao (Bugeaud), zalecane jako środek wzmacniający.

Pigułki z żelaza manganu i chinu, dla osób anemicznych.

Pigułki uniwersalne znane pod różnymi nazwaniami, od bardzo dawnego czasu, tylko w tej aptece wyrabiane.

Także i Balsam znany pod nazwą Goska.

k-26916-2-3

Polowanie,

Poszukuje się do wydzierżawienia w blizkości Warszawy, na przestrzeni najmniej 15-tu włók lasu. Warunki proszę nadesłać do Warszawy. Agenty Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. Z. Z. Z.

k-25931-6-6

Restauracja

jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Ulica Tamka Nr 36. k-27302-2-2

TRUMNY METALOWE

wiedeńskie i krajowe, ozdobne, dla dorosłych od Rs. 30, Kapy od Rs. 3, Suknie pośmierne od Rs. 7, Suknie żałobne gotowe z francuskiego kaszmiru, od Rs. 15, Kapelusze od Rs. 2, Welony, Floresy, Fryzki, wszelkie efekta żałobne. Magazyn Żałobny J. Pełczyńskiego, Nowy-Swiat Nr 54, pierwsze piętro. k-27067-2-8

Poszukuje się w blizkości Warszawy d kupna lub wydzierżawienia

Dom mieszkalny,

obszerny, z ogrodem i niewielką ilością gruntu. — Warunki nadesłać należy do Warsz. Agenty Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod liter. Z. Z. Z. k-27217-2-6

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury”

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że zawiany został stosunek rabatowy, z firmą p. Latuszkiewicz Emilia. — Ulica Żórawia Nr 12, o sprzedaż mydła, świec, nafty, oleju i t. d. Członkowie Stowarzyszenia otrzymają marki zwrotne lit. D. p-27354-2-3

Obiady prywatne,

przy ulicy Włodzimierskiej Nr 3, stróż wskaż. — Tamże jest Pokój dla dwóch kawalerów, z usługą, opalem i obiadem, za bardzo przystępną cenę. p-27348-2-3

FUTRO

plaszcz, niedźwiedzie, Salopa damska lity, Palto popielice, Suknie jedwabne czarne i kolorowe, Szal francuski, oraz inne drobiazgi garderoby damskiej, są do sprzedania. Widzieć można od 12 do 3, przy ulicy Rymskiej Nr 4, mieszkania 7. p3-3-27235-

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywistej francuskiej, wyczuca z całą sumiennością, bez żadnych szumnych przechwałek, w 14 lekcjach Kostecka w Pracowni swej pod Nrem 6 przy rogu Zielnej i Złotej. p-26931-5-6

Do sprzedania na męczyzynie dobrego wzrostu

Futro-Skunksy,

do miasta, nowe i piękne. Ulica Wspólna Nr 21, mieszkania 4-ty. 2-3-27255-p 1

Jest do sprzedania

MASZYNA

nożna Wheelera i Wilsona, za Rs. 35.—Ulica Jerozolimska Nr 37, mieszkania 30. p2-2-27274-

Do sdrzedania

Algierka męzka

piżmowcowa, kołnierzy i mankiety norkowe, prawie nowa. — Aleja Jerozolimska Nr 38, w sklepie norymberskim. p2-3-27271-

Niedźwiadki Amerykańskie

nowe, na wysokiego męczyzynie i garnitur tumakowy, jest do sprzedania za przystępną cenę, u kusiernika Hawlickiego, Nowy-Swiat Nr 58 nowy. p2-3-27333-

Maszyna

do szycia rękawiczek, prawie nowa, jest do sprzedania za przystępną cenę, na żądanie może być z nauką. — Chmielna Nr 23, w pracowni oficynie na parterze. p2-2-27334-

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, aksamitem krytych, Biurko mahoniowe, Dywany, oraz Obrazy olejne. Tamże są do odnawiania dwa Pokoje z przedpokojem. — Praga, ulica Targowa Nr 174, przy stacji omnibusów. p2-3-27298-

Jest do sprzedania

Wierzchowiec,

rasy arabskiej, ogier, lat 7, świeżo ujeżdżony i Siodło angielskie, zupełnie nowe. — Ulica Smolna, domu Nr 1, mieszkania 6. p-27058-3-3

FORTEPIAN

palisandrowy, fabryki Antoniego Hoffer, prawie zupełnie nowy, z angielską mechaniką, jest do sprzedania, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 6, u fortepianisty na 1-m piętrze.

Tamże sprzedają się fortepiany zupełnie nowe na rozpiątę. Wybór fortepianów wielki!!! p2-12-2730-

Prośby

do władz sądowych i administracyjnych redaguje biuro Rady honorowego Burby. — Ulica Czysta Nr 4. p-27370-2-6

Piękne szopy,

(Algierka męzka) na osobę niskiego wzrostu, oraz Plaszcz niedźwiedziowy do sprzedania za przystępną cenę. — Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania Nr 36. p2-3-27347-

Wyszedł z druku
Kalendarz Chrześcijański,

ulożony przez
K. K. Nowickiego z W.,
według starego i nowego stylu, na rok Pański zycząjny 1881. Nabyć można w Warszawie w redakcji Przeglądu Katolickiego, ulica Senatorska Nr 6; w Wilnie, w księgarni Józefa Zawadzkiego, w Kijowie, w księgarni Leona Idzikowskiego — w Żytomierzu w księgarni Konstantego Budkiewicza — w Kamieńcu Podolskim, w księgarni Szaragowa i Bugajewa 3-3 — 25311—p

TANIE WYDAWNICTWO

pod nazwiskiem

Biblioteka Mrówki

już opuściły prasę:

- Syrokomla. Janko cmentarnik. Kop. 15.
- Wokowski Lud. Praca dzieci. K. 10.
- Słowacki. Mindowe, król litewski. Kop. 20.
- Kochanowski. Pieśni, ksiąg czworo. Kop. 40.
- Kraszewski J. I. Jaryna, powieść. Kop. 40.
- Plug Adam. Przyjaciele. Kop. 30.
- Słowacki. Ojciec zadumionych. — W Szwajcarii. Kop. 15.
- Zmorski Lesław. Kop. 20.
- Brodziński. Wiesław. Kop. 6.
- Zieliński Gustaw. Kirgiz. Kop. 15.
- Krasiński. Bajki i przypowieści. K. 20.
- Kochanowski. Treny. Kop. 8.
- Goszczyński. Zamek kaniowski. K. 30.
- Krasiński. Mysze. Kop. 20.
- Goszczyński. Sobótka. Kop. 15.
- Kochanowski. Szachy i Mickiewicz. Warcaby. Kop. 15.
- Foe Daniel. Robinson na wyspie. Kop. 20.
- Krasiński. Krasieki. Satyry. Kop. 20.
- Monachomachia i Antimonachomachja. Kop. 20.
- Goszczyński. Oda. Kop. 20.
- Anna z Nabrzeża. Kop. 30.
- Skarga. Wzywanie do pokuty. K. 20.
- Malczewski. Marja. Kop. 15.
- Słowacki. Mazepa. Kop. 20.
- Maria Stuart. Kop. 20.
- Rozenblat. Pojedynek. Kop. 20.
- Foliński. Barbara Radziwiłłówna. Kop. 20.
- Szymonowicz. Sielanki. Kop. 20.
- Morgenbesser. Palestra. Kop. 20.
- Zimorowicz J. B. Sielanki. Kop. 40.
- Zimorowicz Szymon. Roksolanki. Kop. 20.
- Hausner. O pojedynku. Kop. 20.
- Słowacki. Książę Niezłomny. K. 40.
- Morgenbesser. Myślący Burmistrz. Kop. 20.
- Rodoć. Satyry obyczajowe. kop. 20.
- Powysze dzieła są do nabycia we wszystkich księgarniach.
- Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. p-25778-2-6

Najprzedziej i najtaniej

można się nauczyć języka niemieckiego za pomocą podręczników wyszłych w Krakowie.
Schobera, gramatyka niemiecka przerebiona p. Rubena, 2 części, 1-a 56 kop, 2-a 50 kop.
Wypisy niemieckie do tej gramatyki, p. Rubena, cena rs. 1 kop, 8.
Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, Maurycego Orgelbranda i G. Sennewalda, w Warszawie. 3-6 — 24398—p

ZA GRANICĄ

W kraju. MŁODY CZŁOWIEK, skończenie wykwalifikowany, jako DYSTYLATOR i KUPIEC, znający gruntownie język polski i niemiecki, oraz pobieżnie ruski, poszukuje od 1-go Grudnia r. b., w jakiej poważnej firmie odpowiedniego zajęcia. Rekomendacje ze znacznych domów handlowych i świadectwa, na zadanie każdej chwili złożone być mogą. — Wiadomość w handlu galanteryjnym W. Truchlińskiego, Marszałkowska Nr 65. 2-2-27229—



NAJNOWSZE KSIĄŻKI I NUTY WYDANE NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT
FERDYNANDA HOESICK'A.

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Nowości.

Cuda nad cudami. Czarodziejsko-pantomimiczny teatrzyk w ruchomych przedmiotach i przesłanych kolorowych obrazkach dla grzecznych dzieci. Ozdobnie kartonowane. Sinobrody rs. 1.—Kot w butach rs. 1.—Piekna księżniczka w uspijonym lesie rs. 1.—Aladyn czyli cudowna lampa rs. 1.—Kopciuszek rs. 1. Biorący wszystkie 5 sztuk, płaci tylko rs. 4 kop. 50.

Bieda z nędzą. Baśń ludowa, opracowana dla młodzieży przez K. Wł. Wójcickiego, z przesłanymi rycinami kolorowymi (chromolitografiami) Wł. Szymanowskiego, z ozdobną okładką kartonowaną. Cena rs. 1 kop. 20.

Życiorysy znakomitych krajowców z XVIII i XIX w. Dla młodzieży, przez K. Wł. Wójcickiego, z wielu rycinami. Cena w ozdobnej oprawie rs. 2. bez oprawy rs. 1 kop. 50.

Tegoż dzieła tom 1-szy, zawierający życiorysy z XVI i XVII w., rs. 1 k. 80.

Piękna tancerka. Album najnowszych i najpiękniejszych tańców na karnawał 1880/81 roku. Ozdobny podarek, zawierający: 5 Polek, 3 Mazury, Kontredance, Walce, Galony, Trottenesse, etc. Wszystkie te tańce odznaczają się melodią i są nadzwyczaj dobre do tańca. Z ozdobną kolorową ryciną tytułową. Cena rs. 1 kop. 50.

Wydawnictwa

Wielki Elementarz Polski z 8-ma tablicami kolorowych rycin i kolorową okładką kartonowaną. Cena kop. 60.

Abecadło ruchome wielkie i małe, naklejane na tekturkach w ozdobnym pudełku. Cena rs. 1.

Zabawki Kazia. Książka obrazkowa. Cena kop. 50.

Lalka Maniusi. Książeczka obrazkowa. Cena kop. 50.

Pan Twardowski. Ryc. Wł. Szymanowskiego. Rs. 1 k. 20.

Pudełek pani Grypskiej. Zabawna książeczka. Cena k. 50.

Pytania i odpowiedzi. Książeczka obrazkowa. Cena rs. 1.

Prześliczne obrazy w przezroczu. Karton. Cena rs. 2.

Ach co za przesliczne abecadło. Abecadlnik, ułożył Wł. Szymanowski, z rycinami kolorowymi. Cena rs. 1.

Rozrywki na dni świąteczne. Powiastki, komedyjki i przypowieści. Cena rs. 1 k. 20; karton rs. 1, bez opr. k. 75.

Wiązanie dla moich wnuków. Zoologja w powieściach. w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1 kop. 35.

Bajki Mikorskiego z rycinami. Cena w opr. kop. 75.

Powieści z Pisma Świętego. Wierszem, z rycinami. K. 75.

Prawda i błąd. Podarek dla młodzieży. Cena rs. 1, w opr. r. 150.

Książeczka Babuni. Krótkie powiastki. W opr. rs. 1 k. 20.

Powiastki i nauki dla Stasia i Jadwigi. Dla dzieci, przez Zołę z Rymanowa. Cena rs. 1, w opr. pap. k. 90.

Mały zwierzyniec. Historia naturalna wierszem, z wieloma rycinami. W ozdob. opr. kop. 75.

Mały i wielki świat dziecięcy. Dla dzieci. Cena w ozdob. opr. rs. 1 kop. 20, w opr. w papier kop. 90.

Z domu i ze szkoły. Książeczka dla dzieci. Cena w ozd. opr. rs. 1 kop. 20, w opr. pap. kop. 90.

Ernest Elton leniwy, chłopiec. Powieść. Cena w op. rs. 1.

Przygody trzech Rosjan i trzech Anglików. Jul Verne z wielu rycinami. Cena w ozdob. oprawie rs. 1 kop. 80.

Obstalunki z prowincji od rs. 5 i wyżej wysyłają się franco.

Nowości.

Podróż mimowolna, przez Biarta, tłumaczył St. Rzętkowski, dla dorastającej młodzieży. Cena w ozdob. opr. z medalem na okładce rs. 2, bez opr. rs. 1 kop. 50.

Przechadzki ojca z dziećmi po polu, łąkach, lesie i ogrodzie, czyli świat roślinny w powieściach, rozmowach i opowiadaniach, przez Emilję Lejową. Cena w ozdob. oprawie rs. 2, bez oprawy rs. 1 kop. 50.

Blichtr i złoto. Powieść dla dorastających panienek, spolszczona przez F. Szymanowską. Cena w bardzo ozdobnej oprawie rs. 2, bez opr. rs. 1 kop. 50.

Wiara i Miłość. Całe nabożeństwo potrzebne chrześcianinowi dla wszystkich stanów, płci i wieku, oraz rady i rozmyślenia. Cena rs. 1 k. 20, w oprawie w płótno ang. brzegi złoczone rs. 2, w skórę rs. 2 k. 50, w opr. w skórę z kłami rs. 3 k. 20.

Toż samo. Służyc mogące i dla młodzieży, wydanie mniejsze. Cena bez oprawy k. 75. W opr. w płótno brzegi złoczone rs. 1 kop. 35, w skórę rs. 1 kop. 80, w skórę z kłami rs. 2 kop. 25.

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa Tomaza à Kempis, tom X***, Ksiąg IV wraz z rekolekcjami, zastosowane do osób świeckich, wydanie nowe Ad. Morawskiego. Cena bez oprawy kop. 80, w oprawie rs. 1 kop. 80.

zeszłoroczne.

Biblioteczka dziadunia. Zarys literatury polskiej w opowiadaniach dla dżiatwy, Wójcickiego. W opr. rs. 1 k. 80.

Zima pośród lodów. Juliusza Verne, tłum. St. Rzętkowskiego z wielu rycinami. W nader ozd. opr. Cena rs. 1-80.

obro dzieci, Zadni ludzie. W przykładach z życia, rzeczywistego. Cena w ozd. opr. rs. 1 k. 20, w opr. pap. k. 90.

Pokój dziadunia. Opowiadanie z przeszłości dla młodocianego wieku Wójcickiego. Cena rs. 1 k. 80, w opr. zw. rs. 1 k. 50.

Mali mężczyźni. Powieść z angielskiego. Cena w opr. rs. 1.

Europa w obrazach. Opisy malownicze krajów, ludów i obyczajów, S. Strojnowskiego. Cena w opr. rs. 1 k. 80. Wydanie tańsze w opr. rs. 1 k. 50, bez oprawy rs. 1 k. 20.

Ziemia i jej mieszkańcy. (AZJA, AFRYKA, AMERYKA i AUSTRALJA). Opisy malownicze krajów, ludów i obyczajów, S. Strojnowskiego. Cena w opr. rs. 1 k. 20.

Złota książka. Życiorysy sławnych ludzi. Cena w oprawie rs. 1 k. 20, w opr. papierowej kop. 90.

Z rodzinnej zagrody. Życiorysy K. Wójcickiego. Cena w oprawie rs. 1 k. 20, w oprawie pap. kop. 90.

Kampanella. Koleje życia sieroty, przez Paulinę Kraków. Powieść dla panienek. W bardzo ozd. opr. Cena rs. 2.

Branka tatarska. Powieść dla młodzieży przez Paulinę Kraków, z rycinami. Cena kop. 50.

Pamiętnik Laury. Upominek Babuni dla swej dorastającej wnuczki, przez F. Szymanowską. Cena w ozd. opr. rs. 2.

Znakomite niewiasty. Przez Wandę Zelońską. W ozdobnej oprawie. Cena rs. 2. Wydanie tańsze rs. 1 k. 20.

Małe kobietki. Powieść. Cena w opr. rs. 1, bez opr. kop. 75.

Dobre żony. Powieść. Cena w oprawie rs. 1, bez oprawy kop. 75.

p-26955-1-3

Polski Skład, ul. br. Berga 11, znany z niskich cen i wyborowego towaru do robót i toalet damskich, mezkich i dzieciennych. Wybór Krawatów, Kołnierzyków, Chustek i t. p. towary niciarskie, Broksa 68 k. tuz. Wachlarze, Portmonetki i t. p. Praktyczne Podarki. Najświeższe Grzebienie i Szpilki. 7-0

NAJNOWSZE WYDAWNICTWO JOZEF A UNCRA „TRÓJLISTEK”

Wierszyki dla młodzieży, przez Ludwika Niemojewskiego, z rysunkami Wł. Szymanowskiego.

Cena egzemplarza w oprawie rs. 1 kop. 20,— na prowincji rs. 1 kop. 40.

Adres: JÓZEF UNGER, ul. Nowolipki Nr 3 w Warszawie.

—27166—1—3

NAKŁADEM KSIĘGARNI GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,

wyszły i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych

D-ra Antoniego J.

ZAMECZKI PODOLSKIE

NA
Kresach Mułtańskich.

Wydanie drugie przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy w 8-ce Rs. 5.

TRESC: Kamieniec nad Smotryczem. — Zwaniec. — Paniowca. — Czarnokozince. — Bar. Mohylów. — Szarogród.

Aleksander Bain,

Prof. Logiki przy Uniwersytecie w Aberdeen.

Nauka wychowania,

przekład z angielskiego, pomnożony rozdziałem o wykładzie języka polskiego.

D-21204—

Cena Rs. 2 kop. 25.

11—12

Trzy Kalendarze za kop. 20.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

TEODORA PAPROCKIEGO i Ski

w Warszawie, Chmielna 8,

wyszli świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji

KALENDARZ POWSZECHNY

na rok 1901,

z chromolitografowaną okładką i z dodatkiem dwóch Kalendarzy:

Sciennego i Kieszonkowego.

Cena kop. 20.

Osobom handlującym odstępuje się rabat.

D-24731-3-3

Kalendarz Kieszonkowy.

Kalendarz Scienny.

Kalendarz Powszechny

Wyszli świeżo z druku i jest do nabycia w księgarni

Teodora Paprockiego i Sp.

w Warszawie, Chmielna 8, oraz w księgarniach krajowych i zagranicznych

Danilewskiego,

DZIEWIĄTA FALA

powieść,

przełożył z rosyjskiego Józef z Sieniawy.

3 tomy à rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 30.

Z powieści tej, jak i z całego towarzyskiego życia Rosji wieje nowy prąd, nowy ożywczy duch, chcący wskrzesić obumarłe masy, uporządkować chaos myśli, pojęć i zasad, ustanowić nowe formy, postawić lepsze, subtelniejszy postacie na miejsce niedobitków przeszłości. Życie teraźniejsze jest dla autora morzem miotanym przez burzę, w której wieher wieje, słychać szum rozbijających fal; chimury i fale zmywają ludzi, z nimi i zabobony, oraz głęboko zakorzenione uprzedzenia.

3-6 —26559—x

Wypożyczalnia Nut muzycznych

przy Księgarni i Składzie Nut

FERDYNANDA HÖSICK'A,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496,

pod warunkami nader przystępnymi,

Abonament z premją lub bez takowej,

na Warszawę, oraz na prowincję.

D-22129-11-12

OGŁOSZENIE.

W warszawskim magazynie transportowym brzesko-litewskiego składu potrzeb wołkowych w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej się znajdującym, odbędzie się w dniu 18 (30) listopada roku bieżącego, o godzinie 12 w południe sprzedaż z licytacji jednego wielkiego furgonu szpitalnego (linie ki), z przynależnościami, na zasadzie art. 1405, 1415, 1422, 1428, 1429, 1433 i 1435. Cz. II Tomu X, zbioru praw cywilnych, wyd. roku 1876.

Sprzedaż takowa odbywać się będzie przy ścisłym zachowaniu przepisów wspomnianymi artykułami prawa objętych.

Używający się przy kupnie powyżej wymienionych przedmiotów, obowiązany będzie w samym dniu licytacji złożyć nie mniej nad 20% wartości nabytych rzeczy, według cen zadeklarowanych; pozostałe 80% wnieść powinien do miejscowej kasy skarbowej, jak przytoczony 1431 art. wskazuje, nie później jak na drugi dzień, i w tymże samym dniu, t. j. następnym po licytacji, okazać Nadzorem magazynu transportowego kwit kasy skarbowej z przyjęcia pieniędzy; w razie niedopełnienia tego warunku, zaliczenie 20% pozostałe na korzyść skarbu, i nabywca nie będzie miał prawa odebrać zakupionych rzeczy, które odebrana nowej sprzedaży, przedmioty zaliczone natychmiast po złożeniu pieniędzy wydane będą nabywcom, których obowiązkiem będzie bez najmniejszej zwłoki wywieźć takowe przedmioty z Magazynu.

Nadmienia się przytem, iż nabywcy winni mieć na względzie artykuł prawa 1435, który obowiązuje złożyć, oprócz opłaty, przypadającej za kupione rzeczy, 2% ogólnej ich wartości na korzyść licytatora.

Sprzedające się przedmioty są do obejrzenia w warszawskim magazynie transportowym w dniu licytacji, o godzinie 9 rana.

3-3 —2686—n

KSIĘGARNIA

J. I. Okońskiego,
przy ulicy Miodowej

POSZUKUJE:

Encyklopedji powszechnej większej Orgelbranda Tom 19, 20, 21 i 23.

Encyklopedji rolniczej Tom 1 i 2.

Encyklopedji kościelnej Tom 1, 2, 3.

Powysza księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła wychodzące periodycznie w kraju i zagranicą. Żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincję i do Cesarstwa pocztą wyprawia z dołożeniem kosztów pocztowych. Dzieła objęte wszelkimi katalogami dostarcza po cenach przystępnych, nie wyłączając i tych, których cena niższą została. Katalogi pism, dzieł i czytelnik udziela na żądanie bezpłatnie.

1-1 —27385—p

Nakładem księgarni

Ludwika Polaka,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,

wyszło:

Kobiety

Mickiewicza, Słowackiego
i Krasińskiego.

Zarys literacki

Piotra Chmielowskiego.

Wydanie drugie pomnożone. Cena rs. 1,

w pięknej oprawie rs. 1 k. 50.

Taż księgarnia otrzymała na skład główny.

Język assyryjski w rodzinie
języków semickich.

J. Badlińskiego, — Rs. 1.

San Remo,

jako stacja zimowa dla chorych na płuca;

napisał dr J. Tymowski, lekarz praktykujący w San Remo, cena 30 kop.

2-3 —26316—p

Osoba Młoda

obeznana ze sprzedażą, będąca w Handlu lat kilka, poszukuje miejsca Sklepowej, w Magazynie, Sklepie galanterijnym, lub w innych Sklepiach. Adres: Mariensztadt Nr 5, mieszkania Nr 6, na dole. D-27420-2-3

OSOBA

zaczętej rodziny, znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, posiadająca i muzykę, pragnie się umieszczyć, za niewielkie wynagrodzenie. — Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszka 4. D-27405-2-3

W dniu 17 (29) listopada 1900 r. o godzinie 10 rana w sądzie okręgowym w Siedlcach sprzedane zostaną przez publiczną licytację

DOBRA ZIEMSKA CYGANÓWKA

z wsią Giełcze, osada młynarska, „Fabryka” zwana, folwarkiem Trzcianka i innymi przyległościami i przynależnościami w powiecie garwolińskim, gubernii siedleckiej położone, przeszło 81 wioł mające rozległości bez służebności włościańskich, lasami, łąkami, pastwiskami, ziemią orną, inwentarzem, łożniami, zabudowaniami z urządzeniem w stawach rybołówstwem, młynem wodnym i t. p. Dobra te odległe są od rzeki Wisły 6 wiorst, a od stacji drogi żel. N. Pila-wa wiorst 10. Licytacja znacznie się odsumary rs. 85,000. O bliższych warunkach powziąć można wiadomość w kancelarii sądu okręgowego siedleckiego, u komisarza sądowego tegoż sądu w Łukowie, i u podpisanego sprzedawcę popierającego obronę w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 30 zamieszkałego. (podp.) Jan Skurzyński, Adw. przys. 3-3 —25320—p

Osoba

wykształcona, z dobrej rodziny, posiadająca język francuzki, śpiew i muzykę, przytem znająca kraj, i mająca własną maszynę do szycia, życzy umieszczyć się wraz z 15-letnią córką w domu zamożnym do towarzystwa, lub opieki nad dziećmi i zarządu domem, tylko za życie i mieszkanie. — Ulica Chłodna Nr 8, mieszkania Nr 18, od godziny 3 do 6 wieczorem. D-27061-3-3

Potrzebna jest zaraz

Bona Francuzka,

lub Szwajcarka, dla dwóch małych dziewczynek, na prowincję, zgłaszać się można: Nowolipie Nr 20, mieszka 5, od godz 10 do 12.—Tamtę jest do wynajęcia jeden Pokój. D-27101-3-3

Kaucjonowany Kantor

Prof. de Préchamps.

Młoda Francuzka wykształcona, życzy udzielać lekcji języka francuzkiego, lub konwersacji. D-26874-2-3

Kucharz

z Galicji w większych domach i restauracjach będący, poszukuje posady w domach prywatnych, lub też w większych restauracjach, ze złożeniem kaucji. Adres: Ciople Nr 3, J. Z. D-27090-3-3

Kto udziela

Lekcje języka Angielskiego,

głównie korespondencji handlowej, czerzy stóżyć swój adres w Redakcji tegoż pisma pod lit. K. Nr 8. D-27138-3-3

Nakładem Drukarni i Litografji na rok
H. Keltera 1881
w Warszawie,
Tlomackie Nr 9,

wyszły
następujące kalendarze:
1) Domowo-Gospodarski, 2) Warszawa-
nin, kalendarz familijny, 3) ruski, p. t. Siel-
skij, 4) Scienny tekturowy, 5) Kalendarzyki
kieszonkowe: miniaturowy i pugilaresowy i
6) Kalendarz ścienny do zdzierania
z datą polską, ruską i niemiecką. Nabyć
można w kantorze Drukarni oraz we wszy-
stkich Księgarniach i Składach materiałów
piśmiennych. 1-3 -27580-d

Wyszły z druku i jest do nabycia we wszy-
stkich księgarniach zostł 1-szy dzieła p. t.

**NAJLEPSZA
METODA**

do nauki języka niemieckiego w 3-ch mie-
siącach bez nauczyciela, opracowana
przez Platona v. Reussner. - Cena ze-
sztytu tego kop. 95 - Cate dzieło kosztow-
ać będzie na Warszawa rs. 2 kop. 40, na
provincję rs. 3. - Skład główny w księ-
garni T. Paprockiego i S-ki, ulica
Chmielna Nr 8. 1-6 -27468-d

**Kolegium Kościelne Zboru
Ewangelicko-Reformowanego**

w Warszawie,
zawiadania, iż budynek, służący poprzednio
za dom modlitwy, w posesji Nr 666, przy
ulicy Leszno, jest do wydzierżawienia. Pra-
gnący takiowy wynająć, zechcą się zgłosić do
kancelarii Kolegium Kościelnego z podaniem
najdalej do dnia 15 Grudnia r. b.
d-27548-1-3

KOBIETY

wykształcone, posiadające oprócz czystego
języka rosyjski, i niemiecki, lub francuzki,
znaleźć mogą zatrudnienie. - Wiadomość
w Kantorze Redakcji Przeglądu Tygodnio-
go, ulica Czysła Nr 2. d-27247-2-3

Nauczycielka

Rosianka, z patentem wyższym, życzy udzie-
lać lekcy języka rosyjskiego i nauk klasy-
cznych, lub korepetycy. - Tamże do sprze-
dania: pare tuzinów Talerzy: 6 Półmisków
rozmaitej wielkości, fabryki Jardienera, za-
bardzo umiarkowaną cenę. - Wiadomość przy
ulicy Nowy-Swiat Nr 70, drugie piętro, mie-
szkania Nr 11. d-27197-2-2

Osoba młoda,

przyjemnej powierzchowności, praktycznie
znająca się na gospodarstwie wiejskiem i
miejskiem, poszukuje miejsca, do zarządu
domem, dozoru dzieci, lub pielęgnowania sta-
łej osoby w Warszawie, lub na wsi. - Ulica
Bednarska Nr 5, stróż wskaze. d-27178-2-3

Rodowita Angielka,

znająca język niemiecki i francuzki, poszu-
kuje demiplace i lekcy w Warszawie. Adres
proszę złożyć w Kiosku na Zielonym Placu
pod lit. F. G. d-27122-3-3

Stolarz

izraelita, który pracował w najcenniejszych
warsztatach zagranicznych, poszukuje
Wspólnika, (chocby nie fachowy), z kapi-
tałem 500 do 800 rs., jakoteż Praktykanta
do nauki. - Tamże jest Biurko orzechowe,
eleganckie, na szafkach, do sprzedania zaraz.
Wiadomość: ulica Sińska Nr 12, w Dystry-
kcie. d-26897-3-3

Buchhalter

posiadający chlubne świadectwa, a znając
gruntownie utrzymywanie ksiąg w części
podwójnej, poszukuje odpowiedniej posady
Buchhaltera, Kasjera, lub Magazyniera, po-
trzeby i rosyjskim posilkować się może.
Uprasza się składać oferty w Kantorze Re-
dakcji, pod lit. L. B. d-27073-3-3

Osoba młoda

i zdolna, przyjemnej powierzchowności, przy-
była z prowincji, życzy przyjąć obowiązek,
wyreżczenia Pani domu i zajęcia się całym
gospodarstwem, może także z macierzyńska
opieką zająć się matemi dziećmi, albo też
może się poświęcić pielęgnowaniu chorej oso-
by. - Tlomackie Nr 3, dom p. Manna, mie-
szkania Nr 10. d-26521-3-3

LEKCCJE TANCA,
udzielać we własnym mieszkaniu jakoteż
po domach prywatnych i pensjach. - Rynek
Staro-Miejski Nr 26.
Art. Baletu K. Minakowski.
d-26142-2-3

Młody Człowiek,

dobrej kondyty, z fachu introligatorskiego,
piszący i czytający, rozgarnięty, skromny,
akuratny, znajdzie miejsce, zgłaszając się mo-
żna w godzinach: od 3-ciej do 7-mej po po-
łudniu. - Tamże potrzeba dwóch dziewcząt, lub
chłopców, wieku lat 15-tu rozgarniętych,
czytających i piszących do nauki, za opłatą,
ale dobrej kondyty. Adres: ulica Wiejska
Nr 6, w Fabryce. d-26447-3-3

FROTER

przjmuje wszelkie obśtalunki na zaprawia-
nie podłóg i posadzek w różnych kolorach,
sprzątanie i t. p., co wykonywa z wszelką
akuratnością, a to po cenach umiarkowa-
nych. - Aleja Jerozolimska Nr 23.
d-27157-3-3 Jan Kewicz.

Lekcje języka Niemieckiego
i konwersacji pod warunkami najprzystępniej-
szymi udziela osoba wykwalifikowana. - Ulica
Wspólna Nr 26, lokalu 10. r5-6-25726-
Poszukuje się do Petersburga

Mężczyzny,

umiejącego dobrze mówić i pisać po rusku
i obznajmionego z kupiectwem, z kaucją
rs. 3,000. - Jako wynagrodzenie zapewnia się
stałej pensji rocznej rs. 1,200, i tantjem
podług umowy. Oferty proszę składać w Re-
dakcji Kurjera, pod lit. A. Z. 1,200.
d-27316-3-3

Panna Służąca;

tylko zaopatrzone w dobre świadectwa, mogą
się zgłosić do Hotelu Europejskiego Nr 50,
od godziny 5 do 6 wieczorem.
d-27267-3-3

Panna Służąca

znająca się na krawieczyźnie, praniu, go-
spodarstwie domowym, potrzebna jest zaraz
na wies. Również zdolna Kucharka. Zgłosz-
cie się można na ulicy Nowogrodzka, pod Nr 1,
mieszkania Nr 16. d-7407-2-2

Osoba młoda,

życzy przyjąć miejsce Sklepowej, w porzą-
dnym domu, mówi kilkoma językami. Zgła-
szając się na ulicy Mylna pod Nr 7, do
pana Karola Görner. d-27401-2-3

Student Uniwersytetu

życzy wyjechać na wies, w charakterze Nau-
czyciela. Adres w Redakcji Kurjera War-
szawskiego, pod lit. X. Z. d-27415-2-2

Mamki bruneki,

z młodym i starszym pokarmem u Akuszerki
M. Fedorowicz. - Tamże jest pokój dla chy-
rki, za przystępną cenę. - Aleja Jerozolim-
ska Nr 21. d-2748-2-2

WDOWA

w średnim wieku, poszukuje miejsca za skle-
pową do sklepu pieczywa. - Adres ulica
Chmielna Nr 62, w oficynie, drugie piętro,
strona prawa, mieszkania Nr 20.
d-2-3-27429-
Potrzebna jest zaraz

KOBIETA
lub DZIEWCZYNA, umiejąca gotować,
prać i pomagać sprzątać w pokojach, do
dwojga państwa, na przychodnie lub stałe.
Zgłaszać się ulica Elektoralna Nr 33, z fron-
tu, mieszkania Nr 4, 1-sze piętro.
d-2-2-27390-

Konwersacje
niemieckie, francuzkie i angielskie. - Ulica
Widok Nr 7a, stróż wskaze, od godziny 10
do 12 i od 6 do 7. d-27426-2-6

Do jednego z większych Składów maszyn
do szycia na prowincji, poszukuje się

Mechanika,

zupelnie obznajmionego, ze wszystkimi sy-
stemami maszyn i umiejącego dobrze repero-
wać. Zgłaszać się do Składu maszyn Pollack
Schmidt - Krakowskie-Przedmieście Nr 7.
d-27499-1-3

Młoda Niemka,
z dyplomem, do konwersacji, poszukuje demip-
lace. - Adresy proszę zostawić w kantorze
Redakcji Kurjera Warsz. pod liter. M. M.
d-3-27396-

NIEMIECKIEGO
języka udziela w konwersacji Nauczyciel
i Autor najnowszej metody, z wykładem
polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. -
Ulica Chmielna Nr 6 (wprost Bellevue).
Tamże wiadomość o dobrej kwaterze dla
gimnazystów. d-1-6-27332-

Fachowy Pomocnik
może znaleźć zaraz pomieszczenie w księgar-
ni Ludwika Polaka, Nowy-Swiat Nr 39.
d-1-2-27466-

Kaucjonowane biuro
Prof. de Préchamps,
Długa 23, (Eldorado).

Polka młoda, z dobrym francuzkim, nie-
mieckim, ruskim i muzyką, życzy się umie-
ścić do mniejszych dzieci. d-1-3-7457-

Potrzebny jest
Subjekt cukierniczy,
do pomocy przy wyrobach piernikarskich,
jakoteż i Uczeń za pensję, wieku 15 lub 16
lat. - Ulica Freta-Szeroka Nr 14.
d-1-1-27458-

Potrzebny jest
CZŁOWIEK,
z średnim wykształceniem, energiczny, z kaucją
1,000-1,500 rubli, prócz procentu od kapita-
łu i pensji, otrzyma mieszkanie i opał. -
Wiadomość: Pańska Nr 4, mieszka 34, od go-
diny 2-4 po południu. d-1-2-27460-

Potrzebna jest
Panna,
kompletnie uzdatniona, do robienia Ponczoch
na maszynie. - Ulica Wspólna, Nr 4, mie-
szkania 7. d-1-2-7527-1-2

!otrzebne są
PANNY
do krawieczyzny, podręczne i do nauki. -
Ulica Nowolipie Nr 14, z bramy na 1-sze
piętro, mieszkania Nr 4. d-27509-1-2

Do Łodzi,

potrzebna jest PANNA do krawieczyzny,
zdalna, do wykonczenia staników i zręcznego
upinania sukien, za dobrem wynagrodzeniem.
Wiadomość powzięć można przy ulicy Le-
szno Nr 49, w lewej oficynie, na pierwszym
piętrze, mieszkania Nr 10. d-27505-1-2

English.

Osoba ukończona w języku angielskim,
również korespondencji handlowej, życzy
udzielać lekcy, najnowszą metodą. Oferty
proszę składać w Redakcji tegoż Kurjera,
pod lit. F. F. d-27484-1-3

Potrzebni są
Uczniowie,

do Składu Wódek firmy K. Sehnajder. -
Ulica Mazowiecka Nr 2. - Tamże Sklep
na lat kilka do najęcia. d-27477-1-3

Rs. 100 do 150,

przeznacza się za wynalezienie zdolnemu
Bbuchhalterowi z kaucją **POSADY**
BUCHHALTERA, Kasjera, magazyniera
i t. d. Oferty proszę składać pod lit. L. L.,
przez niniejszą Redakcję. d-27514-1-3

Pomieszczenie
dla Panierek w domu rodzinnym, na przy-
stępnym warunkach. - Tamże przyjmują się
Suknie do roboty i przerabiania. -
Ulica Chmielna Nr 35, mieszkania 12, oficy-
na poprzeczna, na 1-szem pięttrze.
d-27508-1-1

Z powodu nagłego wyjazdu do Rosji
jest do sprzedania

Interes Handlowy,

dający dochodu od 20 do 25 rs. tygodniowo.
Mający rs. 1,000, mogą go nabyć. - Wiado-
mość: Hotel Paryżki Nr 3. d-27519-1-1

Rs. 11,000,

jest do umieszczenia, na dom w Warszawie,
w środku miasta, położony, bezpośrednio po-
pożyczce Towarzystwa Kredytowego, na pro-
cent umiarkowany. Reflektanci zechcą złożyć
oferty swoje w Redakcji Kurjera, pod
lit. K. O. d-27496-1-3

MAMKA
wiejska, z obfitym pokarmem i świeżym. -
Ulica Chłodna Nr 12, u Akuszerki.
d-1-1-27532-

MAMKI
młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokar-
mem, są u Akuszerki Niedzielskiej. - Ulica
Hoża Nr 11 nowy. d-1-1-275-9-

MAMKA
młoda, z półrocznym pokarmem, jest u Aku-
szerki K. Lewtakowskiej. - Plac św. Aleksan-
dra Nr 3. Tamże może być przyjęte Dziecko
do piersi. d-1-2-27461-

Rs. 350 do 400,

potrzeba zaraz, na 3 miesiące, na pewną
ewikcję, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty
proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod
lit. A. T. Nr 25. d-27516-1-2

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania
Kawiarnia z Bilardem,
elegancko urządzona, pod Nr 25 przy ulicy
Chłodnej, w każdym czasie lub od Nowego-
Roku, wiadomość na miejscu. d-3-3-26211-

Ceny Maszyn Parowych z kotłem

o sile koni 1/2 - 260 rs.
" " " 1 - 350 "
" " " 2 - 500 "
" " " 3 - 635 "
" " " 4 - 715 "
" " " 6 - 1125 "
Nieekspl. kotły parowe. -
Turbinę nawszystkie spad-
ki i wielkie napory wody. -
Wiadomość u p. Roberta
Neumana, technika dla
budowli wodnych i młynów w Warszawie. -
Marjańska Nr 4. d-24-24-11615-

Rs. 1 para Loków,

rs. 2 para loków krawazowych, warkocze
od rs. 3, oraz reperczy damskie w różnych
kolorach, w Zakładzie Fryzjerskim Jana Kle-
szczyńskiego przy ulicy Podwal Nr 3.
d-12-12-2138-

Jakób Bein.
22 Senatorska 22,
przyjmuje i załatwia ubezpieczenia Życiowe,
Ogniowe, Transportowe i salęca jako
prawdziwie

użyteczną Kolendę,
polisę życiową, lub posagową. - Wszelkie
informacje, broszurki etc. gratis.
d-23870-3-3

jest do sprzedania
Płaszcz z szopami,

służyć może do podróży, za bardzo niską
cenę. - Wiadomość przy placu Krasieńskich
pod Nr 3, w fabryce fortepianów.
d-3-3-27119-

Potrzebne są
Chomonta

Angielskie, czarne, mało używane, na parę
koni. Ktoby miał takowe do zbycia, raczy
zgłosić się na ulicy Smolna, Nr 8, mieszka-
nia Nr 3. d-2708-3-3

Życzę nabyć dwóch lub czterech
O G A R Ó W

spokojnych, czystej polskiej rasy; powinno
być nietylko zdadne do polowania, lecz na-
przedstawiać sobie typ starych polskich oga-
rów. - Posiadacze takich psów raczy przysłać
swoje adresy, lub też przyprowadzić ich do
4 szwadronu grodzieńskiego pułku w łazien-
kach, każdodziennie do godziny 12.
d-3-3-27003-

Pierścionek

z trzema brylantami, który kosztował rs. 120,
oddaje się za rs. 80. - Tamka Nr 27, mie-
szkania Nr 18. d-3-3-26969-

Jest do sprzedania:
BRYCZKA, na żelaznym skrócie i **AME-
RYKAN** londyński, a także przyjmuje
wszelkie reperacje Powozów. - Wiadomość
ulica Nowy-Swiat Nr 58, u S. J. d-26653-3-3

PIECE WSZELKIEGO RODZAJU,

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych do ogrzewania mieszkań robotników, aż do najzdroższych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele ulepszonej i **PRAKTYCZNIJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dymowych i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie **PO NAJTAŃSZYCH CENACH**.

H. KRAFT.

Ulica Miodowa Nr 490/1, dom Lessera.

d-26657-3-0

Przypodobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

NIC doskonałego pomiędzy wszystkimi kompozycjami i wynalazkami dotyczącymi upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM**. Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubieganej działalności. Zacięra on tak sztucznie i tak misternie ślady wędrującej cery, nadaje jej tyle barwy i blasku młodości, szczególnie przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko ulegając złudzeniu, przypisuje w tej sztuce naturą młodość i piękność.

Rs. 1 kop. 50.

VELVETINE pudru angielskiego (nie VELOUTIN) lecz odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając trwałą i naturalną białość.

Cena Rsr. 2, Pojedyncze Rs. 1 kop. 50.

Główny Skład w Warszawie, Magazyn à la Renaissance, ulica Wierzbowa Hotel Angielski. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. d-25015-4-12

Tran Rybi Lekarski z Bergen

tegoroczny,

zółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materiałów Aptecznych

LEONA BERNSTEINA,

ulica Marszałkowska Nr 52, pod „Wielorybem.“

d-13182-53-99

Główny Skład

WYŻYMACZEK

Angielskich i Amerykańskich

Od kilku lat egzystujący przy kantorze

IGNACEGO GANTZWOHLA

na placu Krasieńskich Nr. 3, obecnie przeniesiony na ulicę Leszno Nr 12, wprost Prokuratury, urządził z dniem 1 Października r. b. Filję swoją na ulicy Królewskiej Nr 41, drugi dom od Granicznej.

Tak w Składzie Głównym jak i w Filji znajdują się będą jak dotąd tak i nadal tylko wyżymaczki uznane powszechnie za najlepsze, których zaletą jest, że mają **walce czysto gumowe**, a nie naciągane, zdzierające się przedko i niszczące bieliznę. Reperacja starych wyżymaczek przyjmuje się i wykonywa w ciągu 3-ch dni. d-26281-5-6

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSA WERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaz hurtowa na miejscu. 118-0-1836

Skład Materiałów Aptecznych

E. KRUPSKIEGO,

Nowy-Swiat Nr 51, róg Wareckiej, ma zaszczyt polecić:

TRAN RYBI LEKARSKI,

zółty naturalny i biały parą oczyszczony.

OLIWE prowacką i nicejską świeżą, w wyborowym gatunku.

d-27207-2-6

FOSFORAN ŻELAZA

P. LEBAS, Doktora Umiejętności,

8, ulica Vivienne.

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparatów żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych panienek delikatnych, których rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony, dla pań cierpiących na nieznosne bólesci żołądka, pochodzące z biadaczki, wyniszczenia, białych upławów lub braku regularności, dla dzieci białych, wątłej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistości. Skuteczny, szybko działający, mogący być znieślonym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, dla których użycie jego zalecają lekarze.

Dla uniknięcia liczących fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki kołbra niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. z najdowały się na jednej etykiecie. Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spless i Syn; Calej Mrozowskiego oraz w składach materiałów Aptecznych L. Ziemińskiego i K. Lilpopa. -2-0-25831-



MAGAZYN MEBLI



Józefa Witkowskiego,

ulica Elektoralna Nr 19,

poleca rozmaite meble, własnego wyrobu; dla braku miejsca sprzedaje po znacznie niższych cenach Roboty stolarskie i tapicerskie przyjmują się. d-27137-3-8

FABRYKA POŃCZOCH I TRYKOTAŻY AMELJI HILKE

Nr 2. Szpitalna Nr 2.

STANIKI TRYKOTOWE

(YERSEY).

d-26872-3-3

Sklep stałej wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.
Kupuje, zamienia, wyprzedaje:
1) Ubrania męskie i damskie, mało żywane, we wszelkich składowych częściach na każdą porę roku.
2) Ozdoby mieszkań i naczynia domowe jak dywany, serwisy, lustra, porcelane, szkła zegary i wszelkiego rodzaju starożytności. d-20-0-21474-2

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia lub do wydzierżawienia

CUKIERNIA

wraz z Restauracją. — Blizsza wiadomość w fabryce cukrów p. J. Bartłomiejszka, ulica Trębacka Nr. 7. d-13-3-27140-



Są do sprzedania

Fortepiany

I PIANINA,

najnowszej konstrukcji, z blakami metalowymi i szprejami metalowymi, oraz przyjmując wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin z różnego rodzaju mechanikami i strojenia takowych. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów

A. Janiszewskiego.

d3-3-27056-

!!! Zadana

od Nowego Roku, lub 1-go Kwietnia 1881 r.

Propinacja

w dobrem punkcie, np.: przy szosie, w parafii, przy fabryce, sądzie lub dużej wsi na bocznej trasie, do tego pare morg gruntów, łąka, jakby można i opał. — Uprasza pp. Dzieńców, lub ktoby wiedział, o złożenie adresu w tejsze Redekeji pod lit. A. J. B. d4-6-26747-

od 1 do 55 kop. za kor. rzeć Węgla zagranicznego, z dostawą, sprzedaje

SKŁAD WĘGLI

pod firmą „KONKURENCJA“ 30 Leszno 30. Drzewo opałowe po cenach niskich. d-23333-2-2

Administracja Kiosków

w Warszawie, Nowolipki Nr 3, ma honorować do publicznej wiadomości, że we wszystkich Kioskach przyjmuje zamówienia na

Węgle Kamienne

z najcenniejszych kopalń górno-szląskich i krajowych, po cenach za korzec wagi funtów 240 z odstawą.

Węgiel grubo zagraniiczny rs. 1 kop. 5.
„ krajowy najlepszy „ 1 „ —
„ średni najlepszy „ — „ 95.
„ kostkowy najlepszy „ — „ 95.

Odstawa w ciągu 24 do 48 godzin w skryniach krytych cecha Magistratu ostępowawych.

Uwaga. Na zamówione i zapłacone węgle w kioskach wydany zostanie kwit z kwitarszusa na dowód, że kwota za węgle została uiszczoną. Administracja za dobre i punktualną odstawę węgla poręcza. d6-25547-

Pracownia strojów i okryć damskich P. OTTOLII,

przeniesiona na ulicę

Widok Nr 2a,

1-sze piętro od frontu, przyjmuje jak i dawniej wszelkie roboty w zakresie tualety damskiej wchodzące, po cenach bardzo umiarkowanych i wykonywa takowe pospiesznie. d8-12-25028-

Sanki

petersburskie i poczwórne vis à vis są do sprzedania w fabryce powozów Karola Sommera, ulica Erywaska Nr 5. 4-6 -26838-d

Jest do sprzedania.

Kłęcznik (Modlitewnik) bardzo elegancki, Szal turecki prawie nieużywany, Futro z pod algierki bez odnowy, dublon czarne z długim włosiem. — Widzieć można od godziny 12 do 5 po południu, ulica Świętokrzyska i róg Zielnej Nr 39, mieszkania Nr 16, z bramy na 3 piętrze. d2-3-27309

BRZYTWY,

Nożyczki do strzyżenia włosów, Grzebienie fryzjerskie z fabryki Roberta w Parryżu, w znacznym wyborze poleca PP. Fryzjerom Jan Kalinowski, ulica Marszałkowska Nr 61, w Warszawie. d2-6-27278-

Skład Materiałów Aptecznych A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

POLECA:

- Najlepsza oliwa prowanska.
- Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.
- Soki (syrupy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
- Sól stołowa, chemicznie czysta, w najmniejszym proszku, śnieżnej białosci, w oryginalnym angielskim opakowaniu, funt kop. 20.
- Krochmal Holenderski, prawdziwy pszenany, w paczkach jednointowych i ryżowy angielski.
- Fabryki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
- Francuskie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i luty.
- Olejek do wody Kolonńskiej, (6 tutek na garniec, najlepszego spirytyusu)
- Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.
- Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
- Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
- Benzyzna we fiaszeczkach i na balony.
- Oliwa do palenia i do maszyn.
- Smarowidła belgijskie w baryłkach i puszkach.
- Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
- Atrament do znaczenia bielizny.
- Figurki: niezawodne do wytopienia szeszurów i myszy.
- Massa szwedzka o skór i kopyt końskich
- Tynktura na mólę i pluskwy.
- Oliwa do maszyn do szycia.
- Woda Jawelska do prania.

63-0 — 21142 —

Pożyteczna Nowość dla Pań,

NIECAŁA Nr 8.

Przy lokalu Redakcji Nowych Mód Paryzkich, (Niecala Nr 8), otworzone kurs

ROBÓTEK SALONOWYCH,

pod kierunkiem p. Wiktorji Elzanowskiej.

Lekcje odbywać się będą trzy razy na tydzień, po dwie godziny. Opłata miesięczna Rs. 4. Po wydoskonaleniu się w którejkolwiek z robót, te z Pań, któreby sobie życzyły, pozyskują zaraz zajęcie płatne.

1-3-27422-D

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, naj-silbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanym w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztucców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyncza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materiałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

61-0

— 21145 —



FABRYKA PIERNIKÓW przy ulicy Szeroka-Freta Nr 14.

Ma honor się przypomnieć Panom Handlującym, że jak lat dawniejszych, tak i w tym roku, porobiłem znaczne zapasy różno-rodnych pierników, które tak w smaku jako też w optyce nie zasłużą na nagane.

Z uszanowaniem
A. BRANDT.

— 27459-1-3

KAPELUSZE DAMSKIE

z ubraniem podług najświeższych modeli Paryzkich po rs. 4, 6, 8, 10, 12 i 18, są do nabycia w Magazynie **PELAGJI GAŁECKIEJ, Krakowskie-Przedmieście Nr 85,** dom zwany Roetzlera. D-27538-1-3

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,” gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający utrzymywać mogą ceniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedynczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszcze, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

62-0

D-21144 —



I. Nagr. na wyst. pow. w Wiedniu. I. Nagr. w Brunświku

HECKNER i Ska, Brunświk (Braunschweig), wyrabiają najnowszą i doskonałą konstrukcją

Maszyny do obrabiania drzewa,

piłki wstęgowe (do ręcznego i maszynowego użytku), Kreisegi, i dekupirergi. Świdro-Hyblo-i Kielmaszyny, uniwersalne obrabiacze do drzewa. parowe rebaże i t. p., pod zapewnieniem wybernej działalności. Katalogi bezpłatnie. 1-3 — 27115-D

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

zółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

63-0

— 21143 —

Kapelusze Damskie

ubrane podług najświeższych modeli po rs. 4, 6, 8, 10 i t. d., w Magazynie Mód Pelagji Gałeckiej, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej zwanej Roetzlera, drugie piętro. n3-3-26948-

Jest do sprzedania

Garkuchnia,

każdego czasu, z powodu wyjazdu, przy ulicy Żelaznej Nr 1117 lit. E, mieszkanie 20. n3-3-28075-

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obowią wyrabiany przez

**HAUTHAWAY & SONS
W BOSTONIE**

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaku do wszystkich wyrobów skórzanym lub tekturowym bez użycia szetok. Sposób użycia znajduje się na każdej fiaszce. Wyrabia się w 3 gatunkach.—A) Czarny do zwykłego obowią i wyrobów siódlarskich; B) Bronzowy do skór i obowią ze złościsto-brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzamy P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna mogą już urządzoną zostać.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

253-0 — 18361 —

HAUTHAWAY & SONS.

Od Kaszlu i piersiowych słabości.
 wyrabia Apteka J. Różyckiego, na Pradze, szary od lat wielu Syrop i Ziółka, które to, wraz z przepisem użycia w trzech językach, nabyć można za cenę: Syropu fiaskka 50 kop.; Ziółek paczka 25 kop.
 D8-8-24142-

Fabryka FORTEPIANÓW A. Karwowski i Syn,
 Nowolipie Nr 10.
 Mamy zaszczyt polecić Szanownej Publiczności Fortepiany najnowszego fasonu, palliandrowe i czarne, nowe i używane, do sprzedania, w zamian do wynajęcia i na reparaції oraz przyjmuje się reparaції i strojenia.
 D3-3-26874-

Sanki
 pojedyncze, podwójne i poczwórne, elegancje, z ozdobnym wykończeniem, do sprzedania w Fabryce Powozów Jana Stopyczki. — Ulica Klektoralna Nr 7. D-2647-4-6

Rs. 10,000
 potrzebne są na hypotekę domu w Warszawie. — Wiadomość: ulica Niecała Nr 5, mieszkania Nr 5. D-2-3-27414-

Futro męskie
 w dobrym stanie, oraz Dewizka i Pierścień herbowy złote, do sprzedania. — Ulica Kamienna Nr 15, na dole, od tyłu Nr 2. D-27442-2-3

Do sprzedania:
 Szuba niedzwiedzia za rs. 100; Palto podszyte opasami za rs. 45. Obejrzyć można codziennie, w godzinach rannych, do godziny jedenastej Plac Resursy Nr 28, pierwsze piętro, od frontu. D-27430-2-2

Kawiarnia.
 Wiadomość na miejscu: Nowy-Swiat Nr 2. D5-5-27094-

Bawarję
 lub restaurację z całym urządzeniem, z meblami za bardzo zniżoną cenę, z powodu wyjazdu; wiadomość na Starem-Mieście Nr 12 lub u właściciela domu. D-4-4-27233-D

Rs. 12,000,
 Ktoby miał do ulokowania na bardzo dobrej hypotekę w Warszawie, na domie pierwszorzędnej ulicy, na rok jeden, raczy złożyć oferty w Redakcji Kurj. Warsz., najdalej do dnia 25 b. m., i roku, pod lit. S. D. Nr 12. D-27292-3-3

4 Dorożki
 i 3 Sanki, z wszelkimi przyborami, razem lub pojedynczo. — Wiadomość ulica Czarniakowska Nr 92. D-2-3-27578

Reperuje Maszyny do szycia
 tania, szybko i dobrze Zakład Mechaniczny Jana Hennel, ulica Marszałkowska Nr 63. D1-12-27515-

KUŹNIA,
 Jest do wynajęcia przy ulicy Nowolipie, Nr 59, wiadomość u Gospodarza. D1-5-27492-

Fortepian
 świeżego fasonu, z białym i szparykami metalowymi, za Rs. 150. — Ulica Podwał Nr 38. D1-3-27479-

Suterena
 duża; z urządzeniem gazowym, oraz Skład parterowy, są do wynajęcia, przy ulicy Rybarskiej pod Nrem 12. D-27526-1-3

Rs. 2,600,
 Ktoby przyjął obowiązek: Rządy domu, Buchaltera, lub inny odpowiedni. Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera, pod lit. J. G. D-27411-2-2

Fabryka i Magazyn KAPELUSZY RAUL,
 ulica Wierzbowa Nr 614c, vis-à-vis Teatru.
 Poleca na sezon:
 Kapelusze damskie fiocwe i pluszowe (niezbierane).
 Czapki damskie i dziecięce futrzane, filcowe i pluszowe.
 Kapelusze dziecięce.
 Czapki karakułowe i futrzane męskie
 Czapki i Kapelusze wszelkiego rodzaju męskie.
 We wszystkim wybór wielki.
Ceny niskie.
 Wierzbowa, vis-à-vis Teatru. D12-12-26269-

DWA KWITY rekruckie,
 (zaczynają kwitancje), mogące służyć dla popisowych są do sprzedania. Hotel Drezdeński Nr 40; wiadomość pozwać można od godz. 10 do 2 po poł. D-3-8-27338-D

DOM
 jest do sprzedania, ta posesja składa się z dwóch frontów za rogatką Moskiewską, na Kamionku, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu: F. Kehler, obok kowala p. P. niatowskiego. D1-3-27504-

Do sprzedania dwie białe Suknie:
 jedwabna na wysoką osobę, kaszmirowa na niską. Obejrzyć można w pracowni sukien pani Julji Goltarth, ulica Jasna Nr 4. D1-3-27476-

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę Meble orzechowe,
 Garnitur mebli brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbiierane, Kozetka i 6 Napoleonek, Lusto i Szeslong skóra kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. D1-2-27518-

Do sprzedania Meble francuzkie nowe, FORTEPIAN
 krótki, za rs. 80; — można go wynająć. — Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania 12. D1-3-27522-

Do wydzierżawienia na Pradze Obszerna Posesja,
 położona w środkowym punkcie, pomiędzy stacjami dróg żelaznych Petersbuskiej i Terespolskiej, mogąca być użyta na Zakłady Handlowe lub Przemysłowe. — Wiadomość: ulica Nowy Świat Nr 19, w Kantorze Loterii. D-26392-3-3

Za przystępną cenę do sprzedania Meble orzechowe,
 mało używane, Garnitur brokatelą kryty, oraz 2 Szafy rozbiierane, Szafka do bielizny, para Łózek, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur angielski, 2 Łustra, Biuro o 5 szuflach, Szeslong skóra kryty, Stół jadalny, Kredens szabowany — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy, na dole, mieszkania Nr 15. D1-3-27533-

Jest do sprzedania SKŁAD WÓBEK
 i Piwa, w środku miasta, z powodu wyjazdu. — Wiadomość u Szwajcara, w hotelu Litewskim. D1-3-27377-

BROWAR.
 Ktoby z pp. Piwowarów lub przemysłowców, z kapitałem kilku tysięcy rubli chciał wejść zaraz w spółkę do wyrobu Piwa Bawarskiego, w miejscowości bardzo dogodnej, lub szdzierzawić browar; raczy nadesłać swój adres do kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Browar”. D1-3-27511-

DOM,
 wartości do 60,000 rs., z wodociągiem, sławami etc., porządnie i trwale murowany, z podwórzem obszernym lub ogródkiem, z lokalami suchymi i praktycznymi, nie odległe od środka miasta, na ulicy ludnej, za cenę nie fikcyjną lecz rzeczywistą, na dogodnych warunkach wyplaty. Właściciel raczy zostawić swój adres domu w sklepie żelaznym p. Genellego, ulica Mługa, dom Köleheha. Bez żadnego pośrednictwa faktorów. D1-4-27489-

Rs. 30,000,
 kto sobie życzy dobrze ulokować na pierwszym miejscu po towarz. Kred. Miejs. na dużym domu, przy ulicy środkowej w Warszawie, raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kur. Warsz., pod lit. S. S. D-27546-1-3

FUTRA:
 Nurkowa algierka i Palto bobrami podbite, używane, do sprzedania — Wiadomość: ulica Danielowiczowska Nr 8, mieszkania 12. D1-3-27304-

Buljon wyborowy
 sprzedaje się po rs. 1 funt; także Szafrok wełniany damski za rs. 7 i Kapelusze zimowy za rs. 4 — Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 15. D1-3-27506-

Fortepian
 o 7-m'u oktawach, z całym białym i szparykami, w bardzo dobrym stanie. — Senatorska Nr 6, u fortepianisty Millera. D1-3-27524-

Za pół darmo!!!
 Są do sprzedania różne Ubrania damskie, na osobę szczupłą i średniego wzrostu. — Ulica Złota Nr 39, prawa oficyna, 3-cie piętro. Widzieć można tylko w święta od 10 rano do 3-ciej po południu D1-1-27541-

Do sprzedania Dwa Garnitury: jeden szabowany, jeden kryty, 2 Szaty, rozbiierane, 2 Szafy mniejsze, Szeslong, skóra kryta, para Łózek, Toaleta, 2 Stoliki do kart, Kredens i Biurko wszystkie orzechowe. — Grzybowska Nr 19 u A. Hirschmana, stróż wskazuje. D-27542-1-3

Do sprzedania, para ładnych, Gniadych Koni,
 młode i dobrze wyjeżdżone, wstajni, przy ulicy Wielkiej, pod Nrem 13 awym. D-27520-1-3

Poszukuje się używanej TOKARNI,
 niewielkiej i niedrogiej. — Wia omość w Składzie Maszyn do szycia Polack Szaldt. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7. D-27498-1-3

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania MEBLE,
 gruntownej roboty, włosom wypchane, jako to: Kanapa, 2 Fotole, 6 Krzesel za rs. 70, oraz 2 Stoliki do kart za rs. 12, Łóżko dziecięce za rs. 4 kop. 50. — Ulica Złota Nr 13, mieszkania 14. D-27500-1-3

Palto nowe
 na wacie, na osobę średniego wzrostu, do sprzedania za rs. 30. Wiadomość ulica Podwał, Nr 44, mieszkania Nr 5, na 1 piętrze. D1-3-27547-

Kołdry gotowe
 od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — Podwał Nr 7. R. Koecher. D1-40-27474-

!!!Ważna Wiadomość!!! Na czasie.
 Potrzebny jest Wspólnik do interesu Fabryczno-Przemysłowego, już rozwiniętego i dobrze procentującego, z kapitałem od 1,000 rs. do 2 tysięcy. — Oferty uprasza się złożyć w kantorze Redakcji tego samego pisma pod liter. L. M. Nr 123. D1-3-27315-

Własnego wyrobu:
 Waty wyborowej, Dymy pąsowej, Barchanu, Drylisków, Nankinu, Płócenek i wiele innych Towarów, oraz sprzedaje się Włosiennica na meble, z fabryki s. p. Woroskiego, Podwał Nr 7. R. KOECHER. D1-10-27473-

Obiady gospodarskie,
 smacznie i zdrowo przyrządzane, po cenie umiarkowanej, w domu prywatnym, przy ulicy Chmielnej Nr 19, mieszkania 14, lewa sieni, w oficynie na dole. Tamże Pokój do wynajęcia. D1-3-27454-

Do sprzedania ŁÓŻKA
 i dwie Szafy rozbiierane, pod orzech, za cenę bardzo przystępną. — Ulica Wileza Nr 12, u stolarza. D3-3-26941-

Do sprzedania 2 FAETONY
 używane, w dobrym stanie, z tordeklem i bez fordekla. — Wiadomość: Elektoralna Nr 19, u lakiernika. D3-3-26737-

Skład płotna, bielizny i haftów pod firmą R. Jankowski,
 15. Krakowskie-Przedmieście 15, dom hr. St. Potockiego w Warszawie, poleca:
 Bieliznę gotową damską i męską;
 Płotna w różnych gatunkach;
 Perkalę;
 Pończochy i skarpetki wełniane;
 Kaftaniki wełniane męskie;
 Barchany;
 Chustki jedwabne i półjedwabne usztyg;
 Kołnierzyki damskie i męskie;
 Koronki;
 Krawaty męskie czarne i kolorowe, w znacznym wyborze.
Ceny stałe.
 D5-6-26416-

Sprzedają się FUTRA
 mało używane, męskie i damskie, jak niedzwiedzie, szopy, barany, małpy, piżmowce, lisy, popielice, mutki, kolnierze. W Sklepie Wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D5-6-26624-

Jest do sprzedania Fortepian
 w bardzo dobrym stanie i za przystępną cenę. — Wiadomość: Senatorska Nr 2, 1-sze piętro od frontu, Nr mieszkania 4, wejście przez owocarnię. D2-3-27220-

Są do sprzedania Karety,
 Powozy, Faetony, Wolanty, Sanki i Bryczki, za cenę bardzo przystępną. — Ulica Świętokrzyska Nr 31. D5-6-26306-

FUTRA.
 Algierka niedzwiedzkami podbite, a palto barankami, bardzo mało używane, za przystępną cenę. — Widzieć można w Magazynie mebli róg Marszałkowskiej i Placu Zielonego Nr. 60 pierwsze piętro. D3-3-26994-

W Pracowni Sukien damskich, przy ulicy Orlej Nr 10, udziela się Lekcji kroju,
 sposobem Vort'ha, najpierwszego krawca w Paryżu, po cenach bardzo przystępnych, nauka łatwa i zrozumiała, bez żadnych linierek i książek, w przeciągu 4 tygodni zapewniana się kompletne wyuczenie kroju. D2-2-21147-

Z powodu braku zdrowia
Jest do sprzedania

Dorożka,

para Koni, Sanki i wszelkie przedmioty przynależące do niej, oraz Sklep spożywczy z Dystrybucją, pomiędzy fabrykami. — Wiadomość: Nowa-Wies Nr 9, mieszk. 35. d-27482-1-3.

Zimowe Palto,

wojskowe, w dobrym stanie, jest do sprzedania. — Ulica Zielna Nr 4, mieszkania 11. — Tamże jest do wynajęcia Pokój, za bardzo przystępną cenę. d-27483-1-3

Bardzo tania!!!

w Zakładzie Tapicerskim do sprzedania: 3 Garnitury. Mebli francuskich, angielski nowy, kanapa, 2 fotele i 6 napolonek, używany bardzo mało, oraz O-brazy olejne i Materace; przyjmuje też wszelkie obstalunki w zakres tapicerski wchodzące. — Chmielna Nr 30, róg Marszałkowskiej.

J. Chojnacki.

d-1-3-27513-

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE ORZECHOWE,

bardzo mało używane, Garnitur brokatela kryty, 2 Szafy rozbiurane, Szafka do bielizny, Garnitur francuski, para Łóżek, Szeszlong skórny kryty, Biuro o 5 szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy, szabowany i Tualeta damska. — Ulica Zielna Nr 2 od rogu Chmielnej, mieszkania Nr 2, w oficynie na prawo, na dole. d-1-3-27494-

Przy ulicy Wiejskiej Nr 7, z powodu wyjazdu odnajmuje się lokal na parterze, z wejściem do ogrodu,

4 Pokoje, przedpokój,

oraz w suterynie kuchnia obszerna, spiżarnia, piwnica i góra osobna. Można widzieć w każdym czasie, stróż domu wskaże. d-3-4-26865-

Od 1-go Grudnia r. b. do wynajęcia

POKÓJ

o dwóch oknach, front, 2-gie piętro, wejście wspólne; dla jednego lub dwóch kawalerów. Wiadomość: ulica Bednarska Nr 17, mieszkania 13. d-2-3-27107-

Pokój kawalerski

duży, suchy, widny, o dwóch oknach, z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia każdego czasu. — Grzybowska Nr 5, w bramie, 1-sze piętro na lewo. d-1-3-27497-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,

Są do wynajęcia każdego czasu 2 Pokoje z przedpokojem

i piwnicą, na Nowym-Świecie Nr 48 domu, mieszkania 18, bardzo czysto utrzymane, suche i nadzwyczaj wesołe, z operacją słoneczną od frontu, z osobnym wejściem, na 1 piętrze. Obejrzeć można od godziny 9 do 12 i tamże umówić się o warunki. 1-3-27351-d

Dwa Pokoje

z balkonem, wygodnie umeblowane, zaraz do wynajęcia. Tamże FUTRO kryte aksamitem do sprzedania. — Wspólna Nr 14, mieszk. 5, drugie piętro. d-1-3-27467-

POKÓJ

do wynajęcia, ze stołem i obsługą; tamże Obiady prywatne. Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. d-1-3-27456-

Stajnia i Wozownia,

suche, obszerne, mogące służyć na składy towarów, są do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 r. — Wiadomość w składzie towarów żelaznych J. Hilker, ulica Krakowska-Przedmieście, w pałacu hr. Krasińskich. d-1-1-27450-

Wyższego Zakładu z Petersburga AKUSZERKA,

przyjmuje do siebie Panie spodziewające się słabości. — Ulica Wspólna Nr 12, piąty dom od placu 3-ch Krzyży, Nr mieszk. 20, parter. d-4-6-26782-

Akuszerka M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości po umiarkowanej cenie. — Stare-Miasto Nr 21. d-27326-2-10

Akuszerka Bandtke,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym pokoju za rs. 10. — Ulica Krucza, Nr 13 litera A, za Hożą. d-1-3-27495-

Mieszkanie

w Ogrodzie Saskim, z trzech pokoi, kuchni, spiżarni, ze wszelkimi wygodami jest do wynajęcia od Nowego Roku. — Blizsze wiadomości na miejscu nad "Zakładem kumysowym" wejście od Królewskiej i od Ogrodu. d-2-3-27331-

Na stół i mieszkanie

mogą być przyjęte na dogodnych warunkach para panienek uczesujących do zakładów naukowych. Chmielna Nr 35, mieszkania Nr 7, na 3-m piętrze. d-3-6-27008

Mieszkanie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, wprost kościoła św. Antoniego, do najęcia zaraz lub od Nowego Roku, składające się z 3 Pokoi i przedpokojem, świeżo wyrestaurowane, z dwoma wejściami, które może być podzielone na dwa kawalerskie, wiadomość u rzadcy. d-2-3-27310-

Jest do wynajęcia każdego czasu

POKÓJ

z meblami, usługą i opałem, za przystępną cenę. — Ulica Leszno Nr 52, 2-gie piętro od frontu. d-2-3-26833-

Przy ulicy Bielańskiej Nr 5.

Jest do wynajęcia w każdym czasie mieszkanie na parterze, składające się z trzech pokoi i kuchni. Wiadomość u stróża. 2-3-27241-d

Dwa Pokoje

z balkonem, przedpokojem, kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od Nowego Roku 1881. — Wiadomość u Właściciela domu, ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru. d-27011-2-3

Przy jednej z lepszych ulic, na parterze lub na 1-m piętrze, potrzebne jest zaraz

Mieszkanie,

złożone z 3-eh lub 4-eh pokoi z kuchnią i jeżeli można z meblami. — Adresa składać u Szwajcara hotelu Saskiego, pod lit. I. Z. d-2-3-27392-

LOKAL.

W domu p. S. Lewentala, Nowy-Świat Nr 39, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Nowego-Roku 1881, LOKAL, na 1-m piętrze, składający się z 5-ciu pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, wygodki, dwóch piwnic i góry wspólnej, w kuchni znajduje się zlew i woda. — Wiadomość na miejscu stróż wskaże. d-1-2-27462-

Salon z przedpokojem,

na 1-m piętrze, umeblowane, do wynajęcia od 1-go Grudnia. — Wiadomość: Daniełewiczowska Nr 8, mieszk. 12. d-1-3-27305-

Przy ulicy Brackiej pod Nr 1576 i 1579, są do wynajęcia każdego czasu

różne Lokale,

większe i mniejsze, po nader przystępnych cenach. — Wiadomość na miejscu u Właściciela lub Rzadcy. d-1-1-27485-

Do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 r.

3 Pokoje,

przedpokój, kuchnia, wygodka, spiżarnia, piwnica, za cenę umiarkowaną. — Ulica Królewska Nr 37. d-1-3-27502-

Od 1 Grudnia r. b., jest do wynajęcia piękny

POKOIK,

z opałem, meblami, lub bez, dla przyzwolonej osoby, pięci żeńskiej, za bardzo umiarkowaną cenę. — Ulica Marszałkowska Nr 34, róg Złotej, w oficynie, na 1-szem piętrze, mieszkania 20. d-27525-1-1

Do wynajęcia zaraz

Pokój,

przy ulicy Zgoda Nr 7, drugie piętro, od frontu, z usługą, opałem, meblami, dla kawalera, lub dwóch, miesięcznie rs. 12. — Wiadomość u stróża. d-27299-2-3

Do wynajęcia zaraz, lub od Nowego Roku

Dwa Mieszkania,

na 1-szem piętrze, po 2 Pokoje z kuchnią. — Ulica Wspólna Nr 5, stróż wskaże. d-27270-2-3

5 lub 6 Pokoi

z wszelkimi wygodami, jest do wynajęcia przy Alei Jerozolimskiej Nr 26. d-6-6-26170-

Pokój kawalerski

Jest do wynajęcia, od 1 Grudnia, za rs. 18 kwartalnie. — Ulica Sienna Nr 13. d-27272-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od Nowego Roku 1881

4 POKOJE,

przedpokój i kuchnia frontowe, za cenę rs. 320 rocznie. — Wiadomość: ulica Krucza Nr 12, u Biernackiego róg Alei Jerozolimskiej. d-27369-2-3

Trzy Pokoje

z kuchnią, od każdego czasu do wynajęcia, ze zlewem i wodocięgiem. Cena przystępna. Ulica Elektoralna Nr 45a. d-2-3-27324-

POKÓJ

z osobnym wejściem, do najęcia każdego czasu. — Ulica Złota Nr 43, mieszkania 17. d-2-3-27303-

5 Pokoi,

przedpokój i kuchnia, z dobrem rozkładem, wodocięgiem i zlewem, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Hożej Nr 11. d-10-12-25319

Ulica Hoża Nr 32.

Pozostałe w nowowzniesionym domu frontowym wykwintnie urządzone mieszkanie, składające się:

z 5 pokoi z dwoma balkonami od frontu i podwórza, z wszelkimi dogodnościami, suche, ciepłe i widne, oddaje się każdej chwili lub od Nowego Roku, za dwieście rubli do św. Jana. 2-3-27221-d

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia, z piwnicą i górą do wynajęcia w każdym czasie, mieszkanie suche i ciepłe. Widok na ogród. — Ulica Złota domu Nr 13, mieszkania 17. d-3-3-27120-

POKÓJ

do najęcia za 10 Rs. miesięcznie, z opałem. Ulica Sienna Nr 4 litera a, na 2-m piętrze od frontu, mieszk. Nr 7. d-3-3-27139-

Za 330 rs. rocznie

Trzy Pokoje

i kuchnia, świeżo wyklejone, do wynajęcia zaraz — Wiadomość: Tiomackie Nr 9, w kantarze Edw. Hering. d-3-3-27129

SALON

z wejściem osobnym, lub 2 pokoje, w cenie tej samej, z umeblowaniem, usługą i opałem, lub bez do wynajęcia. — Szkołna Nr 3, mieszkania Nr 19. d-3-3-27104-

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia z wodocięgiem i zlewem i t. d., odnowione w czasie lata, odnajmują się zaraz lub od Nowego Roku, w domu przy ulicy Hożej Nr 17E, na 3 piętrze, za rs. 65 kwartalnie, czyli 260 rocznie. d-3-6-27083-

Z powodu prędkiego wyjazdu jest

SKLEP

do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Grzybowska Nr 47. d-2-2-27084-

Ulica Świętokrzyska Nr 14, naprzeciwko Poety do najęcia

Sklep

z pakamerem, zaraz, za rs. 375. d-27127-3-3

SKLEP.

Poszukuje się Sklepu na pryncypalnej ulicy; ktoby miał takowy do wynajęcia lub do odstąpienia, raczy nadesłać adres na ulicę Kapitulną Nr 1, mieszkania 4, 1-sze piętro. d-3-3-27092-

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

z powodu śmierci właścicielki, w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu: ulica Ogrodowa Nr 28. d-3-3-27114-

Sklep

Galanteryjny i Dystrybucja, przy pryncypalnej ulicy, jest do sprzedania zaraz, lub od Nowego Roku, na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 22, mieszkania 1. d-27353-2-3

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, przy ulicy Podwale, pod Nr 32, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. d-2-3-27349-

Sklep Wiktuałów

i Materiałów piśmiennych jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu wyjazdu. — Ulica Pańska Nr 17. d-3-3-27150-

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu zmiany interesów. — Ulica Krochmalna Nr 23. d-3-3-27062-

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie. — Ulica Elektoralna Nr 47. d-2-4-27111-

Z powodu interesów rodzinnych, jest do sprzedania za rs. 150

Sklep Wiktuałów.

Ulica Mostowa Nr 16, — wiadomość na miejscu. d-27295-2-3

Za rs. 3,500.

Na jednej z pryncypalnych ulic miasta, z powodu pagłej zmiany stosunków osobistych, jest do odstąpienia świeżo urządzony

SKLEP,

wraz z towarem i całym urządzeniem. — Blizsza wiadomość: ulica Długa Nr 22, w mieszkaniu p. Górskiego. d-27355-2-3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. — Plac św. Aleksandra, przy ulicy Wiejskiej Nr 2. d-2-3-27080-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania tania

Sklep Wiktuałów,

komorne tanie. — Wiadomość: ulica Dzielna Nr 31, w sklepie. d-3-3-26935-

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia dla zmiany, przy ludnej ulicy, przynoszący piękny procent — Wiadomość: ulica Chłopa Nr 18, w sklepie wiktuałów. d-1-2-27512-

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją do sprzedania. Ulica Freta Wąska Nr 24. d-1-3-27549-

zaraz SKLEP zaraz

do sprzedania, z powodu zmiany interesów. **Uwaga!** punkt dobry, komorne tanie, kontrakt 2-letni. — Wiadomość: Twarda Nr 10, w Dystrybucji. d-27530-1-1

Onegdaj, t. j. we Czwartek, przechodząc przez Starą Pocztę, Senatorską, Żabią, Rymarską, zgubiono **Do-wizkę złotą**. Uprasza się taskawego znalazcę, o oddanie do Sklepu p. Umińskiego. Ulica Senatorska Nr 5, obok sklepu Dobry cza za nagrodą w razie żądania. d-27491-1-1

W dniu 18 Listopada r. b., wieczorem, zginił

Pies ceter,

cały złoty, bez żadnej odmiany, z obrozą skórzana, nowa, zamykaną na kłódkę. Uprasza się taskawego znalazcę, o odprowadzenie na ulicę Leszno pod Nr 6, mieszkania Nr 1, gdzie otrzyma stosowną nagrodę. d-27521-1-2

Z ulicy Nowogrodzkiej Nr 20a, zginił we Czwartek

Piesek kasztanowaty.

Ktoby go odprowadził, otrzyma sówitą nagrodę. d-27523-1-1

Дозволено Цензурою